

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.  
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul.  
Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16  
w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie  
8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie  
Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546. Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 637

Numer 146

BYDGOSZCZ, środa dnia 29 czerwca 1938 r.

Rok XXXII.

## Błąd.

Donieśliśmy w numerze wczorajszym „Dziennika“ krótko o zjeździe Związku Legionistów, który się odbył w Warszawie w sobotę. Przebieg zjazdu i jego sens wymagają szerszego omówienia ze względu na wygłoszone na nim mowy oraz ich treść. Przede wszystkim podnieść należy, że ze stanowiska komendanta Związku ustąpił płk Koc, twórca Ozonu, nie mogący widocznie przyznać się do ojcostwa dziecka, które strasznie się rozkaprysiło, a jego następcą został minister kolei płk Ulrych. P. płk Ulrych nasłuchał się dużo przykrych rzeczy na temat braków w kolejnictwie, ujawniających się pod jego zarządem, dlatego widocznie zamierza zbierać laury w dziedzinie politycznej. Bo przebieg zjazdu Związku Legionistów dowodzi, że legionisci i peowiacy (POW) łączą się po to, aby odegrać wybitną rolę w dziedzinie politycznej. Czy cel osiągną i jaki to będzie cel? Na pierwsze pytanie trudno odpowiedzieć, bo nie znamy sposobów, jakich się imać zamierzają. Odpowiedź na drugie pytanie znajduje się w wygłoszonych na zjeździe przemówieniach.

Marsz. Śmigły-Rydz położył w swej mowie nacisk na konieczność powiększenia kadr legionowo-peowiackich „dopływem ludzi z poza naszego środowiska“, przede wszystkim młodzieży. Wspomniał następnie, że od dłuższego czasu trwa „bitwa o budownictwo jutra Polski“, a dopóki ona trwa — „trudno mówić o daniu nowych zadań czy nowych rozkazów“.

A w tej bitwie, którą tocymy — mówił p. marszałek — są, wedle mego przekonania dwa zasadnicze elementy, ugruntowane w sposób niezbitny, niezaprzeczalny w naszych psychikach.

Jakiż to jest pierwszy element? Polska w doświadczonych, mądrych a twardej rękach komendanta, wśród ciężkich nie raz przeżyć, doszła do ugruntowania u siebie mocnej władzy, władzy umiejaczej decydować i realizować, stojącej niezachwianie na gruncie interesu państwowego, gwarantującej ciągłość poczynań w skali państwowej i konsekwencję decyzji, władzy, stwarzającej na zewnątrz i na wewnątrz poczucie pewności i określoności jutra. Każdy rozsądny człowiek w Polsce zdaje sobie dokładnie sprawę, jak wielkim nabytkiem jest ta zdobycz dla Polski. Każdy rozsądny człowiek w Polsce, któremu na Polsce zależy, wie, że z tej zdobyczy absolutnie niczego ustąpić nie wolno.

Jakiż jest drugi element?

Drugi element, który tkwi w naszej psychice, jest elementem innego rodzaju. Jest to ten element, który każdy żołnierz walczący musi mieć w swojej duszy, jeżeli jest dobrym żołnierzem. Jest to niara w znużeniu, a niewatpliwie, koledzy, mamy w tej walce o wiele więcej sprzymierzeńców, aniżeli komukolwiek się wydaje. Mamy tych sprzymierzeńców nie wśród „kawiarnianych statystów“, nie w mafii i mafijkach, zzerających się na wzajem i kwaszących się w atmosferze bezpłodności, na pewno też nie w redakcjach tych dzienników, które uważają za swe posłannictwo szczerć jednych na drugich i rzucać na wszystko co się robi cień podejrzenia, nastawiać wszystkich przeciwko wszystkim, używać najwartościowszych rzeczy, najbardziej odpowiedzialnych zagadnień, jako wilczych dołów przeciw rzekomym, czy prawdziwym (Ciąg dalszy na str. 2.)

## Co min. Beck zamierza uczynić w obronie gnębionych Polaków w Niemczech.

Interpelacja posła ks. Lubelskiego.

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł.) Pos. ks. dr Józef Lubelski zgłosił interpelację do p. ministra spraw zagranicznych w sprawie tragicznego położenia Polaków w Niemczech.

Ks. Lubelski powołuje się na memoriał Zarządu Związku Polaków w Niemczech, przesłany ministrowi spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Frickowi. Memoriał obrazuje ciężkie warunki w jakich — mimo deklaracji listopadowej rządu Rzeszy z ubiegłego roku wydanej w związku z przyjęciem delegacji ludności polskiej w Niemczech przez kanclerza Hitlera — nadal żyją Polacy w Niemczech i stwierdza, że od tego czasu położenie ludności polskiej w Niemczech pogorszyło się znacznie.

Pogorszenie to zaznacza się w szkolnictwie, w dziedzinie językowej, gospodarczej, pracy itd. Polskie nabożeństwa w kościołach usuwa się widocznie coraz to liczniej i zastępuje się nabożeństwami w języku niemieckim jakkolwiek ludność gmin mówiąca językiem polskim w porównaniu z ludnością mówiącą po niemiecku jest znacznie liczniejsza. Ustawy o zagrodach dziedzicznych i o obrocie ziemią są obecnie sto-

sowane na całej linii do ludności polskiej w Niemczech i to przede wszystkim tam, gdzie ludność polska jest autochtonna od wieków na swej ziemi osiadła. Chłop polski, którego jedyną ostoją jest jego ziemia i od pokoleń dziedziczną ojcowizną, usuwany jest gwałtem z roli i rzucony na pastwę losu. Na podstawie dowodów dotyczących najważniejszych tylko dziedzin okazuje się, że położenie ludności polskiej w Rzeszy Niemieckiej nie można uzgodnić z deklaracją rządu Rzeszy z dnia 5 listopada 1937 r. i że jest ono naprawdę tragiczne.

Interpelant prosi p. ministra o wyjaśnienie, co zamierza uczynić w obronie gnębionych i prześladowanych Polaków w państwie niemieckim.

W obecnym sejmie sprawa ta niechętnie jest dyskutowana. Nikt nie chce robić „przykrości“ ministrowi Beckowi. Postawie Ziemi Zachodnich próbowali przerwać to milczenie. Dziś z przyjemnością notujemy sensacyjną interpelację ks. pos. Lubelskiego. (R.)

kupił i szkołę utrzymał, a za owe 640 tys. zł. aby wystawiono nowy dom.

Interesujące szczegóły ujawniono przy sprawie ustawy o górnej granicy zadłużenia Funduszu Pracy. Okazuje się, że obciążenie zadłużenia Funduszu jeszcze niedawno wynosiła 100 tys. zł, dziś już doszła do 12 mln. zł(II). Sejm uznał, że zbytnie zadłużenie Funduszu nie jest wskazane i ograniczył możliwość zaciągania nowych pożyczek. Od 1 kwietnia 1939 r. obowiązującym będzie zasada uprzedniego ustawowego zaciągania kredytów przez Fundusz Pracy.

Wreszcie przyjęto ustawy konwersyjne 6% pożyczki dolarowej i 7% konwersyjnej, obniżające dotychczasowe oprocentowanie oraz przedłużające termin ich umorzenia. Na tym porządek dzienny został wyczerpany. O zgłoszonych interpelacjach piszemy osobno. (Rys.)

## Szef sztabu gen. Stachiewicz na Łotwie.

Ryga, 28. 6. (PAT) Wczoraj o godz. 11 gen. Stachiewicz został wraz z radcą Kłopotowskim przyjęty na audiencji u prezydenta Łotwy Ulmanisa. Następnie gen. Stachiewicz złożył wizyty ministrowi spraw zagranicznych Muntersowi, ministrowi spraw wojskowych gen. Balodisowi, wodzowi naczelnemu gen. Berkisowi oraz uczcił pamięć poległych przez złożenie wieńca na bratnim cmentarzu. W południe odbyło się śniadanie, wydane na cześć gen. Stachiewicza przez ministra wojny gen. Balodisa.

Gen. Balodis i gen. Stachiewicz wymienili serdeczne toasty utrzymane w wieloletnim żołnierskim stylu. Wieczorem wódz naczelny gen. Berkis wydał na cześć gen. Stachiewicza obiad.

Prasa łotewska popołudniowa daje obszerny sprawozdanie z pobytu gen. Stachiewicza. „Latvijas Kareivis“ organ kół wojskowych zamieścił artykuł o wojsku polskim, utrzymany w szczerym i serdecznym tonie.

## Zacięte walki pod Teruelem.

Teruel, 28. 6. (PAT). Jak podaje korespondent Havasa, walka na froncie Teruelu po obu stronach drogi Teruel—Sagonte trwa nadal z zaciętością. Wojska rządowe kontratakują na tym odcinku z taką siłą, jakoby znaczenie tej bitwy było dla nich decydujące.

Po stronie rządowej do walki tej wprowadzono znaczne siły. Ponadto bardzo gwałtowne walki toczą się na południowo-zachód od Sarrion, gdzie powstańcy mają bezwzględny przewagę. Miasto Sarrion zostało ewakuowane.

## Powstańcy bombardują statki angielskie.

Londyn, 28. 6. (PAT). Reuter donosi z Walencji, że samoloty powstańcze zbombardowały wczoraj z rana statek angielski „Arlon“, stojący na kotwicy w tamtejszym porcie. Pięć samolotów zrzuciło na statek niemal jednocześnie ok. 50 bomb. Statek stanął w płomieniach i zatonął. Poza członkami załogi jest wielu zabitych i rannych w dzielnicy portowej.

Samoloty powstańcze zbombardowały również w porcie Alicante statek angielski „Farnham“, który zatonął pomimo ugaszenia pożaru. Śmierć poniosło 3 członków załogi oraz kilku pasażerów, ponadto jest wielu rannych.

## Polityczna cisza w Sejmie.

Bez dyskusji przyjęto 11 projektów ustaw ratyfikacyjnych.

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł.) Wczoraj po raz pierwszy nowy marszałek przewodniczył plenum sejmowemu. Przy nim postawiono nową łaskę marszałkowską, gdyż łaska po śp. marszałku Carze została przechowana, jako rzecz pamiątkowa. Osoba płk. Stawka nie była snąc atrakcyjną dla pp. suwerenów, gdyż naliczyliśmy ich na sali sejmowej tylko 96(1) i porządek dzienny nie był zbyt ciekawy. Istotnie, najciekawsze sprawy poruszone zostały tylko w interpelacjach. Mówiło się, że pewna grupa posłów będzie chciała udzielić wotum nieufności jednemu z wicemarszałków sejm, który na posiedzeniu Ozonu bardzo ostro zwalczał kandydaturę pos. Stawka. Jednak od dobrych chęci do wykonania prowadzi droga daleka. Nic takiego na posiedzeniu sejmowym się nie wydarzyło.

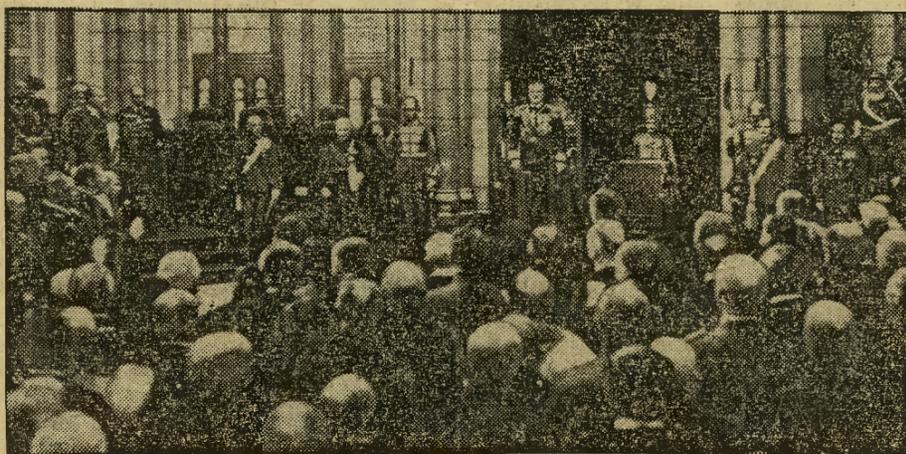
Porządek dzienny został uzupełniony projektem ustawy o zatwierdzeniu układu między Polską i Watykanem w sprawie dóbr Pojezuickich, których Kościół katolicki został pozbawiony przez zaborcę. Sprawę powyższą w pierwszym czytaniu odesłano do komisji.

Bez dyskusji przyjęto 11 projektów u-

staw ratyfikacyjnych, zawartych przez Polskę w płaszczyźnie gospodarczej z innymi państwami. Następnie sejm uchwalił kredyty ministrowi rolnictwa w związku z objęciem przez niego całości spraw aprowizacyjnych kraju. Uchwalono również kredyty na kupno mebli zabytkowych dla Wawelu. Przy sposobności pos. Karśnicki, zgadzając się na udzielenie kredytów ministrowi rolnictwa Poniatowskiemu zauważył z naciskiem, że nowa ustawa aprowizacyjna „napotka kamień na drodze, którym jest dotychczasowy system, panujący w ministerstwie“. Jak widzimy, polityka ministra Poniatowskiego zewsząd spotyka się z krytyczną oceną, on jednakże cieszy się całkowitym poparciem Zamku królewskiego.

Dyskutowano nad sprawą nowego gmachu oszkłonego dla oficerów policji państwowej, który ma być przeniesiony z Warszawy do Lwowa. Rząd pragnie kupić dom za 640 tys. zł, własność zakładu wychowawczego im. Strzałkowskiej, przeznaczony na cele wychowania kobiet. Dziś towarzystwo to znalazło się w trudnościach finansowych i chciałyby się ratować sprzedażą domu. Sejm zalecił rządowi, aby gmach ten

## Rok świętego Stefana na Węgrzech.



W Budapeszcie odbyło się w obecności regenta Horthy'ego specjalne posiedzenie parlamentu, na którym uroczysto otwarto „rok świętego Stefana“.

**Bład.**

(Ciąg dalszy).

przeciwnikom. Nie w tych ludziach mamy swoich sprzymierzeńców. Mamy ich natomiast wszędzie tam, gdzie wra praca i powstają nowe warsztaty, gdzie jest zdrowy instynkt narodowy, gdzie jest ambicja, która chce mieć Polskę wielką i dumną. Mamy ich wszędzie tam, gdzie wytwarzają się nowe wartości kulturalne, duchowe i materialne.

Koledzy! Ja głęboko wierzę w to, że walkę naszą uwieńczy zwycięstwo!

Powyższe przemówienie marsz. Śmigłego Rydza oparte jest widocznie na błędnych informacjach o nastrojach w kraju. Wynika to ze zdania: mamy w tej walce więcej sprzymierzeńców itd. Kto ma tych sprzymierzeńców? Czy może Ozon? Owszem, ma sztab, ale mas nie ma. Te tkwią zupełnie gdzieś indziej, o czym p. marszałek miał okazję przekonać się choćby w Nowosielcach.

Bardzo niefortunne objaśnienia do mowy p. marszałka dał w swej mowie płk Ulrych. Oświadczył on m. in.: Obywatele szukają ujścia dla swojej energii w ogólnych poczynaniach na rzecz Polski, a nie w szeregach partyjnych. A dalej: Coraz liczniejsze masy Polaków jednoczą swe siły na rzecz obrony państwa, na rzecz potęgi na morzu, wzrostu sił lotniczych, na rzecz prac społecznych, gospodarczych, kulturalnych, a więc na rzecz prac bezpośrednio związanych z rozwojem Polski, a nie za pośrednictwem stronnictw politycznych.

Kto jest powołany do zjednoczenia wszystkich wysiłków? Oczywiście Ozon, o czym p. Ulrych tak mówił:

„Obóz Zjednoczenia Narodowego wziął na siebie mandat formowania kadr obywatelskich do służenia państwu, staje się on szkołą służby obywatelskiej na rzecz pracy dla państwa. Dlatego dał szeroką platformę ideową, na której zgromadzić się mogą miliony Polaków, pragnących służyć wiernie Polsce. W pracy obywatelskiej opartej na współdziałaniu i współpracy, trzeba łączyć, a nie dzielić. To też w pracy nad zjednoczeniem wszystkich sił czynnych w narodzie wybitny udział wzięli legionści i powoiacy.”

Teraz zatem wiemy, kto ma wygrać bitwę o jutro Polski. Ozon! Ten sam Ozon, dokoła którego i z którego powstało już — według obliczenia „Zwrotu” — 43 grup i grupki politycznych, który wciąż wewnętrznie się rozłazi i który nie stanowi żadnego spójnego zespołu, czego dowiodła jego reprezentacja parlamentarna przy wyborze płk. Sławka, wroga Ozonu, na marszałka sejmu.

Zupełnie błędne jest zapatrywanie, że partie polityczne przeszkadzają zbiorowemu wysiłkowi na rzecz państwa. Sprawa ma się wręcz przeciwnie, jeżeli chodzi o stronnictwa prawdziwie polskie, bez względu na ich zabarwienie światopoglądowe. Wszystkie dążą do wzmocnienia państwa polskiego, choć każda na swój sposób, o czym najlepiej świadczy ich stosunek do armii. Tylko ktoś, kto tego nie rozumie, może twierdzić, że istniejące partie — poza międzynarodówką — są dla państwa szkodliwe. Zwalczając pewne ujemne w ich rozumieniu objawy służą państwu nie gorzej niż Ozon, który musi być potulny, bo bez zapomóg rządowych zgasłby bardzo szybko.

Nie chcemy zapuszczać się w zbyt ostrą krytykę przemówień zjazdowych i staramy się zrozumieć je i wytłumaczyć jako wynik niedokładnych informacji o nastrojach w kraju. Możemy sobie wyobrazić, kto za ten stan rzeczy jest odpowiedzialny. Byłoby źle, gdyby z tych fałszywych przesłanek miał być wyciągnięty wniosek, że należy zaostrzyć kurs. O ile jednak nam wiadomo, istnieją wysokie czynniki, które zaostrzeniu kursu są przeciwnie. Chodzi tylko o to, kto weźmie górę.

**Pogrzeb hrabiny Strathmore**

Londyn, 28. 6. (PAT). Wczoraj na cmentarzu przy zamku Glamis w Szkocji odbył się w obecności angielskiej pary królewskiej pogrzeb matki królowej hr. Strathmore. Jednocześnie w Londynie arcybiskup Canterbury odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne, na którym byli obecni członkowie rodziny królewskiej, członkowie rządu oraz korpus dyplomatyczny.

**Skandaliczna książka, pomniejszająca Polskę, a uwielbiająca Niemcy.**

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł.). Pos. Wacław Budzyński zgłosił do ministra oświaty interpelację w sprawie **szkodliwej książki Ernesta Gombricha**, wydanej za państwowe pieniądze.

Książka ta jest przełożona z niemieckiego. Nosi ona tytuł: *Godziny wieków, Historia świata dla ciebie*. W książce tej przeznaczonej dla dzieci szkół powszechnych znajdujemy wiele wycieczek przeciw Kościołowi katolickiemu, przy równoczesnym apoteozowaniu protestantyzmu, co już powinno ją zdyskwalifikować, jako lekturę dla młodzieży katolickiej. I z punktu widzenia polskiego, wychowawczego i narodowego książka Gombricha nie powinna być się ukazywać w polskim tłumaczeniu, albowiem 1) **wyolbrzymia rolę Niemców w dziejach świata i uczy uwielbienia dla**

**ducha i ekspansji niemieckiej**, 2) **po-  
mniejsza rolę Polski**, sprowadza ją po prostu do zera, poświęcając Polakom i Polsce ogółem 11 wierszy na tom, objętości 320 stron. To też słusznie w opinii publicznej fakt wydania książki tej oceniono jako **potworny skandal**, a książkę nazwano **truczną i uznano ją za nagrawanie się z własnej przeszłości i własnych, najżywniejszych interesów narodowych**.

Pos. Budzyński zapytuje: **kto książkę Gombricha kwalifikował do tłumaczenia i wydania?** Dlaczego nie została ona dotąd wycofana z obiegu i co Pan Minister zamierza uczynić, by w stosunku do winnych zakwalifikowania i wydania tej szkodliwej książki wyciągnięte zostały surowe konsekwencje. (r)

**Rokowania z Niemcami sudeckimi są bez nadziei.**

Praga, 28. 6. (PAT). Prasa czeska, która, zwłaszcza w pierwszych dniach czerwca, bardzo optymistycznie omawiała sytuację wewnątrz-polityczną, przeszła obecnie na ton sceptyczny i coraz wyraźniej i **niedwuznacznie daje wyraz brakowi wiary w możliwość osiągnięcia porozumienia z Niemcami**.

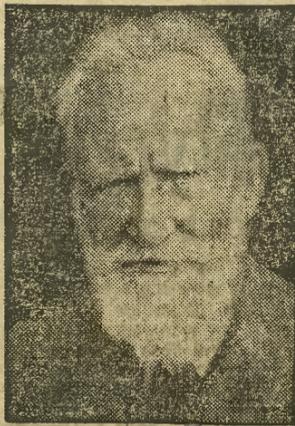
Czołowy organ lewicy „Lidove Noviny” pisze bez ogródek: „Szczere wywnieszenia Henleina i jego ludzi wystarczają, aby nabrać przekonania, że

**z Niemcami się nie porozumiemy**. Niemniej pesymistyczne są uwagi prawniczej „Narodni Politiki” tym charakterystyczniejsze, że znane są bliskie stosunki tego pisma z tutejszym MSZ. Mało jest nadziei — pisze dziennik — o ile chodzi o dobrą wolę po stronie sudecko-niemieckiej. O ile wiemy, czeskie koła miarodajne **wysokość tych nadziei określają liczbą zero**. Tam, gdzie brak dobrej woli, tam wszelka dyskusja jest wykluczona.

**Telewizja z Francji do Anglii.**

Paryż, 28. 6. (PAT) W niedzielę dokonano w Paryżu pierwszej próby międzynarodowej transmisji telewizyjnej przy pomocy nadawczej stacji telewizyjnej, zainstalowanej przed paru miesiącami na wieży Eifla. Nadano szereg scen z jednego z teatrów rewiowych Paryża. Transmisje te **odebrano podobno doskonale w Anglii**.

Prasa paryska zaznacza, że w Anglii zainstalowanych jest około 10 tys. aparatów odbiorczych telewizyjnych, dzięki którym abonenci mogą oglądać różne uroczystości państwowe i zawody sportowe. Prasa paryska uważa w związku z tym za rzecz niewykłuczona, że w czasie wizyty brytyjskiej pary królewskiej we Francji, nastąpi **transmisja nie tylko przez radio, ale i próby nadania obrazów z tych uroczystości drogą telewizyjną do Anglii**.

**Ciężka choroba Bernarda Shawa.**

Słynny pisarz angielski Bernard Shaw jest od trzech tygodni ciężko chory. Ze względu na poważny wiek Shawa — 82 lata! — stan jego budzi obawy.

**Japończycy wznowili natarcie na Hankou  
Upadek Czang-Kai-Szeka zbliża się.**

Tokio, 28. 6. (PAT). Natarcie wojsk japońskich na Hankou opóźnione na skutek uszkodzenia tam na rzece Żółtej zostało podjęte z całą energią. Wojska japońskie przy współdziałaniu lotnictwa zlikwidowały kilka dywizji chińskich na zachód od zatopionego obszaru, podczas gdy inne oddziały posuwały się jeszcze dalej w kierunku zachodnim. Chińczycy cofają się wzdłuż południowego odcinka kolei Pekin-Hankou.

Wojska japońskie przekroczyły zatopiony obszar na południe od m. Czungmou (na połowie drogi między Kaifeng i Czeng-Czou). **Cały obszar na wschód od zatopionych okolic znajduje się już w rękach Japończyków**. Wojska japońskie stoczyły zwycięską bitwę z Chińczykami pod m. Yuszih. 800 Chińczyków poległo.

Japończycy nacierają również na prowincję Szensi, szykując się do przeprawy przez rzekę Żółtą w kilku miejscach i posuwając się na zachód w kierunku m. Yumen, m. Yunczeng oraz m. Maotungfu. Najbliższym celem japońskiego natarcia jest m. Fenglingfu na

północnym brzegu rzeki Żółtej na wprost Tungkuangu. Natarcie Japończyków na prowincję Szensi ma na celu przede wszystkim **likwidację chińskich armii komunistycznych, które w prowincji tej mają swą główną podstawę operacyjną**.

Tokio, 28. 6. (PAT). Z Pekinu donoszą, że tamtejszy rząd prowizoryczny komunikuje się z szeregiem działaczy Kuomintangu w Hankou. Pomiędzy Pekinem a Hankou w obie strony krążą emisariusze i kurierzy. Na podstawie tych kontaktów w Pekinie panuje opinia, że znaczna część działaczy Kuomintangu z wyjątkiem najbliższego otoczenia marsz. Czang-Kai-Szeka oraz elementów komunistycznych, **pragnie zawarcia pokoju zanim Japończycy zajmą Hankou**.

Upadek rządu marsz. Czang-Kai-Szeka wydaje się **wysoko prawdopodobny**, o czym świadczy **poddawanie się chińskich oddziałów partyzanckich działających na tyłach japońskich**, oraz rosnące wrzenie przeciwko marszałkowi w prowincjach południowych.

**Dziś**

ostatni numer

„Dziennika Bydgoskiego”

w czerwcu

**Prosimy**odnowić prenumeratę  
na lipiec!**Przygotowania do wyborów.**

Warszawa, 28. 6. (PAA) Wobec panującego w sferach kierowniczych organizacji politycznych i zawodowych przekonania, że wybory do Rady Miejskiej w Warszawie nastąpią w jesieni, rozpoczęto już przygotowania do mobilizacji sił.

Najsilniejsze ożywienie zaznacza się na terenie Związków Zawodowych, przy czym specjalną uwagę poświęcono bezrobotnym i robotnikom sezonowym. Na terenie tym **ożywioną działalność rozwinięły związki klasowe, O. Z. N. i Z. Z. Z. Dały się również zauważyć próby odbudowy rozbitej ostatnio niemal doszczętnie akcji komunistycznej**. Próby te jednak wśród robotników dają wynik negatywny i nie mają widoków powodzenia. Daje się natomiast zauważyć duży przypływ robotników do Związków klasowych, pozostających pod wpływami P. P. S. Stan posiadania dotychczasowych utrzymuje Z. Z. P. Ożywienie notuje się również wśród „Pracy Polskiej”.

Rozgrywki obecne przybierają coraz silniejszą formę, przypuszczalnie w krótkim czasie nastąpi dalsze wzmocnienie akcji. Wybór bowiem płk. Sławka na marszałka Sejmu wzmógł pogłoski o przyspieszeniu wyborów parlamentarnych.

**Burza z piorunami nad Wilnem.**

Wilno, 28. 6. (PAT) Burza z piorunami i gradem, która przeszła nad Wileńszczyzną pociągnęła za sobą ofiary w ludziach i wyrządziła szkody.

We wsi Doliny pod Wilnem piorun uderzył w pasące się stado bydła i zabił 13-letniego pastuszkę Witolda Łukaszewicza i ciężko poraził 18-letnią Helenę Gilewską. W pobliżu wsi Kropiwnica piorun uderzył w przejeżdżającą furmankę i lekko poraził Chaima Łapidusa. W Oszmianie porażony został od pioruna Edward Gralewski, którego odwieziono do szpitala.

W Oszmianie pioruny wywołały trzy pożary, m. in. spaliła się wytwórnia Wojłoków.

**Katastrofa samochodowa.**

Katowice, 28. 6. (PAT) Na szosie Strzebień—Piasek w pow. lublinieckim wydarzyła się wczoraj w nocy katastrofa samochodowa. Samochód osobowy, kierowany przez szofera Pawła Grauperta, najechał na przydrożne drzewo i uległ zupełnemu zniszczeniu. Ciężko ranni zostali: Paweł Graupert i pasażerowie Strzewiczek Robert, Przyrowski Paweł i Bodor Franciszek, których w stanie ciężkim odstawiono do szpitala. W dniu wczorajszym Strzewiczek na skutek odniesionych ran zmarł. Dochodzenia wykazały, że katastrofa spowodowana została zbyt szybką jazdą.

**Prezydent Roosevelt wzywa do wzmocnienia demokracji.**

Waszyngton, 28. 6. Prezydent Roosevelt wygłosił w ub. sobotę wielkie przemówienie radiowe, które transmitowane było przez wszystkie stacje amerykańskie o wzmocnienie demokracji.

W dalszym ciągu wezwał obywateli Stanów Zjednoczonych, aby przy nadchodzących wyborach do kongresu oddali swoje głosy na kandydatów liberalnych, — gdyż „liberali najlepiej nadają się ku temu, aby rozwiązać nasze demokratyczne problemy i trzymać się z dala od wszelkich komunistycznych i faszystowskich eksperymentów”.

**Pożar w podwodnym tunelu**

Nowy Jork, 28. 6. (PAT). Z niewiadomej przyczyny wybuchł wczoraj pożar w podwodnym tunelu, budowanym obecnie kosztem 60 milionów dolarów. Pożar ugaszono w ciągu 15 minut. Zapaliło się drewniane przepiętnie na głębokości 150 stóp pod dnem rzeki, w odległości 400 stóp od brzegu. Czterech robotników, których pożar zaskoczył w tunelu uratowano.



Nie ma podobno nic stałego pod słońcem, ale chyba najmniej stałe jest dzisiaj stanowisko starosty. Wystarczyła jedna wizyta p. premiera i taki na przykład starosta olkuski wyleciał z posady. Skończył nie tyle pod plotem, co przez plot.

Niedopowiedni, źle pomalowany plot kończy karierę starosty. Nic dziwnego więc, że władze gorliwie wprowadzają w życie zarządzenia p. premiera i kraj zaczyna coraz lepiej wyglądać. Zwłaszcza możliwość pojawiania się p. premiera działa jak różdżka czarodziejska.

Czasami jednak realizacja tych zarządzeń przybiera charakter groteskowy. Bardzo charakterystyczny sposób powitania p. premiera opisuje katowicka „Polonia”. Zdarzyło się to w Zawierciu, które przed zapowiedzianym przyjazdem na gwiał przybierało odświętny, czysty i schludny wygląd. Malowano płoty na kolor ulubiony przez p. premiera, zamiatano ulice, bielono domy, czyszczono ustronia, jednym słowem stawano na głowie, aby pod należytym, aczkolwiek może nieco gorączkowym nadzorem energicznych władz administracyjnych, doprowadzić miasto do stanu, godnego wizyty.

Ale, jak wiadomo, wszystkiego tak naraz zrobić się nie da. Dlatego też bardzo się martwiono, co zrobić z starymi i obdrapanymi ruderami, których w Zawierciu jest spora ilość.

W Zawierciu jednak ludzie są sprytni i wynaleźli wyjście z sytuacji. Na wszystkich obdartych, walących się i obdrapanych ruderach — wywieszono napisy: „Dom przeznaczony do rozbiórki”.

P. premier przyjechał, oglądał wszystko, pochwalił tego i tamtego pana oraz działacza za to, że tak wszystko w tym Zawierciu jest w porządku, bo nawet stare domy się burzy, aby tylko miasto zyskało na pięknym wyglądzie — a potem odjechał.

Zaś gdy odjechał — napisy: „Dom przeznaczony do rozbiórki” czym prędzej zdjęto i wszystko wróciło do normalnego stanu.

Oczywiście napisy schowano na ryndek ewentualnej następnej wizyty p. premiera.

Bardzo pożyteczne jest poznanie tych kulis wizyty pana premiera. Zawiercie pod tym względem nie jest ani pierwsze ani zapewne ostatnie. Zresztą to samo robił już książę Potiemkin, stawiając sztuczne wsi na powitanie carycy Katarzyny...

### Humor polityczny.

#### FRASZKI.

##### Prawo i siła.

Raz uczona kompania wielce się głowiła: co w życiu jest ważniejsze — czy prawo, czy siła?

Spytano sanatora, odpowiedział z wawo: „Nie rozumiem różnicy... wszak siła — to [prawo]!”

##### Skala.

„Szanujmy grosz publiczny!” — słusznie, [święta racja!]

Grosz publiczny ogromnie szanuje sanacja. I to przynajmniej jej nawet wróg zacietrzewiony: GROSZE zawsze szanuje, ale... nie MILIONY!

##### O upartych prozadówcach.

Zmieniają sto przekonań, idei, poglądów i ciągle ustawiają się frontem do rządu. Położenie ich coraz to bardziej niemiłe: oni frontem do rządu, a rząd do nich — [tyłem].

##### Po wyborze nowego marszałka.

Chciałbym spytać się uprzeźmie, jak to będzie teraz w sejmie? Bezpartyjnie — regionowo — czy klubowo-ozonowo?

##### Przysłowie dla p. Miedzińskiego.

Zatem — wszystko skończono! Stąd nauka płynie: Kto wojuje z ozonem — od ozonu ginie.

(„Nowa Rzeczpospolita”).

#### NASI ŻYDZI

— Słuchaj, wiesz jaka jest różnica między Dunajem a Dunajcem?

— No?

— W Dunaju żydzi chcieliby się kapać, a im nie wolno, w Dunajcu wolno im się kapać, a nie chcą, bo jest zimna woda...

\* \* \*

— Wiesz, że Niemcy za wydanie Rotszyl- da żądają dwa miliony funtów szterlingów?

— Hm... Mybyśmy naszych żydów taniej odstapili.

(„Wróble na dachu”).

# Pancerz Królowej morza.

## Żądamy powszechnych świadczeń na rozbudowę floty wojennej!

Rocznica powrotu Polski nad Bałtyk przypada 10 lutego. Obchód Dnia Morza w tę rocznicę natrafia na trudności. Po pierwsze: general Haller. Pomimo, że nie kto inny jak śp. Marszałek Piłsudski wydał generałowi Hallerowi rozkaz dokonania zaślubin Polski z Bałtykiem, to jednak uchodzi w oczach różnych czynników za coś wysoce prowokacyjnego łączenie osoby generała Hallera z polską ideą morską. Jest to wprost „podejrzane”, „nietaktowne”, „niepewne” i „nie-sympatyczne”, zasługujące na represję, podcinające konsolidację. Po drugie obchód rocznicy powrotu Polski nad morze natrafia w ziemie na trudności techniczne, a raczej meoleorologiczne, wskutek których masowy przyjazd nad morze nie jest łatwy do zrealizowania.

Uzgodniono, że będziemy obchodzili Gody Morza w dniu świętych Piotra i Pawła, świętego Rybaka i świętego Żeglarsza. Niewątpliwie czynniki wrogie Kościołowi spodziewały się, że „święto” morza przysłoni całkowicie święto pierwszego Papieża, a masoneria ze swoim kultem dla „święta słońca” i neopoganie marzący o nawrocie do Kupaly, oraz Niemcy o Sonnenwende (co wszystko w dniu 24-go czerwca, rozpoczynającym „Dni Morza”. — przypada) liczyli, że na falach modrego, umiłowanego przez cały naród Bałtyku wpłyną do twierdzy tradycy polskich i w niej się rozgospodarują.

Nic z tego jednak nie wyszło. Zdrowy

i potężny jest polski duch narodowy i głębokim płynie nurtem życia wewnętrzznego. To też gody morza skrzystalizowały się w piękną uroczystość o wybitnym podkładzie religijnym, a pełnym lazurowego patriotyzmu i miłości Bałtyku i nie mogą mieć nic wspólnego z ościennym uganianiem po lasach i nasładonictwem dzikich Indian w balwochnalczym kulcie sił natury w „święcie” słońca.

W dzień świętych apostołów Piotra i Pawła, patronów morza, u stóp Królowej Polskiego Morza, rozpamiętywamy przede wszystkim cudne karty Ewangelii morzem szumiące. Chrystus na morzu... łódź rybacka na lazurowej toni, lub wśród groźnej nawałnicy uciszzonej skinieniem Reki... Połów na głębinie... a zwłaszcza ów przedudny poranek na brzegu, gdzie Boski Rybak zapytuje Piotra: *Miłujesz Mnie więcej niżli ci? Paś owce Moje! Paś baranki Moje!* i ustanawia go rybakiem dusz ludzkich, namiestnikiem Swoim na ziemi, *pierwszym papieżem Kościoła.*

Zaprawdę wielce pomylili się ci wszyscy, którzy w skrytości czarnych myśli swych motali robaczywe nadzieje, że zapomni Polska katolicka o święcie Apostołów Piotra i Pawła, tak niewygodnym, tak drażniącym wszystkich zbuntowanych przeciw Ojcu świętemu... Wręcz przeciwnie. Święto Rybaka, święto wielkiego Apostoła pogan, pierwszego chrze-

ścijańskiego podróżnika i żeglarsza *właśnie w Polsce, Antemurale Christianitatis czczone i obchodzone jest dzisiaj pięknie i wspanialej niż na całej kuli ziemskiej, w szumie państwowych sztandarów i fal morskich w królewskim płaszczu z szafiru Królowej Polskiego Morza, w atmosferze zgody i błękitnego miłowania w olśniewającym blasku najpiękniejszego klejnotu Rzeczypospolitej — naszego, ojczyścigo morza!*

Tegoroczne Gody Morza obchodzimy pod hasłem *„Żądamy powszechnych świadczeń na rozbudowę floty wojennej”.*

Tempo rozbudowy floty musi przybrać rozmach godny tego entuzjazmu i żywiołowego pędu na morze, które tak jest charakterystyczne dla naszej psychiki w pierwszym 20-leciu naszego powrotu nad Bałtyk. Żądamy świadczeń specjalnych na rozbudowę floty. Świadczeń takich, z których ani jeden grosz nie będzie zmarnowany na „propagandę”: na broszury, odczyty, diety, procenty, papierzyska, liczydła, administrację i tym podobne bezki bez dna. Świadczenia te muszą być *powszechne*, gdyż jeśli 33 miliony Polaków da jednorazowo choćby tylko po złotówce, to już będzie cztery łodzie podwodne, a Polska potrzebuje ich tylko około piętnastu dla obrony swego wybrzeża.

A pancerniki, krążowniki, bardzo kosztowne a niezbędne w „porządnej” flocie jednostki, nie mówiąc już o wszystkich mniejszych pływających bastionach ochrony przymorza!

Pieniądzy potrzeba dużo: nie ma co tać. Świadczenia muszą więc być powszechne i o poważnym szerokim zasięgu.

Nie wystarczy — zdaniem naszym — uchwalić jeszcze jeden podatek. Podatki mogą być uchwalone, lecz nie zapłacone, względnie skreślone lub porozkładane na różne raty. A nie daj Boże trafi się znów jakiś starosta który „dla dobra państwa” spali kwity i pieniądze wyda na wybory! Nawet trudno by było sprawdzić: bezrobotni się upomnieli i wylazło szydło z worka w procesach starościńskich. Ale okrutny głosu nie mają, a zwłaszcza skoro są jeszcze — niezbudowane.

Gdy Niemcy budowali swoją flotę przed kilkudziesięciu laty, uchwalili podatek morski od ilości okien. Każdy obywatel państwa zapłacił tyle, a tyle od okna i był spokoj. A raczej był wielki niepokój w całym świecie wywołany przez potężną flotę niemiecką. To świetny system. To nam się podoba. Od okien czy od czegokolwiek innego. Proporcjonalnie do zamożności, bez korowodów, biurokracji, przelewów, funduszów dyspozycyjnych, wekslowania jednych pożyczek na inne pożyczki itd.

Obliczamy sobie, że gdyby sejm uchwalił podatek morski: 1 grosz na papierosie przez trzy lata, dorobiliśmy się wcale grzecznej armaty.

Z dymu powstała by flota, tak jak z piasku ukreślił się niebylejaki bicz, któremu na imię: Gdynia.

Nie jesteśmy w posiadaniu danych statystycznych i nie możemy ściśle określić, ile setek tysięcy Polska puszcza codziennie z dymem, nie chcemy więc operować fantazją, sądzymy jednak, że ten grosik (a od „egipskich” wzwyż — 2 grosze) miałby swój ciężar gatunkowy nieposłedniej wagi, a w każdym razie nie zrujnował by nikogo. Okna, papierosy, zapalki, a zwłaszcza alkohol — oto źródła bezpośrednich świadczeń morskich, które F. O. M. może otrzymać prawie, że za jednym zamachem, bo urzędy statystyczne wiedzą, ile czego jest i jakimi kwotami można od razu zacząć dysponować.

Niech się zerwie potężny wiatr od morza i wtargnie do sejmowej sali, niech rozkołysze fale uczuź rzetelnej miłości morskiej naszej Ojczyzny, na konkretnych czynach i realnych cyfrach opartej, niechże sejm uchwali środki na ukucie pancerza Królowej polskiego morza: *żądamy powszechnych świadczeń na rozbudowę floty wojennej!*

Zofia Żelska-Mrozowicka.

### WYCIECZKI WYPOCZYNKOWE

do **W ARNY**  
perły plaż Czarnomorskich

nad **MORZE WĘGIERSKIE**  
do Siofoku nad Balatonem

Cena od zł **295,-**  
118701

**FRANCOPOL**  
Poznań, Fredry 12. Warszawa, Mazowiecka 9.

## Interpelacja żydowska w sprawie zamknięcia listy adwokatów.

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł.). Pos. Sommerstein zgłosił interpelację do premiera w sprawie zakazu cenzury pisania w prasie codziennej o głodówce aplikantów adwokackich i sądowych (żydów) w związku z zamknięciem list adwokatów. Motywując interpelację pos.

Sommerstein przypomina, że zamknięcie przez ministra sprawiedliwości list adwokatów i aplikantów adwokackich w całym państwie na przeciąg 7 lat byłoby wydane nagle i w sposób radykalny odcięto najbardziej nawet zaawansowanych aplikantów od ich zawodu. (r)

### Powrót taty.



— Ha, jak się macie, co się u was dzieje? Czyście tesknili do taty?\*



**W drodze do Plocka. Wpadł na drzewo i rozbił się samochód, prowadzony przez wyższego urzędnika skarbowego, Kasprzyckiego z Warszawy. Kasprzycki zabił się na miejscu; jechał on do Grudziądza na odbywający się tam kurs urzędników skarbowych.**

**Pożar kina w Siedlcach.** W kinie „Bajka” w Siedlcach wybuchł pożar. Sześciu widzów odniosło ciężkie poparzenia.

**U osób, prowadzących siedzący tryb życia i nadmiernie odżywianych, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, stosowana rano na czczo, powoduje wydajne wypróżnienie, szybko usuwa nagromadzone w przewodzie pokarmowym gazy, wpływa dodatnio na obieg krwi i sprawdza spokojny sen. Zapytajcie Wasz. lekarza.**

**Klepura i Marta Eggert w Poznaniu.** W dniu 30 bm. w godzinach wieczornych przybędzie do Poznania Jan Kiepura z Martą Eggert. W dniu 2 lipca Jan Kiepura wystąpi z koncertem w auli uniwersytetu poznańskiego na F. O. N.

**1 lipca otwarcie ruchu kolejowego z Litwą.** Ministerstwo Komunikacji podaje do wiadomości, że od 1 lipca nastąpi otwarcie ruchu kolejowego między Polską i Litwą na linii Landwarów—Zawiasy—Vievis. W związku z tym od tego dnia między Wilnem i Kownem będzie kursowało 2 pary bezpośrednich pociągów pasażerskich z wagonami I, II i III klasy.

**Najlepsi gimnastycy pojedą do Pragi.** Na zlot sokoli w Pradze czeskiej wyjedzie zespół gimnastyków pod kierownictwem naczelnika Fazanowicza z Poznania i naczelniczki Gołaszewskiej, aby wziąć udział w turnieju gimnastycznym, organizowanym przez międzynarodową federację gimnastyczną.

**Nowi lokatorzy w Berezie.** Do Berezy przybyło znów kilkunastu notorycznie znanych złodziei, którzy byli kilkanaście razy karani i wykazali brak poprawy.

**Łódzka Gorgonowa przed sądem apelacyjnym.** Sąd apelacyjny w Warszawie postanowił sprowadzić na rozprawę w apelacji morderczynię własnego dziecka, łódzką Gorgonową, Marię Zaidlową.

**W Wilnie otwarto pierwsze w Polsce targi zielarskie,** których głównym zadaniem jest zapoznanie szerokich mas z uprawą ziół lekarskich na Wileńszczyźnie, metodami zbierania ich i przeróbki oraz rynkami zbytu.

**General Sosnkowski jako przewodniczący** wydziału wykonawczego komitetu uczczenia pamięci Marsz. Józefa Piłsudskiego, oglądał prace na Wawelu, dotyczące krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów, oraz prace przy budowie kopca na Sowińcu. Gen. Sosnkowski złożył wizytę księciu metropolicie Sapieże.

## Znowu podeptano nasze prawa na Warmii

### Pierwsza w dziejach Gietrzwałdu procesja Bożego Ciała z wykluczeniem języka polskiego.

„Gazeta Olsztyńska” pisze:

Licząca grubo ponad dwa tysiące wiernych parafia gietrzwałdzka składa się w 95 procentach z ludności po polsku mówiącej. To jest fakt, który nie da się zbić nawet najwytrawniejszą argumentacją. Pisany bowiem jest krwią, która nie kto inny, ale właśnie narodowy socjalizm czyni wyłącznym miernikiem przynależności narodowej.

Jakże to więc się stać mogło, że w dniu Bożego Ciała, kiedy cały świat katolicki oddaje publiczny hołd eucharystycznemu Chrystusowi, Polaków w Gietrzwałdzie od tego hołdu odsunęto?

Pytanie to łączy się ściśle z czynnikiem odpowiedzialności za stosunki w parafii, a tym jest bezspornie ksiądz proboszcz.

Proboszczem w gietrzwałdzkiej parafii jest od roku 1934 ks. Klink, wychowanek pelplińskiego seminarium duchownego. Gdy obejmował władanie parafii po ks. proboszczu Nałęczu, prasa niemiecka z uznaniem podkreślała poprawne stosunki, jakie łączyły ks. Klinka z innowiercami w swej dawnej parafii niborskiej. Polacy w Gietrzwałdzie żyli więc nadzieją, że ks. Klink będzie umiał wobec tego znaleźć drogę i do ich serc. Dali temu też wyraz na łamach „Gazety Olsztyńskiej”. Pierwsze kazanie nowego duszpasterza, podkreślające, że sprawiedliwość w stosunku do obu grup narodowościowych stanie się odąd dogmatem jego działalności, nadzieje Polaków jeszcze spo-

tegoowało. Powszechnie wyrażano się o nowym duszpasterzu z uznaniem.

Gdy jednak działacze zaczęli nienawidzące Polaków jakieś ciemne siły, okazało się, że proboszcz mimo wyuzszonej w pierwszym kazaniu chęci, nie umie czy nie chce się tym siłom oprzeć. Ba, Polacy mieli się rychło przekonać, że proboszcz ich nie lubi.

Wykazał to bezpośrednio na terenie kościoła, przez skasowanie wszystkich rannych niedzielnych nabożeństw polskich, oraz przez okrojenie nabożeństw polskich w dni powszednie z sześciu do dwóch. Zaczął go razić polski różaniec, gdy siedział w konfesjonale. Zaczął go irytować polski śpiew nawet przy ołtarzu w czasie mszy św.

Taka „opieka” duszpasterska wywołuje zrozumiałe rozgoryczenie. Dziś już Warmiacy wołają mszy św. w niedzielę i święta wysłuchać przy aparacie radiowym. Są tacy, co nie przejmują się już kursującymi lotkami o zupełnej kasacji nabożeństw polskich w Gietrzwałdzie, ale cieszą się, że wtedy w myśl prawnych przepisów wolni będą od płacenia podatku kościelnego.

To jest zatruta atmosfera. A dla Kościoła zębna. Bo dziś więcej niż kiedykolwiek potrzeba Kościołowi wewnętrznej spójności.

Kościół gietrzwałdzki, to dzieło polskich kieszni. Gietrzwałd drogi jest sercu każdego Polaka.

Polacy w gietrzwałdzkiej parafii wołają doniosłym głosem: **sprawiedliwość!**

## Biskup gdański O'Rourke zegna się ze swą diecezją.

**Gdańsk.** W ub. niedzielę został z ambon wszystkich kościołów katolickich w Gdańsku odczytany list pasterski dotychczasowego biskupa gdańskiego księdza O'Rourke. W liście tym biskup stwierdza, że przed 16 laty został powołany przez Ojca świętego do zarządzenia diecezją gdańską. Przez ten długi okres czasu spełniał swe obowiązki biskupa, jednak w ostatnich latach zaszły zmiany, które sprawiły, że dalsza jego praca w Gdańsku nie może być jego zdaniem owocna(!).

W zeszłym roku, hawiac w Rzymie, przedłożył papieżowi stan rzeczy swej diecezji i zdał wszystko do jego decyzji. W październiku zaś na skutek nowych powikłań powtórnie prosił Ojca św. o zwolnienie go z urzędu biskupa gdańskiego. I tym razem papież prosił jego przyjął. Biskup O'Rourke zdecydował się opuścić Gdańsk, gdyż jego zdaniem, będzie to więcej na chwałę Bożą i pożytek diecezjan.

Następnie ksiądz biskup dziękuje wszystkim diecezjanom duchowieństwu, oraz polskim siostrzom Dominikanom za gorliwą pracę w służbie Bożej, wspominając szczególnie śp. księdza Miszewskiego, który tak wielkie zasługi położył dla polskiej ludności Wolnego Miasta. Również gorąco dziękuje polskiej diakonii szkolnej za miłość, jaką go otaczała. W końcu biskup O'Rourke wyraża nadzieję, że diecezjanie okażą jego następcy ks. biskupowi Spletowi (który uchodzi za hitlerowca — red.) takie same zaufanie, jakim jego obdarzali.

List pasterski biskupa gdańskiego zredagowany został w językach polskim i niemieckim. W relacji niemieckiej biskup O'Rourke podkreśla niespożyte zasługi zmarłych przed kilku laty księży prałatów Sawatzkiego i Berondia, działaczy centrowych. List pasterski kończy się błogosławieństwem dla całej katolickiej ludności Wolnego Miasta Gdańska.

### Zenon Różański.



POWIEŚĆ SENSACYJNA.

26)

(Ciąg dalszy)

— Mamy do dyspozycji tylko czternaście minut... — rzekł Wroczeński.

— Wiem. To bardzo mało! Zaczynam już wątpić czy w tym czasie dokonamy czegokolwiek...

— Ja nie wątpię.

Zajęli miejsca wśród ogólnego milczenia. I co dalej? Obaj zdawali sobie sprawę, że przesłuchanie nie da niczego, w niczym nie zmieni sytuacji... Excentryka, jeżeli jeszcze znajdował się w tym przedziale, był za sprytnym przestępcą, by pozwolił się zdemaskować na kilkanaście minut przed popełnieniem przestępstwa. Teraz będzie siedział cicho, by we właściwym momencie ujawnić się samemu, ale wtedy dopiero, gdy to ujawnienie się nie zaszkodzi jego niesamowitym dążeniom, nie unicestwi jego makabrycznego planu.

Komisarz Wroczeński wiedział, że dochodzenie, przesłuchiwanie to daremna strata czasu. Na wydobycie czegokolwiek z jednego tylko przestępcy,

potrzeba wielu godzin pracy, trzeba go wymęczyć, trzeba osłabić jego wolę, wtedy dopiero można liczyć na powodzenie przesłuchania. Tu nie wiadomo było, kto jest przestępcą, w przedziale znajdowało się osiem osób. Każdy mógł nim być. A czasu na nich wszystkich było aż czternaście minut.

Ale coś przecież wypadła robić! Nie można z założonymi rękami czekać na pomoc, bo możnaby zwariować w czasie tych krótkich kilkunastu minut.

Trzeba dać myślom jakiś temat. Trzeba się czymś zająć. Gdyby był malarzem, może wziąłby się teraz do malowania. Był detektywem więc weźmie się do przesłuchiwania. A Excentryka może wykryć nie on, nie doktor Boman. Obaj nic nie poradzą. Ich umiejętności polegają na wykorzystywaniu błędów przeciwnika. Jeżeli nie popełnia ich, największy geniusz nic nie poradzi. Głos ma tylko przypadek i na jego zbawiającą pomoc liczył komisarz Wroczeński.

Patrzy na doktora Boman. Znakiem detektywa jakby znajdował się przy

stoliku brydżowym, zapala papierosa i wolno zaciąga się. Zabawia się jakby nie miał innych trosk puszczaniem kółek z sinoszarego dymu, gdy mu się nie uda jest wyraźnie niezadowolony... Tego wspaniałego spokoju Wroczeński zazdrości detektywowi. Po raz pierwszy naprawdę uznaje jego nad sobą przewagę.

Chyba zaczniemy przesłuchiwać? — rzuca. — Znowu minuta upłynęła...

— Można — brzmi krótka odpowiedź. — Pan?

— Może pan doktor... Wszystko mi jedno.

— Mnie też. Proszę przesłuchiwać...

Komisarz Wroczeński patrzy przez chwilę w twarz obecnych. Wszystkie są jednakowo zdenerwowane, wszystkie oczy błyszczą nienaturalnymi ogniami... Nic dziwnego, ostatecznie! Przecież ci wszyscy mają pełną świadomość tego co ma nastąpić.

Od kogo zacząć... Chyba od tej młodej parki. Chcieli przekupić wywiadowcę... to zaś daje dużo do myślenia. Komisarz Wroczeński nie wie, że młodzi ci ludzie byli już przesłuchiwanymi przez Bomaną i że detektywa wszystko czego od nich się można było dowiedzieć — dowiedział się już.

— Pan dokąd jedzie? — zadaje pierwsze pytanie.

Wtrąca się doktor Boman.

— Tych ludzi już ja przesłuchiwałem — mówi.

— Uhu... nie wiedziałem. — Wroczeński zwraca się do doktora Jelniczego — Pan... — naraz uprzytomnia sobie, że to wszystko nie ma najmniejszego sensu. O co pytać? To jest nadaremna strata czasu, wygłupianie się



— Zajścia w Kłajpedzie po przybyciu niemieckiego statku. W Kłajpedzie w związku z przybyciem do portu niemieckiego statku doszło do burzliwych manifestacji. Podróżni Niemcy przybyli na statku, zachowali się butnie i śpiewali na ulicach. Kilku z nich aresztowano. Podniecone przez hitlerowców grupy Niemców miejscowych wybiły szyby w komisariacie policji, przy czym dwaj policjanci zostali ranni.

— Czesi opuszczają Wiedeń. W Wiedniu daje się zauważyć coraz to większy ruch emigracyjny Czechów, zamieszkałych stale w Wiedniu, do Czechosłowacji. Na razie zgłaszają swój wyjazd Czesi, obywatele czechosłowaccy. Liczba zgłoszonych wynosi dotychczas 14 tys. osób.

— Podczas lądowania we mgle na lotnisku Landsend w Kornwallii rozbił się samolot angielski, mający 7 osób na pokładzie. Pilot jest zabity, zaś 4 pasażerów odniosło ciężkie rany.

— Milioner amerykański Howard Hughes, znany jako wybitny lotnik i producent filmów, zwrócił się do władz amerykańskich o pozwolenie dokonania lotu naokoło świata w celu pobicia rekordu szybkości zdobytego przez Posta. Hughes zamierza w swej podróży zatrzymać się w Paryżu, Moskwie, w dwóch innych punktach w Związku sowieckim, na Alasce i w stanie Alberta w Kanadzie.

— Bluecher spotka się z Czang-Kai-Szekiem. „Paris-Midi” donosi na podstawie informacji pochodzących z moskiewskich kół dyplomatycznych, że rząd sowiecki przygotowuje w obecnej chwili szczegóły spotkania między marszałkiem Bluecherem, a Czang-Kai-Szekiem, które nastąpić ma w końcu lipca na terenie sowieckiej Mongolii.

— Greta Garbo i Stokowski ulegli wypadkowi. Samochód, którym jechała Greta Garbo i dyrygent Stokowski uległ wypadkowi pod Sztokholmem. Samochód wyrzucił się na zakręcie szosy. Greta Garbo jak i Stokowski wyszli z wypadku bez poważniejszych obrażeń.

— Krew żydów i Arabów leje się bez przerwy. W okolicach Jaffy i Tel-Awihu doszło znowu do rozruchów. Rzucono bomby, które wyrządziły duże straty. Rannych jest 4 żydów i 7 Arabów, w tym czterech bardzo ciężko. Dwaj żydzi, ranni w czasie bójki, zmarli.

— Kongres wolnomyślicieli odbędzie się jednak w Londynie. 70 członków parlamentu angielskiego złożyło memoriał ministrowi spraw wewnętrznych Anglii, występując z żądaniem zakazu odbycia w Londynie światowego kongresu wolnomyślicieli, a to ze względu na możliwość zakłócenia porządku publicznego, gdyby kongres ten miał się odbyć w stolicy Anglii. Sir Samuel Hoare, po dłuższym zastanowieniu przyszedł do przekonania, iż odbycia tego kongresu w Londynie nie może zakazać, aczkolwiek podziela zdanie członków parlamentu, którzy widzą w fakcie tym zranienie uczuć i przekonań znacznej większości ludności angielskiej. Podstaw prawnych do zakazu minister jednak nie widzi.

tylko. Boman zupełnie słusznie nie wtrąca się... Zwraca się do znakomitego detektywa. — To do niczego nie doprowadzi, panie doktorze. Nic nie wydobędziemy z tych ludzi.

— Dlatego palę papierosa. I czekam... Naraz nowa myśl błysła w głowie Wroczeńskiego. On musi coś zrobić...

— Mam pomysł...

Brwi Bomaną zciągają się ciekawie.

— No...?

— Trzeba zatrzymać pociąg. Nie możemy przecież narażać wszystkich pasażerów na pewną śmierć...

Dr Boman prawie pobłażliwie uśmiecha się.

— Pan kolega zapominał widać o ultimatum Excentryka. Nie wolno nam nic przedsięwziąć, bo inaczej Excentryk tym razem zrezygnuje z wykonania swojej zapowiedzi, a zrealizuje ją przy innej okazji nikogo o tym nie powiadamiając...

— Wszystko jedno. Nie mogę przecież czekać na śmierć z założonymi jak pan rękoma.

— Pan komisarz znowu zbędnie całym unosi się i stawia mi zarzuty. Widzi pan, ja jestem realistą. A sytuacja jest tego rodzaju, że skutecznie będę mógł działać dopiero w ostatniej minucie. Jeżeli dopisze mi szczęście i pomóż przypadek — wygram. Po co mam się więc zbędnie denerwować? Najchętniej teraz zagrałbym w brydża... — głos detektywa brzmi spokojnie, pogodnie prawie.

— Pan więc niech nadal pali papierosa i czeka na ostatnią minutę. Wolno to panu. Ja tak nie mogę. Każę natychmiast zatrzymać pociąg...

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Pod światło.

**CIEKAWY PRZYWILEJ.** „Zwrot” donosi, że „współdzielnia Gromada” ma monopol na udzielanie ulg taryfowych na kolejach i to na wyznaczonych ściśle szlakach. Kto chce ze znacznej ulgi korzystać, musi się o nią postarać w „Gromadzie” (Warszawa, Warecka 11).

Jest to jeden z tych dziwolągów, od których się roi w naszym kolejniactwie. Rozmaite „Rodziny” wzięły w pacht regulowanie odnoszenia bagażu i za to pobierają osobną opłatę, inne w inny sposób robią interesy na tej instytucji (na innych także), a potem chwala się, ile to dobrego robią — za grosz publiczny. W tym przypadku przywilej „Gromady” tym się tłumaczy, że jest to przedsiębiorstwo tzw. kadzichłopów czyli chłopów rządowych. Widocznie ulgi taryfowe mają być przynęta na naiwnych, aby się do Ozonu garnęli.

Jakby naprawdę wyglądały rozmaite organizacje prorządowe, gdyby im cofnięto wszystkie dobrodziejstwa, jakimi rząd rozporządza! Radykalny „Siew” (ministra Poniatońskiego) otrzymał na zjazd w Poznaniu aż 80-procentową zniżkę, a mimo to przyjechały delegacje tylko z 14 czy 15 placówek i to z przyłączonych do Wielkopolski powiatów b. Kongresówki, bo w rdzennej Wielkopolsce tego „ziela” nie ma.

**WAZELINIARZE.** W Katowicach rada miejska uchwaliła przemianować ulice Chorzowską i Peowiaków na „ulicę dr. Grażyńskiego” (wojewody śląskiego). Pomysł ten wyszedł, jak twierdzi wileńskie „Słowo”, które p. Grażyńskiego bardzo nie lubi, z Wydziału Wojewódzkiego. Część radnych zachowała się bardzo powściągliwie, ale nie miała odwagi zaprotestować. — Inaczej w Borysławiu. Tam rada miejska uznała, że ulicom nie należy dawać nazw osób żyjących i powzięta już uchwałę w sprawie przemianowania jednej z ulic na ulicę dr. Bron. Wojciechowskiego (znanego działacza) unieważniła. Bardzo słusznie. Łatwo bowiem może się zdarzyć, że dygnitarz popadnie w niełaskę i ulicę znowu trzeba będzie przemianować. Błamaż więc gotowy, tak jak z obeliskiem b. wojewody Kirtklicca, postawionym dzięki zabiegom b. starosty Czarnockiego, który podobno znikł (starosta, wojewoda i obeliski!).

Wojewodzie Grażyńskiemu gorliwcy zamierzali podobno pomnik postawić i mówiono już, że coś się tam robi w kamieniołomach w Klesowie na Wołyniu, ale to pewnie plotki. Choć kto wie...

**„KONSOLIDACJA”.** Organ odszczepieńców ozonowych „Jutro Pracy” donosi, że z koła sejmowego wystąpił poseł B. Chelmiński. Zaś na Polesiu stało się tak, że szef polskiego Ozonu polecił jako kandydata na prezesa Izby Rolniczej p. Trebickiego, a zwalczali tę kandydaturę ozonowcy Olewiński Piotr i Skibiński Ludwik (senatorzy). W Białymstoku miało miejsce podobne widowisko.

Konsolidują naród, a sami się między sobą żrą — ładną konsolidacją!

**RAZ WOLNO — DRUGI RAZ NIE.** „Zielony Sztandar” donosi: W powiecie opatowskim w tegorocznym Świecie Ludowym wzięła udział ochotnicza straż pożarna ze wsi Kobylany. Obecnie władze pożarnicze rozwiązały tę straż, uzasadniając to zarządzeniem braniem udziału w manifestacji politycznej.

Po ogłoszeniu deklaracji płk. Koca, słyszeliśmy, że straża pożarna masowo zgłaszają się do „ozonu”. Wówczas jednak nie rozwiązywano ich za to. A wszak „ozon” jest partią polityczną. A w Świecie Ludowym biorą także udział organizacje kulturalne i społeczne wsi — nie tylko Stronnictwo Ludowe!

**BLASKI I NĘDZE SANACYJNEGO MOGARZA.** „Zielony Sztandar” pisze: W Opatowie 21 maja aresztowano referenta bezpieczeństwa publicznego, Romana Zachorskiego, który przez cały czas rządów sanacyjnych, dawał się dotkliwie we znaki opozycyjnym ugrupowaniom politycznym.

Na przykład: na prezesa pow. S. L. spały się grzywny, jak z rogu obfitości; — wciąż były aresztowania i zatrzymywania. Dochodziło do tego, że aby zmylić czujność policji, wyjeżdżano na Zjazd do Kielc z pługiem i w roboczym ubraniu. To też, na stację kolejową, odstawianego przez policję Zachorskiego, odprowadził tłum ludzi, z różnych ugrupowań politycznych. Z tłumy padały liczne uwagi pod adresem aresztowanego, — których nie można powtórzyć.

### Sprawa hr. Wielopolskiej stanęła na martwym punkcie.

Warszawa, 28. 6. Upiękniono już 3 tygodnie od złożenia podania do kancelarii kanclerza Hitlera o zwolnieniu z więzienia hr. Wielopolskiej. Rodzina uwięzionej do tej pory na próżno oczekuje odpowiedzi.

Kancelaria Fuehrera podobno do tej pory nie zażądała informacji od sądu wyjątkowego, który rozpatrywał sprawę hr. Wielopolskiej.

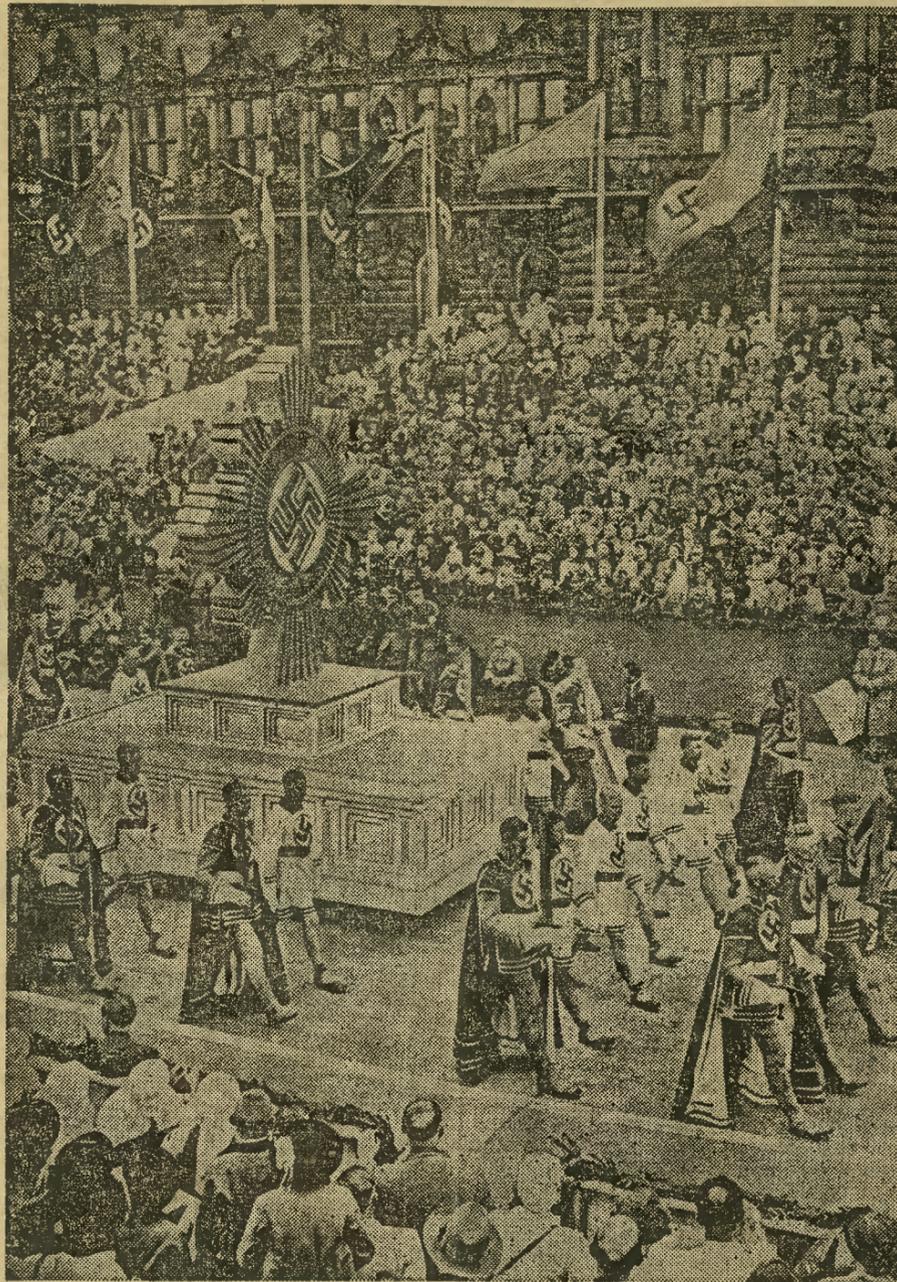
# Salut żołnierza polskiego.

Gdynia. Przed paru dniami, pisząc o uroczystościach gdyńskich **Godów Morza** daliśmy wyraz trosce z powodu zapowiedzianego projektu, by socjaliści defilowali z zaciśniętymi pięściami i czerwonymi sztandarami przed trybuną na której oficjalnie znajdować się będą przedstawiciele armii i Jego Ekscelencja X. biskup morski. Ponieważ w dodatku endecy oświadczyli, że nie ścierpią „Morduchejów” i z nimi razem maszerować nie będą, wyrażaliśmy więc opinię o konieczności jakiegoś taktownego wyjścia z sytuacji, aby jednak i robotnicy socjalistyczni mogli zmanifestować swe uczucia narodowe. Są przecież polską partią. „Robotnik” z niedzieli 26 bm. oburzył się na nas z tego powodu w artykule p. t. „Dziennik Bydgoski” przeraził się... Otóż stwierdzamy przede wszystkim, że „Dziennik Bydgoski” nikogo

się nie boi prócz — Boga, a jego korespondentka gdyńska bynajmniej **paniki nie sieje**, lecz przed jej niebezpieczeństwem przestrzega. Bardzo pięknie mówiła o tym pani Marszałkowa Piłsudska udzielając wskazań Kongresowi Kobiet w Warszawie, jak to „kobiety polskie winny pracować nad **spokojem** w Polsce i organizować **opinię publiczną** oraz umieć **potępić zło**. To właśnie wedle naszych skromnych możliwości zawsze usiłujemy czynić.

Otóż spokój w Polsce, a specjalnie w Gdyni nie może być niczym zagrożony i żadne awantury czerwono-faszystowskie nie mogą mieć tutaj miejsca. Polska granicząca z Rosją i Niemcami to nie Hiszpania i nie może być areną starć między zaciśniętymi pięściami a wyciągniętymi rękami, a już w szczególności nie może się to dziać w Gdyni.

## Propaganda bezbożnicza w Niemczech.



Totalizm hitlerowski niewiele różni się od bolszewickiego pod względem stosunku do religii. Oba totalizmy z równą zjadłością jej zwalczają. Ta tylko jest różnica, że Niemcy, jako leżące więcej na zachodzie i na oczach świata, starają się unikać zbyt rażących metod, ale zato kto wie, czy ich sposób walki przeciw Kościołowi katolickiemu nie jest skuteczniejszy niż z azjatyckim okrucieństwem prowadzona kampania antyreligijna w bolszewii.

W Rosji hasło bezbożników brzmi: religia to opium dla ludu t. zn., że religia jest trucizną — a w Niemczech „ewangelia” narodowego socjalizmu zawarta jest w dziele Rosenberga „Der Mythos des XX Jahrhunderts” (Mit XX wieku), w którym w sposób bluźnierczy uzasadnia się potrzebę zastąpienia religii chrześcijańskiej, w szczególności katolickiej, uwielbieniem rasy (krwi i ziemi — Blut und Boden).

Jak w praktyce walka z religią katolicką w Niemczech wygląda, o tym poucza nas powyższy obrazek, nadesłany nam z Turynii w Niemczech. Przed-

stawia on bluźnierczo procesję Bożego Ciała, odbytą w mieście Nassau w niedziele, 19 czerwca (a więc w oktawę Bożego Ciała). Na platformie widzimy „monstrancję” ze swastyką w miejscu, w którym w prawdziwych monstrancjach znajduje się Przenajświętszy Sakrament. Ilustracja pochodzi z miejscowej gazety ilustrowanej, która dała pod nią następujące objaśnienie:

Feierlich schreitet im Zuge das Symbol der N. S. Gemeinschaft „Kraft durch Freude” durch die festlich geschmueckten Strassen“.

(Uroczystość postępuje w pochodzie symbol narodowo-socjalistycznej społeczności „Kraft durch Freude” świętecznie przystrojonymi ulicami).

Ilustrację nadesłano nam w kopercie bez uwag i bez podpisu wysyłającego, co jest zrozumiałe. Niech ją sobie obejrzą panowie z „Myśli Polskiej”, którzy niedawno piórem p. Dutkowskiego starali się osłabić wrażenie aktów antyreligijnych w Hitlerii. Może wtedy zrozumieją uprzedzenie katolików do totalizmu, który u nas tak wielu ma wielbicieli.

Nie znosimy faszystowskich pozdrowień to prawda. Nie chcemy w Polsce faszystów, lecz **polonizm**. O polonizmie bakało się coś niecoś przed rokiem, lecz niebawem wrócił on do — **koszar**, a na tapecie pozostały sowieckie i hitlerowsko-włoskie pozdrowienia. **Ale koszarzy to najpewniejszy schron żelazobetonowy.** Prawdziwy polonizm dobrze jest tam strzeżony i wszelkie obce naloty pre-

Kupując czekoladę mleczną lub deserową

**ATRI**

firmy **A. PIASECKI s. a.**

znajdzie konsument w każdej tabliczce kartkę z objaśnieniem jak może otrzymać powieść

F. A. Ossendowskiego. „Pierścień z krwawnikiem”

12017

dziej czy później zagazuje. (Oczywiście nie niemrawym ozonem).

Endecy przysięgają, że ich pozdrowienia nie są hitlerowskie, lecz **rzymskie**, a raczej **starosłowiańskie**. Wprawdzie Rzym nie leży w starej ani młodej słowiańszczyźnie, ale mniejsza z tym. Grunt, że **wygląda to na hitleryzm**, i dlatego pasja nas ogarnia, ilekroć pomyślimy, jak **ościenni fotoreporterzy** mogą sobie na tym koniu ujeżdżać. Niemniej ani konstytucyjnie ani formalnie nie można nikomu zakazać machać rękami jak mu się podoba (choć ja, gdybym miała władzę, znalazłaby już jakąś formę zakazu ościennych pozdrowień!).

„Robotnik” pisze:

„Dziwi nas tylko i zastanawia sam protest i to oburzenie p. M., że robotnicy gdyńscy będą maszerować pod czerwonymi sztandarami.

To nasze prawo. Pod tymi sztandarami walczyliśmy o Polskę, te sztandary odprowadzały bojowników o Niepodległość na miejsce straceń, niechże nam p. Żelska nie zabrania kochać i czcić sztandary, symbolizujące męczeńską i ofiarną krew walczących o Polskę i o wyzwolenie ludu“.

Bardzo to jest efektywnie powiedziane, ale z **prawdziwie męskim — brakiem logiki**.

Bo, za pozwoleniem, z kimże to panowie „towarzysze” walczyliście o Polskę, **kto to mordował** bojowników o niepodległość na miejscach straceń? **Kto przelewał** ofiarną krew bohaterów naszych narodowych walczących o Polskę? **Czyż nie Rosja, której godłem państwowym oficjalnym, oraz symbolem są właśnie zaciśnięte pięści i czerwone sztandary?**

Gdyby tak endecy przespacerowali się ze sztandarami ozdobionymi połamanym krzyżem, czy nie spralibyśmy ich **wszyscy razem na kwaśne jabłko?** Pomyślcie tylko! A przecież ten połamany krzyż to jest prastary aryjski znak symboliczny ludów indoeuropejskich i nawet niejednokrotnie zdołał w dawnych czasach katolickie kościoły. Mógłby ktoś na dobrą sprawę powiedzieć że symbolizuje on jakąś międzynarodową rasę białą, a że go sobie jakieś państwo wzięło za swoje godło, to nas nic nie obchodzi.

Otóż w tym właśnie rzecz, że **endecy nigdy w świecie pod takim ościennym sztandarem by nie maszerowali, a wy powiadacie, że to wasze prawo“.**

Jakaż to szkoda, że zamiast z wschodnim czy zachodnim pozdrowieniem nie maszerujemy wszyscy z **salutem żołnierza polskiego!**

## Stronnictwo Ludowe

domaga się uczciwych demokratycznych wyborów samorządowych.

Warszawa, 28. 6. Na odbywających się obecnie zebraniach protestacyjnych Stron. Ludowych przeciw projektom ustawy samorządowej są uchwalone rezolucje następującej treści:

„Żądamy powszechnych, uczciwych, demokratycznych wyborów samorządowych do wszystkich szczebli samorządu, jasnych i prostych systemów wyborczych, obniżenia granicy wieku i dopuszczenia młodego pokolenia do pracy w samorządzie, skreślenia przewagi administracji w samorządzie i przywrócenia pełnego samorządu wsi.

Pełny samorząd, oparty o najszerszą warstwę obywatelską, to jedna z najważniejszych części składowych Polski Ludowej“.

## Odżyczenie związku inżynierów rumuńskich.

Bukareszt, 28. 6. (PAT) Rumuński związek inżynierów kolejowych uchwalił jednogłośnie na dorocznym walnym zebraniu **usunąć ze związku wszystkich żydów w liczbie 60**, motywując to tym, że podstawa wszystkich organizacji powinna być idea narodowa.

# Zbratanie społeczeństwa pomorskiego z armią.

## Inowrocław.

Podniosła uroczystość przeżywał Inowrocław, kiedy na lotnisku zebrały się tłumnie organizacje, stowarzyszenia, cechy, młodzież szkolna wraz z całym społeczeństwem, by w obecności przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych oraz obydwóch pułków inowrocławskich powitać nowo ufundowany sztandar pułku artylerii lekkiej. Uroczystość zaszczylił swą obecnością wicewojewodowie pomorski p. Szczepański i poznański p. Łepkowski, oraz attaché militaire kpt. Tyssier. Dowódcę Okręgu Pomorskiego reprezentował p. plk. Bołtuć z Torunia. Po uroczystym wprowadzeniu sztandaru, na trybunę wszedł prezydent miasta p. Apolinary Jankowski powitał sztandar, po czym odczytał dokument fundacyjny sztandaru pułkowego i wręczył go dowódcy pułku p. ppłk. Czerwińskiemu. P. ppłk. Czerwiński w odpowiedzi podziękował Zarządowi Miejskiemu i ludności miasta Inowrocławia za ten wymowny dar, pełen dla każdego żołnierza najistotniejszej symboliki.

Następnie dowódca pułku wygłosił słowa ślubowania, po czym nastąpiło odprowadzenie sztandaru. Z kolei przemówił starosta grodzki i pow. inowrocławski p. Romuald Wilczek, składając w imieniu pow. życzenie, aby sztandar zawsze prowadził do zwycięskich walk, przy czym zaznaczył, że tłumne zgromadzenie na uroczystości dowodzi zjednoczenia społeczeństwa z armią. Dar trzech powiatów: inowrocławskiego, żnińskiego, mogileńskiego i miasta Inowrocławia w postaci 45 karabinów maszynowych z pełnym rynsztunkiem potwierdza zrozumienie społeczeństwa, że Polska musi być jedną wielką twierdzą. — W im. żnińskiego komiteu przemówił p. starosta Wujek, zaznaczając, że ludność pałucka pośpieszyła tak samo jak inne powiaty ze swoją ofiarnością. Ziemia pałucka interesuje się i współżyje z armią. — Grupa pałucka reprezentowana w sile 3.000 osób zwracała uwagę barwnością stroju regionalnego. W dalszym ciągu zabrał głos prezes organizacji rolniczych ks. Soltyski z Rzadzina, wyrażając serdeczne życzenia, by sprzęt ufundowany przez społeczeństwo mogileńskie ukochanemu garnizonowi inowrocławskiemu służył dobrej sprawie. Ponadto przemówił prezes PTKR hr. Poniński z Kościelca.

Na zakończenie 250 zł na FON w im. gimnazjum męskiego im. Kasprowicza złożył na ręce p. plk. Bołtuć uczeń I kl. lic. Marciniak. W im. dow. korp. Pom. gen. Tokarzewskiego słowa podziękowania wyraził p. plk. Bołtuć zaznaczając, że społeczeństwo Kujaw w swej ofiarności na FON wysunęło się na czoło. Na cześć społeczeństwa Kujaw wznosił p. plk. Bołtuć okrzyk, który żołnierze gromko podchwycili. Nastąpił akt odebrania sprzętu, którego dokonał p. plk. Bołtuć.

Po tych uroczystościach odbyła się obok św. Wojciecha imponująca defilada wojska oraz przemarsz organizacji, po czym w koszarach pułku artylerii lekkiej apelem poległych rozpoczęto doroczne święto pułkowe.

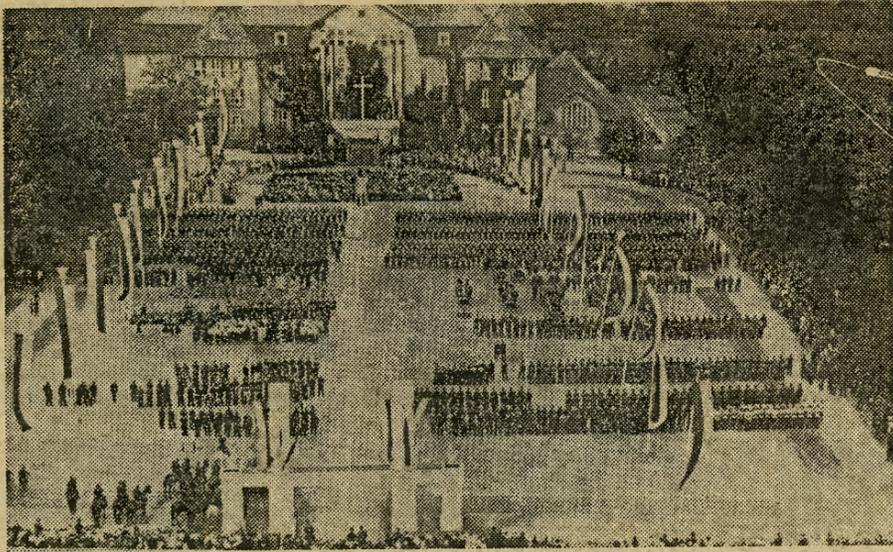
## Grudziądz.

Grudziądz. Uroczystość święta pułkowego miejscowego pułku artylerii lekkiej połączona było z przekazaniem pułkowi sztandaru ufundowanego przez miasto Grudziądz. Już w sobotę odbyły się uroczystości wstępne, a mianowicie w kościele garnizonowym odprawione zostało nabożeństwo żałobne za poległych pułku, zaś wieczorem na dziedzińcu koszar im. marszałka Piłsudskiego nastąpił apel poległych zakończony modlitwą. Uroczystości główne odbyły się w niedzielę na wybrzeżu im. gen. Orlicz-Dreszera n. Wisłą. Po powitaniu dostojników państwowych i gości nastąpił przegląd pułku. Mszę św. połową odprawił w asyście duchowieństwa ks. kanonik Partyka z Pelplina, który następnie wygłosił płomienne okolicznościowe kazanie. Z kolei sekretarz prezydenta miasta p. naczelnik Krzyżanowski odczytał spisany na pergaminie akt erekcyjny uwieczniający przekazanie sztandaru ufundowanego przez miasto pułkowi. Samo przekazanie sztandaru poprzedziło przemówienie głowy miasta p. prezydenta Józefa Włodka. Niezwykle podniosły był moment, gdy dowódca miejscowego pułku artylerii lekkiej p. plk. Andrusiewicz przyklęknął i złożył na sztandar żołnierską przysięgę. Uroczystości oficjalnie zakończyła imponująca defilada.

## Chełmno.

(Im). Zakrojone na szeroką skalę uroczystości, jakie odbywały się w Chełmnie, potwierdziły, że ziemia chełmińska kocha Armie, która jest zbrojnym ramieniem narodu. Świadectwem serdecznych uczuć i przywiązania ludu chełmińskiego do naszego wojska jest dar jego w postaci 8 karabinów maszynowych, które uroczystość wręczono kasz. pułkowi piechoty.

W sobotę 25 bm. na Rynku o godz. 18 zebrał się cały pułk, przedstawiciele władz i społeczeństwa. Rynec bogato udekorowano. Przemówienia wygłosili pp.: starosta



Uroczysta msza polowa w Tczewie.

(Foto Wolański - Tczew).

Guzewski, poseł Śląski i plk. Świtalski. Defiladą dziańskiego pułku piechoty zakończono uroczystość. O godz. 21 odbył się apel poległych kaszubskiego pułku piechoty oraz wręczenie hon. odznaki pułkowej dowódcy dywizji p. plk. dypl. dr. Świtalskiemu, który podziękował pełnymi prostotą żołnierskiej słowami. W niedzielę 26 bm. obchodził pułk swoje doroczne święto, w którym brali udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z pp. starostą Guzewskim i plk. dypl. Jastrzębskim na czele. Uroczystość ta rozpoczęła się mszą połową, którą odprawił ks. prob. Tołpa, po czym wygłosił okolicznościowe kazanie. Następnie odbyła się defilada, którą odebrali wyżej wspomniani przedstawiciele władz. Żołnierskim obiadem, przeplatany serdecznymi toastami na cześć kaszubskiego pułku i bratnich formacji zakończyły się piękne uroczystości chełmińskie.

## Tczew.

Wręczenie baonowi strzelców w Tczewie ufundowanego przez społeczeństwo naszego

miasta i powiatu sztandaru, 6 ciężkich karabinów maszynowych z całym wyposażeniem, 2 kuchnie polowe oraz 15 rowerów było w grodzie manifestacją uczuć narodowych dla armii.

Miasto tonęło w powodzi zieleni i flag o barwach narodowych.

W sobotę po capstrzyku oddziałów wojskowych i organizacji o godz. 21,45 na wielkim placu przed szkołą nr 5, na którym zebrały się niezliczone tłumy publiczności oraz przedstawiciele władz odbył się uroczysty apel poległych. Przy płonącym stosie dowódca tut. garnizonu mjr Janik wygłosił przemówienie poświęcone pamięci poległych w obronie Ojczyzny. żołnierzy.

Niedzielne uroczystości rozpoczęto zdaniem raportu przez oddziały wojskowe zast. dowódcy O. K. VIII. plk. Myszkowskiemu. Uroczystą mszę połową na placu przed szkołą nr 5 w asyście ks. Konkolewskiego i ks. Żurka odprawił delegat biskupa chełmińskiego ks. prałat dr Gieszk z Pelplina, który zarazem wygłosił wzruszające okolicznościowe kazanie.

Po nabożeństwie odbyła się uroczysta

## Spróbujcie choćby raz...

Gdy stopy Wasze są obolałe, gdy pała i pieka, a odciski nie pozwalają zrobić kroku bez bólu, zanurzcie stopy w ciepłej wo-

dzie z dodatkiem Soli do Nóg Jana. Wszystkie dolegliwości nóg natychmiast znikną po zastosowaniu kąpeli z Solą do Nóg Jana.

## Jubileusz 75-lecia Tow. Samodzielnych Rzemieślników w Chełmnie.

Towarz. Samodzielnych Rzemieślników Chrześcijan w Chełmnie obchodzi w dniu 29 czerwca br. radosną rocznicę 75-lecia działalności, połączoną z wystawą prac rzemieślniczych.

Brak miejsca nie pozwala niestety na szczegółowe przedstawienie całokształtu działalności najstarszej na Pomorzu organizacji rzemieślniczej. Nie podobna jednak pominąć zasług tych jednostek, które pracują i bezinteresownością służyły sprawie narodowej. Oto ich nazwiska: śp. Fr. Dziwnara, śn. Prelowski, śn. Józef Grochocki, śn.

Augustyn Spandowski, Stanisław Szatkowski, Fr. Lewandowski, Czesław Jaworski, Fr. Dobrzański, śp. Ebel, Józef Szatkowski, Klara Szatkowska, Maria Szatkowska, Jan Rediger, Antoni Gaca, Anastazja Betynówna, Marta Betynówna, Józef Betyna, Antoni Ryszkowski i inni.

W obliczu uroczystości jubileuszowej życzymy zasłużonemu kołu Związku Samodzielnych Rzemieślników Chrześcijan w Chełmnie dalszego, pięknego rozwoju dla dobra Polski i rzemiosła pomorskiego.



Obecny zarząd Towarzystwa-jubilata:

Siedzą od lewej: sekretarz Antoni Gaca, prezes Władysław Frackowski i skarbnik Antoni Ryszkowski. Stoją: Fr. Zblewski, Jan Frackowski i radca Anastazy Strehlau (wiceburmistrz).

przysięga całego batalionu strzelców na nowy sztandar.

W defiladzie przed starostwem, w której oprócz batalionu strzelców, batalionu Obrony Narodowej ze Starogardu i Tczewa — uczestniczyło przeszło 40 pocztów sztandarowych, organizacje młodzieży, Macierzy Szkolnej z Gdańska itp.

Po przedpołudniowej uroczystości, w Kasyńce oficerskiej odbyło się śniadanie dla reprezentantów władz, prasy i zaproszonych gości, które zaszczylił swą obecnością wojewoda pomorski p. min. Raczkiewicz. O godz. 14,30 na placu koszarowym odbył się wspólny obiad żołnierski, w czasie którego przemawiali dowódca garnizonu mjr. Janik, burmistrz m. Tczewa mgr Jagalski, oraz dowódca obrony narodowej w Tczewie kpt. Płodowski.

Po południu odbyło się wielkie widowisko regionalne a wieczorem nad Wisłą „Święto Morza”.

## Chojnice.

W wigilię uroczystości wręczenia sztandaru garnizonowi chojnickiemu w kościele parafialnym odprawił ks. radca Marchlewski mszę żałobną za poległych żołnierzy, na której obecni byli dowódca garnizonu chojnickiego z korpusem oficerów i przedstawiciele władz i społeczeństwa. Wieczorem na dziedzińcu koszar odbył się apel i capstrzyk. W niedzielę w uroczystościach wręczenia sztandaru garnizonowi wzięli udział p. wojewoda Raczkiewicz, kurator Ryniewicz dowódca brygady O. N. p. plk. Mazurkiewicz i przedstawiciel ks. biskupa ks. prałat dr Dąbrowski z Pelplina. Na uroczystość zjechała z całego powiatu ludność dwoma pociągami z Brus i Czerska oraz autobusami, które z terenu „Gochów” zwiózły Kaszubów. Mszę połową celebrował ks. Dąbrowski w asyście miejscowego duchowieństwa, po czym odebrał od żołnierzy przysięgę na nowo poświęcony sztandar. Defiladę prowadził osobiście dowódca garnizonu chojnickiego, a udział w niej wzięli prócz wojska liczne oddziały O. N. z powiatu, hufce PW, blisko 2 tysięczne zespoły młodzieży przedoborowej oraz liczne organizacje społeczne. Po godzinnej defiladzie odbył się oficjalny obiad w hotelu p. Urbana i obiad żołnierski na dziedzińcu koszarowym. Po południu na stadionie miejskim odbyły się podpisy młodzieży przedoborowej, które przedstawiły życie regionalne Kaszubów. Po czarnej kawie, w której wzięli udział liczni przedstawiciele sfer urzędniczych i społecznych, p. wojewoda wraz z otoczeniem opuścił Chojnice.

## Nowogomiasto.

Uroczystość wręczenia daru pułkowi brodnickiemu przez społeczeństwo pow. lubawskiego, w niedzielę 26 bm. wypadła nader okazale. Społeczeństwo Nowogomiasta jak i całego powiatu złożyło głęboki dowód solidarności z armią.

O godz. 9-jej na stadionie miejskim ks. prob. Pribe z Nowogomiasta odprawił uroczystą mszę św. przy udziale wojska, przedstawicieli władz, pocztów sztandarowych i społeczeństwa. Po zakończeniu mszy św. i okolicznościowego kazania, przemówił do wojska imieniem społeczeństwa powiatu lubawskiego prezes P. T. R. ks. prob. Zabrocki z Niem.-Brzozia. Z kolei nastąpiło przekazanie 8 ciężkich karabinów maszynowych wojsku. Następnie przemówił do wojska burmistrz Nowogomiasta p. Wachowiak, przekazując orkiestrze pułkowej 4 trąby fanfarowe.

Dowódca pułku, przejmując darowane sprzęty, podziękował w serdecznych słowach społeczeństwu pow. lubawskiego za przywiązanie do armii.

O godz. 11-jej ul. Kościuszki przed dowódcą pułku i przedstawicielami władz i społeczeństwa odbyła się defilada wojska i organizacji społecznych. Odbyło się też korso kwiatowe na wspaniałe i pomysłowo iluminowane wozach gospodarskich, zorganizowane przez P. T. R.

Na zakończenie wydany został obiad żołnierski dla wojska i organizacji społecznych.

## Ciekawe odkrycie w krypcie św. Leonarda na Wawelu.

Kraków, 27. 6. (PAT) W toku prac prowadzonych obecnie w podziemiach Wawelu natrafiono w krypcie św. Leonarda na fragmenty architektoniczne, oraz barwne malowidła figuralne przedstawiające postaci świętych i aniołów. Na malowidłach tych zupełnie dobrze zostały zachowane kolory. Prowadzone są dalsze prace odkrywcze, gdyż nie jest wykluczona możliwość natrafienia na dalsze ciekawe fragmenty architektoniczne, jak i malowidła. Odkryte fragmenty architektoniczne pochodzą z okresu romańskiego i gotyckiego podobnie jak i odkryte malowidła.

## Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 28 czerwca 1938 r.

**Dyżur nocny mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:**

Apteka Centralna plac Kaszubski 10, telefon 26-40.

Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska nr 122.

Apteka Bałtycka ul. Śląska nr 42.

Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155.

Apteka Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata), tel. 14 60.**

**Telefony:** Straż pożarna 17-08, pogotowie ratunkowe 12-40, kom. policji 16-11.

### REPERTUAR KIN:

**Bajka:** „Niedorajda”.  
**Lily-Chylonia:** „Zaginiona wyspa”.  
**Lido:** „Dwaj mężowie pani Vicky”.  
**Miraż - Orłowo:** „Bohaterowie morza”.  
**Morskie Oko:** „Za cudze winy”.  
**Polonia:** „Ludzie Wisły”.  
**Zorza - Grabówek:** „Mały marynarz”, na scenie rewia pt. „Więcej gazu”.

**Roczne kursy handlowe w Gdyni, ul. Starowiejska 17, m. 5** przyjmują zapisy na nowy rok szkolny 1938-39 w godz. 10-11 i 16-18. Kursy mają na celu przygotowanie młodzieży do pracy biurowej w handlu i przemyśle. Nauka trwa rok i odbywa się w godzinach przedpołudniowych. Warunki przyjęcia ukończonych 14 lat i szkoła powszechna. (8947)

## Gdynia

**Restauracja Dworcowa**  
 właśc. Józef Berendt

Zaprasza na znane, dobre i tanie:

**Śniadania, obiady i kolacje,**  
 dla wycieczek zniżki. (11953)

**30.000 osób zjeżdża do Gdyni.** Na Gody Morza zjeżdża do Gdyni zapowiadanych 30.000 osób, a może i znacznie więcej. Gdynia gorączkowo się stroi. Wykończą się ustawianie trybun, kwietniki, chodniki, jezdnie nabierają odświeżonego wyglądu, ukazały się już prześliczne afisze z wzywaniem: „Zadamy powszechnych świadectw na rozbudowę floty wojennej!” Podkreślamy to specjalnie, bo na ogół nie mamy szczęścia do plakatów, że tylko wspomnimy ostatnie błagalnie żerzące o kolonie ręce. Te jednak są naprawdę bardzo piękne.

**W rzeźni miejskiej** odbywa się w dniu dzisiejszym 27 bm. zjazd inspektorów targowiskowych.

**W Dzień Morza** dnia 29 bm. główny urząd pocztowy nr 1 czynny będzie w dziale listowym od godz. 8-12 i 15-18, w dziale kasowym od 9-12 i 15-18.

**Odłot gdyńskich ptaszek.** Znow Szwajcaria Kaszubska, Kociewskie i Tucholskie Bory napełnią się gwarem i śpiewem wesołym naszych gdyńskich skowronków i filuternych szpaków. W niedzielę wyfrunęło z wszystkich szkół gdyńskich powszechnych około 1000 spragnionych słońca, czystego powietrza i niczym niekrępowanej swobody naszych „pociec” na kolonie wakacyjne i na obozy harcerskie, rozrzuconych po całej Szwajcarii Kaszubskiej i Kociewiu, a to w Ostolinie, nad jeziorem Żarnowieckim, w Zaworach, Gowiedlinie, Suleczynie, Raduniu i Osieku oraz w uroczym „Szmelcu” koło Zagórze.

**Placówka Powstańców i Wojaków OK VIII Grabówek** wzywa swych członków, by obowiązkowo stawili się w dniu 29 bm. o godz. 7 rano na placu obok świetlicy Zw. Rezerwistów przy ul. Morskiej 104, skąd zwartym szkiem odmaszerują do Gdyni na uroczystość Dnia Morza.

**Wycieczka kursu naukowego MSZ.** W poniedziałek przyjechała do Gdyni wycieczka kursu naukowego MSZ w liczbie ok. 30 osób. Uczestnicy wycieczki wystuchali w urzędzie morskim specjalnego referatu o aktualnych zagadnieniach gospodarczych, związanych z pracą portu, następnie zwiedzili szereg zakładów przemysłowych i obejrzeli wszystkie baseny portowe na holowniku „Tytan”. Wyjaśnien podczas zwiedzania udzielali przedstawiciele urzędu morskowego.

**Psia dola.** Czemuż nie jestem pieskiem! — będą mogły niebawem żalić się tysiące niedzarzy gdyńskich z baraków i kuchniących nor Grabówka. Oto, jak się dowiadujemy, w Gdyni ma być jeszcze w br. zbudowany pałac czworonogów. Będzie to sanatorium zwierzęce, lecznica dla chorych psieków z instytutem kosmetycznym dla azorków włącznie. Przy lecznicy powstanie studio dla badania chorób dziecięcych, tj. pardon! — zwierzęcych, a nawet hotelik dla bezrobotnych — tj. przepraszam — dla bezdomnych zwierzątek. Świat zwierzęcy jest w Gdyni re. rezentowany głównie przez psy. Oni jest bardzo niewiele, kotów prawie się nie widzi, pluskwy są na domowej troskliwej opiece i świetnie im się powodzi (zresztą należą klasowo do innej branży), pozostają więc psy jako „lwia” część pensjonariuszy wyższego pałacu. Godna zazdrości jest psia dola!

## Unifikacja kłopotów urzędniczych.

W Gdyni, jak zapowiadaliśmy, odbyło się wielkie organizacyjne zebranie Unii Związków zawodowych pracowników umysłowych w celu zrzeszenia wszystkich pracowników umysłowych przedsiębiorstw i instytucji tak państwowych jak i prywatnych. Utworzono **Gdyńską Radę Okręgową Unii Zw. Zaw. Prac. Umysł.**, której celem będzie wspólna akcja w sprawach zawodowych pracowników umysłowych. W referatach i dyskusji omawiano bolączki gdyńskiego świata pracy umysłowej.

Bolączek tych jest wiele. Największą jest

ne łóączka dla dzieci **nic się nie robi.** Za pieniądze urzędnicze buduje się luksusowe gmachy, ale nie dla urzędników tam mieszca. Szkoły prywatne są drogie, a gimnazjum państwowego niesposób się doczekać. Złośliwi plotkują, że z powodów personalnych i konieczności ew. przesunięć, które by mogły dotknąć kogoś uprzywilejowanego. Oczywiście muszą być na pewno inne powody, niemniej urzędnicy nie mają w dalszym ciągu środków na **kształcenie swych dzieci luksusowo**, tj. w szkołach prywatnych.

## W CIERPIENIACH WĄTROBY

stosuje się zioła przeciw kamicy żółciowej zieleń przemianie materii i otyłości

**D-ra Cz. Krassowskiego, znak ochr. towar. KAMICINA.** Do nabycia w aptekach i drogeriach.

**brak ochrony lokatorów przed wygórowanymi czynszami mieszkaniowymi.** Omawialiśmy już te sprawy tyle razy, że do nich powracać nie będziemy, jednak notujemy, że najmniejszej poprawy w sytuacji nie widzimy. Gdy robotnicy są w tej dziedzinie otoczeni opieką a raczej troską i staraniem o wyprowadzenie ich z ghetta barakowego przez budowanie dla nich bloków, gdzie tylko zarabiający poniżej 250 zł otrzymuje śliczne mieszkanie za 20 zł, to dla tysięcy urzędników tak samo sytuowanych finansowo, a mających ponadto jeszcze wymagania kulturalne jak np. osob-

**Import woźnych i kucharek,** ma swój odpowiednik w imporcie sił pracowników umysłowych, mimo, że nie brak nam bezrobotnych.

Żeby chociaż były **poczciwe tramwaje**, którymi można by z końca miasta pojechać po pietruszkę do hali targowej.

Ale tramwajów ani niestety dorozek nie ma, autobusy tam nie kursują (zresztą kto ma czas wyczekiwać na autobusy!) to też rodziny urzędników mają wiele kłopotów. Wszyscy spodziewają się, że ta Unia coś pomoże. **Oby tak było!**

## Śmiertelny upadek murarza z 3 piętra.

Toruń, 28. 6. W ub. poniedziałek ok. godz. 16 na Bydgoskim Przedmieściu wydarzył się straszny wypadek. Przy otynkowaniu domu przy ul. Słowackiego (róg Lindy) zatrudniony był robotnik murarski Mikołaj Kraszczycki, mieszkający na Kozackich Górach 67. W chwili, gdy znajdował się on na ru-

szowaniu, na wysokości 3 piętra, stracił z niewyjaśnionych bliżej przyczyn równowagę i runął na podwórze.

Śmierć nastąpiła momentalnie. Wypadek ten wywołał na Bydgoskim Przedmieściu wielkie przygnębienie. Dochodzenia przeprowadza policja.

## Sijcie

### Wina, Miody, Szampany

Największej wytwórni w Polsce

# H. MAKOWSKIEGO

w Kruszwicy

Produkt markowy - gwarancją jakości!

12143

## 3100 osób zwiedziło w dniu otwarcia Targi Meblowe w Nowem n. W.

Uroczystego otwarcia targów meblowych w Nowem dokonał w dniu 26 bm. o godz. 11 przed południem w zastępstwie wojewody pomorskiego pan nacelnik Barciszewski z wydziału handlu i przemysłu województwa pomorskiego. Otwarcie poprzedzone zostało uroczystą mszą św., odprawioną przez proboszcza parafii nowskiej ks. radcę Bartkowskiego.

W godzinach popołudniowych zwiedził targi wojewoda pomorski pan minister Raczkiewicz, przyjmowany bardzo uroczysto przez miejscowe władze, komitet targów, cech stolarski razem z pracownikami i całe miejscowe społeczeństwo.

Na przestrzeni niecałych 7 godzin zwiedziło targi meblowe w dniu otwarcia 3100

osób. Biorąc pod uwagę wyłącznie meblowy charakter targów, uznać trzeba ilość zwiedzających jako wyraz wielkiego zainteresowania targami. Wystawcy zawarli w dniu otwarcia kilkadziesiąt transakcji. O wysokim poziomie eskonatów wyrażali się z wielkim uznaniem tak przedstawiciele władz państwowych i samorządowych jak i zwiedzająca publiczność

W drodze powrotnej z Nowego do wszystkich stacji w Polsce zwiedzający uzyskać mogą 50% zniżkę kolejową na podstawie karty uczestnictwa, nabytej na terenie targów przy równoczesnym okazaniu dowodu osobistego. (Informacje w Komitecie Targów przy Zarządzie Miejskim w Nowem, telefon 6). (12144)



Gmach szkoły w Nowem, gdzie mieści się większa część stoisk targów meblowych.

## Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 28 czerwca 1938 roku.

**Nocny dyżur pełnią apteki:**  
 „Pod Orłem” — Śródmieście.  
**Św. Anny** — Bydgoskie Przedmieście.  
**Pod Łabędziem** — na Mokrem.  
**Nadwiślańska** — Jakubskie Przedmieście.

**Pogotowie straży pożarnej tel 12-44.**

**Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.**

**Telefon nr 14-46** posłada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

### REPERTUAR KIN:

**Aria?** „Miłość i lzy kobiety”.  
**As:** „Pościg za kawalerem”.  
**Mars:** „Córka samuraja”.



**Dziś premiera doskonałej komedii Cammelohra „Gotówka”.**

W dniu dzisiejszym o godz. 20 odbędzie się premiera świetnej komedii Franciszka Cammelohra pt. „Gotówka”. Komedja ta, napisana przez sławnego pisarza wiedeńskiego, odznacza się niezwykle ciekawą treścią, zaczerpniętą ze świata finansjery, w okresie światowego kryzysu i romantyczną miłością między córką finansisty a ubogim monterem. Sensacyjną tę sztukę przygotował niezwykle starannie p. Scibor, który również gra jedną z głównych ról. Obsadę stanowią pp.: Sciborowa, Radwan-Lodziński, Piekarski, Rokossowski, Ilcewicz, Zwoliński, Cybulski, Kuryllo i in. Oprawa dekoracyjna kompozycji p. Małkowskiego.

W środę, o godz. 20 zostaje powtórzona sztuka „Gotówka”.

**Harce pioruna po mieszkaniu.** W czasie ostatniej burzy jaka przeszła nad Toruniem dziwne harce wyprawiał piorun, który uderzył w mieszkanie p. Michała Ciborskiego, zam. przy ul. Polnej 109. Piorun ten wpadł do pokoju przez okno, rozbijając 15 szyb, rozwalając futrynę oraz niszcząc trzy sufity. Następnie pokreśliwszy się jeszcze po mieszkaniu, wyleciał przez drugie okno. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Ogólne straty, jakie wyrządził ten harujący piorun, wynoszą około 500 zł.

**Nieszczęśliwy wypadek toruńczyka.** W ub. niedzielę, 26 bm. około godz. 16,45 w najruchliwszym punkcie Gniezna wydarzyła się katastrofa motocyklowa. Na jadącym ul. Mieczysława autobus, kursującym na linii Gniezno-Bydgoszcz, najechał z dużą szybkością jakiś motocyklista. Wpadł on głową naprzód w tył autobusa i legł nieprzytomny na jezdni. Jadący samochodem właściciel linii autobusowej p. Mikołajczak odstawił ofiarę wypadku do szpitala miejskiego. W czasie dochodzeń okazało się, że ranny nazywa się Marceli Figielski i pochodzi z Torunia, a motocykl jego miał nr rej. M60545.

### Dziś pochód propagandowy LMK.

Toruń, 28. 6. Dziś, we wtorek, 28 bm. rozpoczyna się w Toruniu „Tydzień Morza”, który trwać będzie do dnia 4 lipca br.

W pierwszy dzień tzn. dziś, we wtorek o godz. 20 na placu św. Katarzyny zbiorą się wszystkie organizacje społeczne, które po utworzeniu pochodzą z orkiestrą wojskową na czele, z transparentami wyruszą ul. św. Katarzyny, Królowej Jadwigi, Szeroką na Rynek Staromiejski. Tu nastąpi uroczyste wciągnięcie na maszt flagi LMK. Następnie kmr. Klossowski wygłosi przez megafony propagandowe przemówienie.

W pochodzie weźmie udział delegacja okr. lwowskiego LMK, która w przejeździe do Gdyni jest gościem obwodu kolejowego

# Z Wielkopolski i Pomorza

## INOWROCLAW

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelników Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Karetka sanitarna, tel. 276 czynna w dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka „Pod Lwem”.

### Repertuar kin:

As: „Czarny hrabia” (Pat i Patachon).  
Słońce: „Tango Notturmo”.  
Stylowy: „Niewiedzialne małżeństwo”.  
Świt: Nieczynne.

— **Przyjazd Polaków z Ameryki odroczone.** Zapowiedziany przyjazd delegacji miasta Chicopee z prezydentem miasta Antonim Stoniną na czele został odroczone ze względu na przedłużenie pobytu wycieczki w Warszawie.

— **Pociąg popularny do Gdyni wyruszy z Inowrocławia w nocy z piątku na sobotę.** Pobyt w Gdyni potrwa dwa dni powrót do Inowrocławia w poniedziałek 4 lipca rano. Cena biletu w obie strony 10 zł. Bliższych informacji udziela „Orbis”.

— **Przyjazd dzieci polskich z Niemiec.** Na kolonie wypoczynkowe przyjechało do Inowrocławia 19 dzieci z pow. zlotowskiego (Prusy Wschodnie).

— **Konkurs pieśni regionalnych i harcerskich zorganizował męski hufiec harcerzy miasta Inowrocławia w Solankach.** Impreza ta odbyła się przy ognisku rozpalonym w parku przed muszlą koncertową. Na bogaty program złożyło się przyrzeczenie harcerskie i uroczyste przemianowanie drużyn harcerskich.

— **Wielki festyn na rzecz kościoła św. Józefa** odbył się po raz wtóry w Solankach przy b. licznej frekwencji publiczności. Duże powodzenie miała loteria fantowa. M. in. atrakcjami, dzieci z ochronki par. św. Józefa popisywały się płasami i śpiewem, które żywo były oklaskiwane przez przyglądającą się publiczność.

— **KRUSZWICA.** W sobotę 25 bm. w nocy przeszła nad Kruszwicą i okolicą gwałtowna burza z wichurą. W czasie burzy zdarzyły się liczne wypadki uderzenia piorunów. Burza nie przyniosła upragnionego wielkiego deszczu.

— **Jak w ub. latach, tak i w tym roku** obchodzono wigilię św. Jana w ub. czwartek. Na pięknym półwyspie — letniku przy Gopie odbył się wielki koncert, podczas którego przedefilowały pięknie udekorowane łodzie i motorówki na falach Gopla. Poza tym puszczano wianki i rakiety.

— **W zagrodzie rolnika Janiaka Ludwika** we wsi Tupadły wybuchł pożar, który strawił stodołę z przybudówką, wartości 5.000 złotych.

**KORONOWO**  
**Restauracja-Kawiarnia-Ogród**  
Wilsona 12, telefon 99  
właśc. Florian Oszeszak  
Najwytworniejszy lokal w Koronowie z ogrodem wycieczk.  
Przyjemny pobyt. Koncerty - Dancinigi - Grzybek.  
Punkt zborny wycieczek. Wyśmienita kuchnia. Dobrze  
pielegnowane piwa, wina, wódki, koniaki, likiery. Dla  
organizacji i szkół polecam ogród i salę bezpłatnie za  
poprzednim zgłoszeniem. (11219)

— **KWIECISZEWO.** (mk). Na miejsc. boisku rozegrany został w ub. niedzielę mecz w koszykówkę pomiędzy K. S. M. m. miejscowym a K. S. M. m. z Wylatowa. Wynik 23:18 na korzyść Kwieciszewa.

— **GEBICE.** (mk). Pryszczycza rozszerza się w tut. okolicy. Zanotowano objawy zarazy w obrach rolników Robaka w Goryszewie, w maj. Kunowo, Schandlera w Ostrówku i w szeregu innych miejscowościach.

— **MOGILNO.** (mk). W ub. niedzielę odbyła się uroczystość organizacyjna Kat. Stow. Mężów. Członkowie po odbytej w sobotę spowiedzi przystąpili w niedzielę do wspólnej Komunii św. W sali Domu Katolickiego odbyło się o godz. 17-ej zebranie uroczystościowe przy udziale członków i przedstawicieli A. K. Zagaił je prezes p. Kostecki, witając starostę p. Zenktelea, duchowieństwo z ks. prob. Brodowskim, prezesa A. K. p. mgr. Szymańskiego i innych. Chór kościelny męski pod batutą dyr. p. Żurowskiego wykonał „Serce Jezusa z nami” i „Jubile Deo”. Referat wygłosił p. mgr. Szymański. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „My chcemy Boga”.

— **TRZEMESZNO.** (mk). Za udział w powstaniu wielkopolskim i wybitne zasługi odznaczeni zostali krzyżami niepodległościowymi śp. Gallus Zyg. i Kołodziejczak Kazim. Krzyże wręczone zostały ocom zmarłych.

— **GNIEZNO.** (fb). W Zdziechowie pod Gnieznem odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy kościół, w której wzięli udział przedstawiciele władz i duchowieństwa, zaproszeni goście oraz mieszkańcy wsi Pyszczynka, Obórki i Zdziechowy. Po zamurowaniu dokumentu w fundamentach kościoła poświęcenia kamienia węgielnego dokonał J. E. ks. biskup Laubitz.

— **Do Zakładu Psychiatrycznego w Dziekanie** pod Gnieznem przewieziono 302 umysłowo chorych z zakładu w Kulporkowie pod Lwowem.

— **W Łukaszewku, pow. gnieźnieńskiego** znaleziono zwłoki 56-letniego Leona Łady. Prawdopodobnie udał się Łada na wyprawę złodziejską i wracając został zastrzelony.

— **W Dalkach w zagrodzie rolnika Władysława Priebego** wybuchł z nieustalonych dotąd przyczyn pożar. Spaliła się stodoła z chlewem oraz szopa z maszynami i narzędziami rolniczymi.

— **SZUBIN.** (c) Ostatnio w Szubinie zanotowano 3 wypadki zachorowań na jaglicę i w majętności Szubin Wieś 1 wypadek.

— **Nowy król kurkowy.** W strzelnicy w lesie „Wesółko” odbyło się strzelanie o godność króla kurkowego. Królem został p. Cerkaski Walerian kupiec z Szubina, ryccerzem I. p. Domagała Jan, kasjer zarządu miejskiego i ryccerzem II p. Ściesiński Hieronim — rachmistrz zarządu miejskiego w Szubinie.

— **Zebranie koła Koblecego LOPP w Szubinie** odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Krygierowej. Na zebranie przybyli prezeska koła w Kcyni p. Gołacina i instr. dypl. p. Kozłowska, która wygłosiła referat propagandowy.

— **Wójtem gminy Sipiory został wybrany** p. Franciszek Rakowski, rolnik z Kowalewka.

— **W Grocholnie sołtysiem gromady** został p. Kalka.

## B. radny miejski skazany za szkalowanie Polski na rok bezwzględne więzienia.

— **Wąbrzeźno.** (sm). Znany na naszym terenie gorący wyznawca idei sanacyjnej, b. radny miejski Jan Morański, skazany został przez Sąd Okręgowy w Toruniu na sesji wyjazdowej w Wąbrzeźnie na rok bezwzględnego więzienia. Morański będąc pod „dobrą datą”, począł na rynku w Wąbrzeźnie krytykować stosunki panujące w Polsce, a pod

niebiosa natomiast wychwalał rząd Hitlera. Dał szal upustu swym uwielbieniem dla niego przez okrzyk. W czasie rozprawy Morański tłumaczył się, że był kompletnie pijany, nie wiedząc co czyni itd. Świadkowie jednakże zeznali zupełnie co innego i sąd, opierając się na ich zeznaniach wymierzył mu wymienioną karę.

— **ŻNIN.** Kat. Stow. Kobiet założone zostało w Rogowie (pow. Żnin) z inicjatywy miejsc. proboszcza ks. Spychalskiego. Zarząd wybrano w składzie pp. M. Kopecka — prezeska, M. Wenczkowska — zast., J. Eichhortowa — sekretarka, Z. Podoska — skarbniczka. Kom. rew. Chrzyszczkowa, Wienicka i Owczarzakowa.

— **Złot okręgowy K. S. M. M.** wyznaczony na 29 bm. został odwołany w związku ze Zjazdem Kat. w Nakle oraz z powstałym incydentem rozwiązania placówki żnińskiej K. S. M. M. — Sprawa rozwiązania wymaga publicznego wyświadczenia.

— **KCYNIA.** W pobliskim Dziewierzewie na szkodę rolnika Wilkiego skradli złodzieje pierzynę, poduszki, bieliznę oraz żywność. Szkodę rolnik. W. zauważył następnego dnia. Policja wdrożyła energiczne śledztwo i jest na tropie zлочyńców.

— **W związku z ujawnioną pryszczyczą** w Eliszewie i Szubinie starosta powiatowy w Szubinie wydał zakaz odbywania targów w Kcyni na bydło i świnie.

— **Medalem Niepodległościowym** odznaczony został dentysta p. Józef Sypniewski.

— **W celu ułatwienia** płatnikom załatwienia ich spraw przyjmować będzie kierownik. Urzędu Skarbowego w Szubinie zainteresowanych, dnia 30 czerwca br. od godz. 9,30 do 11-ej w Kcyni.

— **WRZEŚNIA.** W niedzielę 26. 6. odbył się w Wrześni okręgowy zlot Młodzieży Katolickiej. Młodzież zebrała się w ogrodzie hotelu Polskiego, gdzie mieściło się biuro zlotowe. O godz. 9 odbyła się odprawa naczelników oddziałów, następnie zbiórka, raport i wymarsz pochodu z towarzyszeniem orkiestry do kościoła. Na zebraniu zlotowym, które odbyło się po nabożeństwie, omawiano sprawy dotyczące życia młodzieży, jej działania i celów. Po południu odbyła się zabawa ludowa w ogrodzie, połączona z tańcami i innymi niespodziankami. Odegrano widowisko ludowe p. t. „Wesele spod Wrześni”. O godz. 21 odbyło się uroczyste zakończenie zlotu i pożegnanie oddziałów.

— **Mieszkańcy baraku przy dworcu** byli świadkami awantury, jaka wywołał pijany osobnik niej. Kazimierz Kózka. Przyszedłszy do baraku odgrażał się, że mieszkańców pozabija i począł demolować meble biedaków, bijąc ich również. Awanturę musiała zlikwidować policja.

— **WEJHEROWO.** ap). Ponownie naraził się ostatnio władzom skarbowym niej. Pinkus Brokman, żyd, zam. przy ul. św. Jana. Przytrzymano go na gorącym uczynku nielegalnego handlu nieostemplowanymi zapalniczkami pochodzenia zagranicznego, które znaleziono przy nim podczas rewizji.

— **W ostatnich dniach** przeżyliśmy tu dwie sensacje sportowe. Mianowicie odbyły się zorganizowane przez Klub Motorowy zawody motocyklowe na torze żużlowym. Startowano w 3 grupach: setki, wyścigowe i sportowe. Finał setek wygrał Dąbrowski (5,23,3) przed Wikaryjczykiem i Gburkiem. Finał maszyn sportowych wygrał Wikaryjczyk przed Szczęsniewskim. Do finału maszyn wyścigowych — najbardziej emocjonującego — weszli Magdziak i Dąbrowski. Wygrał Dąbrowski 4,0,48 (5,0,32). — Również rozegrany został na tut. stadionie mecz piłkarski między K. S. „Siła” a ASC z Gdańska, w którego wyniku poniósł gdański robotniczy ASC sromotną klęskę, rzadko tu spotykaną, 7:0 i 5:0 na korzyść K. S. „Siły” wejherowskiej.

— **Srebrne gody** małżeńskie obchodzili w tych dniach Antoni i Leokadia Flisikowscy. Na intencję jubilatów odprawił w Konwikcie mszę św. oraz udzielił błogosławieństwa ks. prof. Plewa. Jubilat „Szczęść Boże”.

**HOTEL „DWÓR WĄBRZEŃSKI”**  
WĄBRZEŃNO  
Tel. 51. Właśc.: Marian Kostrzewa  
polecac: (10633)  
wykwintna kuchnie, pielęgnowane  
napoje, garaż. Podróżującym niżki.  
Miejsce wycieczkowe „Strzelnica” przy ul. Żwirki i Wigury.

— **WĄBRZEŃNO.** Nienotowany wypadek wydarzył się u rolnika Stempskiego w Niedźwiedziu, w powiecie wąbrzeskim. Zajęty przy pielieniu buraków syn rolnika, 16-letni Zygmunt, przechodząc do drugiego rzędu, opearł się na gracy. W pewnej chwili graca ugrzęzła w błocie i wypadła mu z rąk. Młody Stempski chciał się podeprzeć, a nie znajdując oparcia, potknął się i upadł tak nieszczęśliwie, że nadział się na trzonek gracy, który przebił mu wewnętrżności. Pierwszej pomocy ofierze wypadku udzielił lekarz pow. p. dr Woźniewski, zarządzając przewiezienie nieszczęśliwego do szpitala w Wąbrzeźnie. W szpitalu wąbrzeskim okazało się, że niezbędnej operacji przeprowadzić tu nie można. Wobec tego przetransportowano Stempskiego samochodem do szpitala w Toruniu.

— **W zagrodzie rolnika Stefana Wojciechowskiego w Książkach** wybuchł pożar. Mimo natychmiastowej pomocy Ochotniczej Straży Pożarnej, pastwą płomieni padł dom mieszkalny i chlew. Straty wynoszą ok. 4.000 zł. Następnego dnia w tej samej miejscowości wybuchł pożar w zabudowaniach Elli Schultz. Również i w tym wypadku nie pomogła interwencja Straży Pożarnej. Groźny żywioł strawił dom robotniczy. Straty sięgają do 3.000 zł. Przyczyna pożaru w obu wypadkach jest na razie nieznaną.

— **KOŚCIERZYNA.** Żona b. inspektora szkolnego w Kościerzynie, p. Maria Chmielecka, przebywająca u syna w Skarszewach, zbliżyła się za blisko do grzejnika spirytusowego, od którego płomieni zajęły się jej suknie. P. Chmielecka doznała ciężkich poparzeń na całym ciele. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala powiatowego w Kościerzynie. Obecny stan nie zagraża życiu.

## GRUDZIĄDZ

— **Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego”** mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

— **Nocny dyżur pełnią:** Apteka pod Orłem, 3 Maja 37, tel. 1360, Apteka pod Gryfem, Legionów 33, tel. 1524.

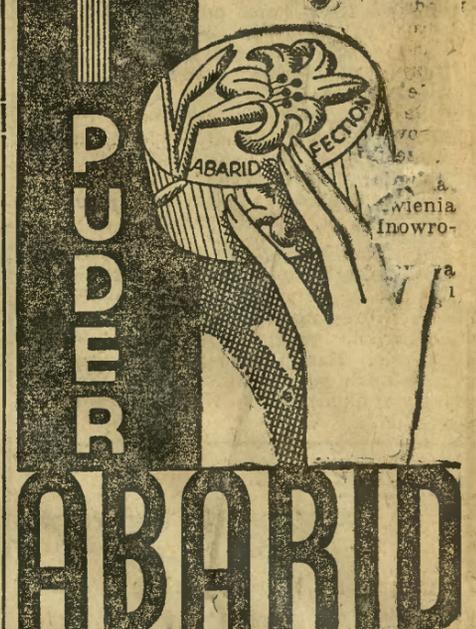
— **TCL Biblioteka i Czytelnia** (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

### REPERTUAR KIN:

— **Apollo:** „Trędowata” i Ordynat Michorowski”.  
— **Gryf:** „Tajny plan nr 8”.  
— **Orzeł:** „Walka o złote pola” i „Grzesznik mimowoli”

— **Dyplom uznania za gorliwą i ofiarną** pracę otrzymali z okazji 15-lecia Zw. Oficerów Rezerwy okręgu pomorskiego pp. Barabowski Franciszek, Berdowski Ferdynand, Chmielewski, Delatowski, Dubienko, Fieško, Ignatowicz, Kurowski Witold, Kordak Andrzej, Lendorff Stefan, Oczachowski.

## UDELIKATNIA I MATUJE CEE



PERFECTION  
DLA OPALONEJ CERY BLONDYNEK  
POLECAMY KOLOR „PASTEL”

Ozga, Pardo, Piotrowicz, Staniszewski Wincenty i Weber Altons.

— **Kurs urzędników służby akcyzowej** z wyższym wykształceniem rozpoczął się w niedzielę 26 bm. W kursie uczestniczy około 110 słuchaczy. Kierownikiem kursu jest dyrektor grudziądzkiej Izby Skarbowej p. Namysłowski a wykładowcami są wyżsi urzędnicy Ministerstwa Skarbu oraz kilku naczelników tut. Izb. Skarbowej.

— **Wyjazd prezydenta miast do Bukaresztu.** Jak się dowiadujemy, prezydent miasta p. Józef Włodek wyjechał do Bukaresztu na międzynarodowy zjazd Związku Miast.

— **Grudziądzkiej radzie miejskiej** ubędzie jeden członek. Radny miejski p. adw. Sokolnicki opuszcza w najbliższym czasie Grudziądz i przenosi się do Gdyni, gdzie prowadzić będzie kancelarię adwokacką. Na miejsce p. adw. Sokolnickiego wejdzie do rady miejskiej przypuszczalnie mistrz zegarmistrzowski p. Wiktor Kruszewski.

— **Na odpust Matki Boskiej w Chelmie** organizuje G. O. „Caritas” dogodne przejażdżki parostatkami „Vistuli”. Statki wyruszają z Grudziądza w piątek 1 lipca o godz. 15,30 i w sobotę 2 lipca o godz. 2 i 5,30 rano. Powrót z Chelma w sobotę 2 lipca o godz. 19-ej, 22,30 i 24-ej. Bilety w cenie 1 zł w obie strony dla dorosłych a dla dzieci 50 groszy są do nabycia w kancelariach parafialnych, w kiosku „Caritas”, w biurze „Caritas” oraz w księgarni p. Piłata.

— **Sprzyszykło jej się życie.** W sobotę 25 bm. o godz. 3-ej wskoczyła do Wisły usiłując popełnić samobójstwo 40-letnia Minna K. zam. przy ul. Zamkowej 13. Wypadek zauważył łowiacz w pobliżu ryby Antoni Ziółkowski (Pańska 22), który pośpieszył desperackie natychmiast z pomocą i wydobyl ją z wody, po czym K. udała się o własnych siłach do domu. Jak stwierdzono, powodem usiłowanego samobójstwa była długoletnia choroba nerwowa.

— **Niebezpieczne pogroźki.** Florian Kruczkowski (Bydgoska 31) zrobił doniesienie do władz policyjnych na żonę Kazimierza Kostery zamieszkałego w tym samym domu, która odgrażała się, że wypali czy kwasem solnym żonę donoszącą.

— **Wybryk łobuzerski.** Zofia Łęgowska zam. przy ul. Bydgoskiej, narożnik ul. Leśnej zgłosiła, że jacyś nieznani sprawcy wybili szybę w jej oknie wystawowym, wartości 100 zł.

— **Kradzieże.** Ze sklepu żyda Abela Piąchty (3 Maja 23) skradł 12-letni Jan Depner z ul. Konarskiego 3 grzebień. Wojciech Sołoch (Plac 23 Stycznia 16) zgłosił, że jakiś nieznany sprawca skradł mu z kieszeni kamizelki zegarek wartości 50 zł. Z mieszkania Kazimierza Pawłowskiego (Św. Wojciecha 30) skradziono w czasie od 20 do 24 bm. 8 uszkodzonych zegarków przedstawiających wartość 50 zł.

— **Wycieczka Ministerstwa Spraw Zagranicznych** bawiła w ub. sobotę w Grudziądzu. Uczestnicy wycieczki zwiedzili poszczególnie ośrodki tut. przemysłu, zaś w godzinach wieczornych podejmowani byli w salach królewskiego Dworu wieczerza, w czasie której przedstawiciele przemysłu zapoznali gości z warunkami tut. życia gospodarczego. W nocy wycieczka wyjechała do Gdyni.

### Przed walnym Zgromadzeniem Okręgu Pomorskiego „Rodziny Kolejowej”.

Dnia 29 czerwca br. odbędzie się w Gdyni doroczne walne zgromadzenie okręgu pomorskiego stowarzyszenia „Rodzina Kolejowa”.

Stowarzyszenie to posiada na terenie okręgu pomorskiego 26 kół i liczy ponad 15.000 członków wśród kolejarzy. Budżet okręgu za rok 1937 wyrażał się cyfrą 174.021,24 zł w porównaniu z kwotą 2.200.000 zł, która stanowi budżet całego stowarzyszenia z centralą w Warszawie. Z wydanego dopiero drukiem sprawozdania z działalności okręgu pomorskiego za rok 1937 wynika, że na cele ochrony zdrowia wśród pracowników kolejowych i ich dzieci (kolonii, półkolonie, domy wypoczynkowe itp.) wydatkowano 47.617 zł, na Opiekę Społeczną i opiekę nad sierotami, utrzymanie sierot (ów itp.) 35.650 zł, — na wychowanie młodzieży (utrzymanie 9 przedszkoli, obozy harcerskie i wychowania fizycznego itp.) 40.150 zł, na stypendia dla uczącej się młodzieży 5.000 zł. Cyfry te wymownie wskazują, że organizacja ta jest bardzo poważna i działalność jej wśród rzeszy najbiedniejszych pracowników kolejowych bardzo owocna.

Uczestnicy walnego zgromadzenia zwiędzą dwa kolonijne dla dzieci na półwyorganizowane przez Zarząd Okręgu Rodziny Kolejowej w Toruniu, na przebywa około 450 dzieci.

W obraniu weźmie udział około 60 delegatów z Pomorza, tudzież delegaci z Zarządów Okręgowych całej Polski.

Za Zarząd Okręgu:

Sekretarz: B. Kosmowski      Prezes: wz. Wł. Batycki

### Zjazd powiatowy Stronictwa Pracy w Starogardzie.

W święto Piotra i Pawła, dnia 29 czerwca br. o godz. 10-ej przed poł. w Starogardzie, w lokalu przy ul. Kościuszki 3 odbędzie się zjazd powiatowy Stronictwa Pracy na powiat starogardzki, na który zaprasza się zarząd kół i członków Stronictwa Pracy powiatu starogardzkiego.

O godz. 13-ej na sali p. Wojciecha — Hotelu Wielkopolskiego, ul. Kościuszki 34, odbędzie się **zgromadzenie publiczne** Stronictwa Pracy, na którym referenci z Torunia i Bydgoszczy (p. red. Nowakowski) o mówią sytuację polityczną.

O jak najliczniejszy udział członków Stronictwa Pracy ze Starogardu i okolicy proszą

ZARZĄD POWIATOWY.

### Wielkie zjazdy niemieckie w Grudziądzu.

Grudziądz. W sobotę odbył się w Grudziądzu masowy zjazd członków niemieckiego towarzystwa Reifeisengenosenschaft Pommerellen, na który przybyło blisko 4.000 Niemców pozamiejscowych. Obrady odbywały się równocześnie w trzech salach niemieckich Gemeindehaus, Loge i pod „Złotym Lwem”. Referentem był prof. dr Blohm przybyły z Gdańska. Dla przybyłych Niemców zakupiono przedstawienie filmu niemieckiego wyświetlanego w kinie „Gryf”. Wieczorem odbyły się przedstawienia teatralne w dwóch salach oraz zabawy taneczne. W niedzielę w hotelu pod „Złotym Lwem” odbył się zjazd „Jungdeutsche Partei”.

### Ogólnopolskie zawody konne w Ciechocinku-Cieplicy.

Podobnie jak w roku ubiegłym, odbędą się w Ciechocinku-Cieplicy w dniach 8, 9, 10, 11 lipca rb. wielkie ogólnopolskie Zawody Konne, organizowane przez Kujawsko-Mazowieckie Koło Sportowe pod egidą Polskiego Związku Jeździeckiego.

Zawody stanowią jedną z główniejszych atrakcji sezonowych tego zdrojowiska, tymbarziej, że udział w konkursach zapowiedzieli wybitni przedstawiciele polskiej hippiki.

Ogólna suma nagród, wyznaczonych dla poszczególnych konkurencji — wyniesie około 10.000 złotych.

Na okres trwania zawodów, które zdobyły sobie popularność, przewidziany jest w Ciechocinku-Cieplicy wielki zjazd ziemiaństwa, amatorów sportu jeździeckiego i wycieczek turystycznych.

Ciechocinek szykuje się już na przyjęcie tak licznych niecodziennych gości.

### Starsi harcerze będą się nazywali skautami.

Nawiązując do tradycji niepodległościowych naczelnik harcerzy zatwierdził nazwę „skaut” dla harcerzy w wieku od 15—18 lat, tzw. dotychczas starszych chłopców.

Oznaką skautów będzie lewy, zielony naramiennik munduru harcerskiego z wyhaftowanym ognikiem, składającym się z 3 brązowych polan i czerwono-pomarańczowego płomienia. Ognisko na naramienniku jest symbolem ogniska wędrownego na zielonym tle życia polowego, polana zaś będą oznaczają: pierwsze — doskonalenie się, drugie — stałe pogotowie, trzecie — przygotowanie do służby obywatelskiej zawodowej. Płomień jest symbolem ideału, zawartego w prawie i przyrzeczeniu harcerskim.

### Doboszyńskiego nie było w transporcie więźniów do Grudziądza

Grudziądz. W nr. niedzielnym zamieściliśmy informacje jakoby w transporcie więźniów przewiezionych do tutaj, więzienia przy ul. Wybickiego znajdował się inż. Adam Doboszyński, bohater głośnej sprawy o t. zw. wyprawę na Myślenice. Jak nas obecnie poinformowano z urzędowego źródła istotnie przetransportowano do Grudziądza więźniów z innego więzienia (z Drohobycza), w transporcie tym co na podstawie personalii ustalono, nazwiska inż. Doboszyńskiego nie ma. Wersję o inż. Doboszyńskim rozpuściły osoby, które widziały pochod więźniów na ulicy i z całą stanowczością usiłowały stwierdzić, że jednym z aresztantów jest inż. Doboszyński, co się obecnie okazało nieprawdą.

### Dziecko wpadło do studni.

Rogowo. W Gałęzowie pod Rogowem bawiący się na podwórzu 3-letni synek matorolnego Nowaka, szukając piłki, która wpadła do studni, przechylił się i straciwszy równowagę wpadł do studni. Dopiero po chwili matka, chcąc zacerpnąć wody, zobaczyła na dole zwłoki swego dziecka. Na wszczęty przez nią alarm sąsiedzi wydobyli martwe już ciało dziecka.

### Dwie kobiety wpadły pod pociąg.

Strzałkowo. Na przejeździe kolejowym na torze Strzałkowo—Słupca dwie kobiety, nie widząc nadchodzącego pociągu usiłowały przejść przez tor. Dostrzegłszy w ostatniej chwili lokomotywę, jedna z nich zdołała się cofnąć, druga natomiast 71-letnia Anna Poppek dostała się pod pociąg. Pociąg zatrzymano i ciężko ranną przeniesiono do wagonu, gdzie wkrótce zmarła.

12074

## Na powitanie zjazdu katolickiego w Nakle.

Bastionem ducha religijnego na ziemiach zachodnich jest z dnia na dzień potężniejący ruch i działalność Akcji Katolickiej, której znaczenie i doniosłość dla życia publicznego jest powszechnie oceniana jako triumf zasad chrześcijańskich i idei katolickiej w rodzinie polskiej, społeczeństwie i w państwie. Ruch ten koncentruje na zewnątrz swoje siły organizacyjne, moralne i ideowe na zjazdach katolickich.

W środę, dnia 29 czerwca br., odbędzie się w Nakle zjazd katolicki, który, po ostatnim przed dwoma laty w Bydgoszczy zorganizowanym zjeździe, będzie już drugą potężną manifestacją myśli i akcji katolickiej na Ziemi Kraińskiej.

Ogół katolicki bierze w tych zjazdach zawsze udział jak najliczniejszy. Szczególnie katolickie stowarzyszenia robotnicze i młodzieży manifestują na nich swoje przywiązanie do Kościoła i akcji katolickiej. Zjazdy te są przeglądem sił organizacyjnych Akcji Katolickiej, są one żywym symbolem tężyny moralnej i duchowej szerokich mas ludowych i inteligencji polskiej. Zjazdy katolickie wybierają społeczeństwa nowe drogi harmonijnej współpracy wszystkich stanów pod

sztańdarem Chrystusa, głoszą hasła jedności narodowej na podstawie odwiecznych prawd Kościoła katolickiego, krzepią społeczeństwo otuchą i wiarą w zwycięstwo sprawy Bożej i katolicyzmu w życiu narodowym i politycznym. W dążeniu do mocarstwowej potęgi Polska nie może i nigdy nie powinna zejść z drogi prawdy, uczciwości, miłości i sprawiedliwości chrześcijańskiej; nie może i nie powinna dopuścić do osłabienia katolicyzmu, jako życiowego czynnika państwowego.

Dla tych podstawowych celów i dążeń Akcji Katolickiej witamy zjazd katolicki w Nakle w tym głębokim przekonaniu, że wniesie on do życia publicznego społeczno-gospodarczego, a nawet politycznego naszego państwa nowe, twórcze siły, nową inicjatywę organizacyjną, nowe, na starych prądach Bożych oparte ideały żarliwości religijnej, katolickiej karności moralnej i obywatelskiej, ideały zgody i jedności na przełomie walk o Polskę katolicką narodu polskiego.

Oby zjazd katolicki w Nakle skupił cały lud Krajny pod zwycięskim sztańdarem Chrystusa ku chwale narodu i państwa polskiego.

### Program zjazdu katolickiego w Nakle n. N.

Wtorek, dnia 28 czerwca: godz. 15: powitanie J. E. ks. kard. Prymasa na Rynku przez burmistrza p. Pawła Trybulla; godz. 15,30: powitanie J. E. ks. kard. Prymasa w kościele parafialnym przez prob. nakleńskiego ks. Ignacego Gepperta; „Veni creator” na intencję zjazdu i adoracja Najśw. Sakramentu; godz. 17,00: otwarcie zjazdu i sesja obrad plenarnych; godz. 20,00: ognisko regionalne.

Środa, 29 czerwca: godz. 9,00: suma pontyfikalna na dziedzińcu przy kościele — celebruje J. Em. ks. kard. Prymas; kazanie wygłosi ks. red. Nikodem Cieszyński z Poznania; godz. 10,30 do 12,00: obrady w sekcjach: wychowania, społeczno-charytatywnej, katolickiej kultury kraińskiej, młodzieży męskiej i żeńskiej; godz. 17,00: manifestacja organizacji katolickich, po czym „Te Deum” w kościele parafialnym.

Uwaga: Punkt zborny dla biorących udział w manifestacji na Rynku.

#### Sesje obrad plenarnych.

I sesja plenarna odbędzie się we wtorek, 28 bm. o godz. 17 w ogrodzie Strzelnicy, w razie niepogody w sali gimnastycznej szkoły powszechnej przy ul. Marsz. Piłsudskiego 23.

Program: 1. Otwarcie zjazdu — dokona prezes Archidiecezjalnego Instytutu A. K., dr Jan Paruszewski. 2. Powołanie marszałka zjazdu i wybór prezydium. 3. Przemówienie protoktora zjazdu, J. Em. ks. kard. Prymasa. 4. Przemówienia przedstawicieli władz. 5. Referat n. t.: „Katolik wśród współczesnych problemów społeczno-kultu-

ralnych” — wygłosi profesor Zygmunt Polakowski, dyrektor państw. gimnazjum im. Marszałka Piłsudskiego w Bydgoszczy. 6. Referat n. t.: „Zadania katolicyzmu społecznego wobec polskiej rzeczywistości” — wygłosi mgr. Aleksander Gregorowicz, profesor państw. gymn. męskiego w Inowrocławiu.

II sesja plenarna w środę, 29 bm. o godzinie 12,30 na tym samym miejscu.

Program: 1. Referat n. t.: „Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym” — wygłosi dr. Władysław Kucharek, radca Prokuratury Generalnej w Poznaniu. 2. Przyjęcie uchwał. 3. Zamknięcie obrad.

#### Informacje:

1. Biuro centralne Komitetu Lokalnego — Ratusz, Rynek, pokój nr 1, tel. 10.

2. Komisja informacyjno-propagandowa — dr Roman Kosmala, Nakło, ul. Dąbrowskiego. W dniach zjazdu biuro Komisji w gmachu K. K. O., Rynek nr 8, tel. 56. Informacji udziela się również na dworcu.

3. Komisja kwaterunkowa — Bukowski, Nakło, Zarząd Miasta, tel. 10. W dniach zjazdu Komisja urzęduje na dworcu.

4. Komisja aprowizacyjna — Ksawery Kowalski, Nakło, ul. Marsz. Piłsudskiego, tel. 12.

5. Komisja porządkowa — Zygmunt Siekierski, Nakło, ul. Marszałka Piłsudskiego, tel. 42.

6. Wspólny obiad z udziałem dostojników duchownych i świeckich odbędzie się dnia 29 czerwca o godz. 14 w sali Strzelnicy, Al. Mickiewicza 3.



RECEPT..

Puder winien być syпки, pełen aromatu,  
a drobniejszy i lżejszy, niżli pyłek kwiatu,  
Te zaś przymioty mając, nimi to uczyni,  
iż liczko mieć będzie matowość brzoskwini.

PUDIER  
ANTIBA



### Wakacje zaczęły się...

Wśród najkonieczniejszych rzeczy, jakie zabieramy ze sobą na letnie wywczasy, nie śmie zabraknąć Omomaltyny. Ta znakomita odżywka witaminowa, zawierająca pełnowartościowe składniki odżywcze, uczyni wakacje nasze okresem prawdziwego powrotu do pełni sił. Omomaltynę można również przyrządzić na zimno, jako wyśmienity napój orzeźwiający i wzmacniający w czasie upałów.

### 80 młodych Polaków przybywa do Polski.

1 lipca b. r. urzęda wycieczkę do Polski 80 wychowanków Szkoły Pracy Bata w Zlinie. Są to synowie pracowników Polskiej Spółki Obuwia Bata, którzy kształcą się tam na światowych przedsiębiorców.

Młodzi Polacy przyjadą trzema zlińskimi autobusami do Chelmka, 3 lipca rozegra ich zespół piłkarski mecz z absolwentami Szkoły Pracy Bata, zatrudnionymi w Polskiej Spółce Obuwia Bata, 4 lipca zwiedzą Kraków i Ojcowe, a w czwartek 7 lipca udadzą się do Częstochowy, na Jasną Górę.

CHODZIEŻ. (bf) W kościele parafialnym pobłogosławił ks. dr Kubik związek małżeński między naucz. Janem Machutą, a p. naucz. Marianną Koronianką. Zasłużonym na polu pedagogicznym nowożeńcom życzymy obfitych łask Bożych.

— W miejscowości Skórki (Schönfeld), leżącej na pograniczu polsko-niemieckim, stwierdzono urzędowo wypadek wścieklizny u psa. W związku z tym starostwo chodzieskie wydało odpowiednie zarządzenia ochronne.

— W okolicy Ujścia usiłowali przekroczyć granicę Andrzej Januchowski i Helmut Schröder, w wieku około 20 lat, pochodzący z powiatu toruńskiego. Przytrzymała ich jednak straż graniczna i odstawiła do Sądu Grodzkiego w Chodzieży, który skazał obu zbiegów na 2 tygodnie aresztu.

NIEDAMOWO, pow. kościerski. 22 bm. ok. godz. 23 w nocy dzierzawca plebanii w Niedamowie, p. Julian Tutkowski, został postrzelony w brzuch przy ściganiu złodziei. Jak się później okazało, sprawcą jest 18-letni Franciszek Anhalt, który brał udział w pościgu a wzięwszy przez pomyłkę p. Tutkowskiego za złodzieja, oddał do niego dwa strzały. Po stwierdzeniu pomyłki, A. oddał się do dyspozycji policji. Tutkowskiego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala pow. w Kościerzynie, gdzie na drugi dzień o godz. 19,30 zmarł. T. osierocił żonę i czworo dzieci.



Do Grudziądza. W sprawie p. Ruchnicwicza zamieściliśmy jedynie suchy spis obcoplemienców rzemieślników przezeń zatrudnionych. Sądziłmy bowiem, że otrzymamy jakieś wyjaśnienie. Przekonujemy się, żeśmy się omylili i przy okazji gotowości w tej sprawie ponownie głos zabrać. — Do przepraszania p. Ruchnicwicza nikogo nie upoważniliśmy, bo za prawdę przepraszania nie trzeba. — Pozdrawiamy. — Korespondencję zamieściliśmy.

KINO  
**KRYSTAL**Początek o 5,10, 7, 9,10  
w święto 3,15, 5,10, 7, 9,10.Program od wtorku do piątku włącznie.  
**Dziś wtorek premiera.**  
Czołowy film muzyczny światowej Produkcji osnuty na tle słyn. powieści Gerharda Menzla  
Reżyser Gerhard Lamprecht.**Barkarola**W rolach głównych:  
**LIDA BAAROVA**  
**WILLY BIRGIEL**  
Gustav Fröhlich  
Hilje Hildebrand  
Elza Wagner

Film „BARKAROLA” to kusząca pieśń weneckich gondolierów, śiawa w pieśń z „Opowieści Hoffmanna”. Namiętna pieśń nocy, która swoją piękną muzyką i treścią oczaruje wszystkich. (1214)

**Nadprogram:**  
Najnowszy Tygodnik Pata  
**Mecz piłkarski**  
**Polska - Brazylia.****Kronika**

Bydgoszcz, dnia 28 czerwca 1938 r.

**KALENDARZYK**Dziś: Ireneusza b. Lionu m.  
Jutro: Piotra i Pawła ap.  
Wschód słońca o godzinie 3,38.  
Zachód słońca o godzinie 20,27.**Stan pogody.**

Zachmurzenie i burza.

Dziś rano w Bydgoszczy piękna pogoda słoneczna. — Przewidywany przebieg pogody: Stopniowy wzrost zachmurzenia aż do deszczów i burz, postępujących od zachodu ku wschodowi kraju. Temperatura bez większych zmian. Dość silne i porywiste wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.



Termometr wskazywał dziś rano

**DYŻURY NOCNE APTEK**  
od 27—29 czerwca br.:1) Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich, telefon 3682.  
2) Apteka pod Złotym Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, telefon 3098.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

— **MUZEUW MIEJSKIE przy Rynku im. Marsz. Piłsudskiego** — otwarte codziennie od godz. 9—16, w niedziele i święta od godziny 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa prac artystów bydgoskich ze zbiorów Muzeum Miejskiego.— **MUZEUW MIEJSKIE — Bielawki, ul. B. Pierackiego 8**, otwarte codziennie od godz. 11 do 14-ej. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.— **Biblioteka Nowości TCL przy ulicy Gdańskiej 30**, l. p. podaje do łask wiadomości, że przez lipiec i sierpień wypożyczać będzie książki tylko od godz. 16—19-tej.**Z TEATRU MIEJSKIEGO.**

Ostatnie dwa przedstawienia po cenach groszowych. Dziś, we wtorek i jutro, w środę odbędzie się dwa przedstawienia po cenach od 10 gr do 1,15 zł. We wtorek ukaże się arcyzabawna, pełna słownego i sytuacyjnego dowcipu komedia Gottwalda i Gribitza „OSTROŻNIE, BRYGIDO”, w środę zaś tętniąca humorem przemiała komedia muzyczna P. Weissa „PST JANIE”. Obydwa te utwory ukażą się nieodwołalnie ostatni raz w sezonie.

**UROCZYSTOŚĆ JUBILEUSZOWA**  
**DYREKTORA STOMY**

rozpocznie się w czwartek dnia 30 bm. nabożeństwem o godz. 9 w kościele Klarysek. O godz. 20 odegrana będzie znakomita komedia A. Grzymały Siedleckiego „SPADKOBIERCA” z jubilatą — niezrównanym odtwórcą roli Obierzyńskiego. W rolach pozostałych ujrzymy pp. Arczyńską Marię, Brochocką Hannę, Morozowiczową Natalię, Podgórską Antoninę, Wieczorkowską Elżbietę, Koreckiego Kazimierza, Lochmana Stefana, Tatrzańskiego Michała i Winczewskiego Stanisława.

Po przedstawieniu nastąpi na scenie uroczystość jubileuszowa, którą zagai p. prezydent miasta L. Barciszewski.

— **Osobiste.** W poniedziałek, 27 bm., w kościele św. Michała w Poznaniu pobłogosławiony został związek małżeński między p. Zdzisławem Niesiołowskim, sekretarzem Giełdy Zbożowej w Poznaniu, synem pierwszego starosty bydgoskiego śp. Stanisława Niesiołowskiego i Ludwiki z Karwatów, a p. Hildegardą Orwatówną, córką znanych na terenie Poznania państwa Franciszka i Anny z Mańczyńskich Orwatów. Oboje państwo młodzi dla swych wysokich zalet cieszą się powszechną sympatią w sferach towarzyskich Bydgoszczy i Poznania. Do licznych szczerych życzeń powodzenia w życiu dołączamy i nasze „Szczęść Boże!”**Jubileusz dyr. Władysława Stomy.**

30 lat pracy aktorskiej i 11 lat pionierskiej pracy kulturalnej w Bydgoszczy.

**WŁADYSŁAW STOMA**

W czwartek, 30 bm., zobaczymy dyrektora Władysława Stomę w zupełnie nowej roli. Nie mamy na myśli roli bohatera komedii Grzymały-Siedleckiego, która zdawna należy do galerii postaci scenicznych dyrektora Stomy, ale — rolę jubilata.

Dyrektor Stoma, który w ciągu 30 lat pracy aktorskiej wcielił się w różne postaci z komedii i dramatu, który potrafił ze sceny wzruszać innych, tym razem będzie musiał ciężar wzruszenia wziąć przede wszystkim na siebie. Sam bowiem będzie bohaterem sztuki, której na imię jest: **Życie**, sam będzie głównym przedmiotem zainteresowania publiczności teatralnej.Dyrektor Stoma nie chciał jubileuszu. Gdy 30-lecie pracy dobiegło szczęśliwie, odkładał to swoje święto, zwlekał, wymawiał się. Może dlatego, że jubileusz to wprawdzie bardzo szanowna okazja życiowa, mająca jednak charakter raczej pokwitowania za dokonane, przeszłe zasługi. A tymczasem dyrektor Stoma, człowiek wyjątkowej żywotności, od niczego dalej nie stoi jak od przeszłości. **Żyje teraźniejszością, myśli o przyszłości.** Jest za młody, aby rozpamiętywać dawne zasługi. Nie dziw więc, że się nie palił do czcigodnej roli jubilata, że wolałby może dopiero gdzieś za 50 lat zrobić krótki przystanek na swej pracowitej drodze życiowej i oglądnąć się za siebie.Dyrektor Stoma stoi dziś w przełomowym punkcie swojej kariery teatralnej. Pełen energii i zdolności do ekspansji, zawsze twórczy, **opuszcza Bydgoszcz po 11 latach pobytu i wyężonej pracy, aby w Poznaniu zacząć budować od nowa.** W tym Poznaniu, w którym po raz pierwszy zetknął się z teatrem, gdzie wzniesił w sobie płomień powołania aktorskiego, obejmuje teraz ster życia teatralnego, ma w innych zapalać ten sam święty ogień.Bydgoszcz nie jest w karierze teatralnej dyrektora Stomy etapem białym. Związał się z Bydgoszczą węzłem najtrwałszym, bo **węzłem pracy, wynikającej z serdecznego umiłowania.** Dlatego też Bydgoszcz winna jest mu wdzięczność i miłość, winna mu jest ten jubileusz, który w czwartek tak uroczystość będzie obchodzony.**Dorobek życia.**Może pan dyrektor Stoma będzie się gniewał na nasze wścibstwo, ale uważamy za konieczne w dniu uroczystym i dla niego i dla całej kulturalnej Bydgoszczy wejrzeć w dotychczasowy dorobek jego wypełnionej pracą i ofiarną służbą dla sztuki życia. **Władysław Stoma urodził się dnia 3 czerwca 1888 r. w wielkopolskiej Srodzie.** W dziesiątym roku życia przeniósł się do Poznania i tam przez „olimp” Teatru Polskiego wszedł w zaczarowany kraj teatru, aby mu następnie służyć całym życiem. Ten teatr — jedyna niemal krynica polskości w niemieckim Poznaniu — był nie tylko służbą sztuce ale i służbą dla narodu. Do tej służby Władysław Stoma stanął ochotczo. Uciekłszy do b. zaboru rosyjskiego, po ukończeniu szkoły dramatycznej w Warszawie **debiutował w roku 1907 na scenie Teatru Miejskiego w Łodzi**, po czym zostaje zaangażowany do Teatru Małego w Warszawie, gdzie przebywał do 1912 roku. Z Warszawy wraca powrotnie do Łodzi. W styczniu w roku 1914 obejmuje kierownictwo Teatru Polskiego w Lublinie. W roku 1918 zostaje zaangażowany do Poznania, gdzie bierze czynny udział w rozbrojeniu Niemców. Następnie zostaje zaangażowany przez śp. dyr. Dybizańskiego do teatru plebiscytowego, mającego w swym zasięgu Gdańsk, Prusy Wechodniei Zachodnie oraz Bydgoszcz. Przed ostatecznym zajęciem przez wojska polskie terenu byłego zaboru pruskiego wchodzi w skład zespołu teatru objazdowego w charakterze głównego reżysera i w niezwykle trudnych warunkach ze względu na silny opór władz pruskich, **organizuje pierwsze przedstawienia polskie w Toruniu i Bydgoszczy.** W czasie wojny bolszewickiej pracuje w oddziale propagandy Dowództwa W. P. w Poznaniu. W roku 1923 wraca do Teatru Polskiego w Poznaniu, po czym od roku 1925 do 1927 należy do zespołu Teatru Narodowego i Polskiego w Warszawie. **Od września 1927 r. Zarząd Miejski w Bydgoszczy powierzył mu kierownictwo Teatru Miejskiego, które prowadzi do dnia dzisiejszego.****30 lat aktorstwa.**

Władysław Stoma jako aktor? Cóż można na ten temat powiedzieć Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego”, którzy wszyscy są entuzjastami jego talentu?

Dokonała szkoła, znajomość elementów techniki aktorskiej, sugestywność wyrazu, znakomita dykcja, umiejętność mówienia wiersza, tak rzadka obecnie w polskim teatrze — to wszystko prawda, ale to bynajmniej nie wyczerpuje tajemnicy powodzenia aktorskiego Władysława Stomy. Przede wszystkim — **talent z Bożej łaski i intuicja aktorska**, pozwalająca wcielić się bez reszły**Władysław Stoma**  
jako Wielki Książę Konstanty w „Carze Pawle”.

w coraz to nowe postaci. Gdy gra dyrektor Stoma, wiadomo z góry nie tylko to, że będzie dobra kreacja, ale że będzie nowa kreacja. Bo Władysław Stoma nie spoczął bynajmniej na laurach dyrektorskich, nie wystarczają mu szablon, których w ciągu 30 lat pracy scenicznej mógł nazbierać spory zasób — ciągle tworzy, ciągle rozwiązuje wieczną zagadkę człowieka w jego różnych odmianach.

**Władysław Stoma jak aktor jest zawsze prawdziwy.** I dlatego gdy cierpi na scenie, wzrusza niemal do łez, gdy się śmieje i bawi, innych do śmiechu niepowstrzymanie zmusza. Jest równie przekonujący w solennym dramacie jak w komedii i farsie.I jeszcze jedno: Władysław Stoma jest aktorem na wskroś polskim. Zawsze **najświetniej reprezentuje polskość**, tę dawną, zamazystą, kontuszową i tę dzisiejszą, w żakiecie i marynarce. I dlatego może najlepiej się czuje w komediach Fredry.

Kaźda rola Stomy zostaje widzowi w pamięci. I tylko raczej dla statystyki przypominać parę najważniejszych: Czepiec w „Weselu”, niezapomniany szambelan z „Pana Jowialskiego”, Obierzyński w „Spadkobiercy”, którego obrat sobie na jubileusz, Bienensztoł w „Antychryście”, Klepacki w „Wicku i Wacku”, a wreszcie trzy arcydzieła — role tytułowe w „Horsztyńskim”, „Panu Damazym” i „Chorym z urojenia”. A któżby zliczył resztę?

**11 lat pracy dyrektorskiej.**

Z historią Teatru Miejskiego imię Władysława Stomy związało się na zawsze. 11-letnią pracą na stanowisku dyrektora stworzył placówkę, która śmiało może być policzona do najlepszych teatrów w Polsce, która na kresach stała się prawdziwą fortecą polskiego słowa i polskiej kultury.

Bo też **Władysław Stoma jak nikt inny ma kwalifikacje na dyrektora teatru.** Miłość i całkowite oddanie dla sztuki łączy harmonijnie z wielkopolskim zmysłem organizacyjnym, kulturę artysty z zamiłowaniem do porządku, entuzjazm z niewzruszoną solidnością i poczuciem odpowiedzialności, roz-mach z pracowitością. Te szczęśliwe połączenia dały w rezultacie Bydgoszczy dobry teatr, teatr potrzebny, wartościowy nie tylko artystycznie, ale i społecznie. Dyrektor Stoma prowadził teatr bydgoski dla społeczeństwa i dlatego to społeczeństwo zdobył i przezwycięzył kryzys teatralny. Potrafił być nie tylko artystą i organizatorem, ale i **społecznikiem, rozumiejącym narodowe poslanictwo teatru, zwłaszcza w kresowej, narazonej na wroga ofensywę, Bydgoszczy.**

W czasie swej działalności w Bydgoszczy organizuje szereg przedstawień w miastach i powiatkach Pomorza i Wielkopolski, dociera pierwszy do Gdańska, przez szereg lat daje w okresie letnim stale przedstawienia w uzdrowiskach jak Ciechocinek i Ławy.

Streścić zasługi Władysława Stomy na stanowisku dyrektora bydgoskiego teatru, nie sposób, trzeba jednak podkreślić niektóre pozycje.

A więc — **repertuar.** Repertuar polski, wartościowy. Autorzy polscy w teatrze dyr. Stomy zawsze byli na pierwszym miejscu. Od najstarszych do najmłodszych. Od całego Fredry, od Słowackiego, Krasińskiego, Wyspiańskiego — po kilkanaście prapremier.Dalej — **zawsze solidna robota.** Ani jednej sztuki „puszczonej”. Zawsze należyta ilość prób, zawsze porządna wystawa. Zawsze — dotrzymane terminy.Zespół aktorski — **zawsze na poziomie.** Teatr dyr. Stomy był dla aktorów najlepszą szkołą. Dlatego tylu znanych i znakomych z niego wyszło. Aktor, który pod troskliwą choć wymagającą ręką dyr. Stomy pracował, ma już na zawsze stempel dobrego aktora.I wreszcie najważniejsze: **dyrektor Stoma potrafił wychować publiczność teatralną.** To jest dla kultury polskiej zasługa wiekopomna. Ze Bydgoszcz w dziedzinie kultury idzie dziś na czele — to w dużej mierze zasługa dyr. Stomy.Zważywszy to wszystko, nie można się dziwić, że w dniu jubileuszu dyrektora Władysława Stomy całe społeczeństwo śpieszy do niego z życzeniami i uczuciami szczerą wdzięczności. Za swą pracę społ. i działalność narodową otrzymał dowód uznania od najwyższych czynników w państwie — **złoty krzyż zasługi.** Nad uroczystościami jubileuszowymi objęli protektorat dostojnicy państwowi, komitet obywatelski złączył przedstawicieli całego społeczeństwa w akcie uczczenia dyr. Stomy. Ale najmilszą nagrodą za ofiarny trud i pracę będą mu niewątpliwie te uczucia **miłości i wdzięcz-****Władysław Stoma**  
w komedii Flersa i Caillaveta.

ności, którymi odplacają dyrektorowi Stomie prośbi ludzie, obdarowani przez niego królewskim darem sztuki i pięknego słowa polskiego.

A że jubileusz dyr. Stomy jest jednocześnie jego pożegnaniem przez Bydgoszcz, **życzymy mu w dalszej pracy sukcesów i radości, którą daje poczucie dobrze spełnionego obowiązku.** Tak, jak dotąd!

H. K.

— **Prywatna szkoła powszechna III stopnia (7 klas.)** pod wezw. św. Kazimierza w Bydgoszczy ul. Cieszkowskiego 6, z uprawnieniem szkół publicznych, przygotowuje dzieci do szkół średnich. Język francuski i niemiecki. Zgłoszenia i informacje codziennie od 9—13 i 17—18. Tel. 1203. (11466)  
— **Tow. ośw. „Lech”** urządza w święto Piotra i Pawła wycieczkę familijną do „Pustelnika” nad śluzami, róg ul. Bronikowskiego, Początek o godz. 15. Na miejscu dużo urozmaiceń. (12090)

**Zespół teatru bydgoskiego  
na Kresach Zachodnich i Wschodnich.**

Zespół Teatru Miejskiego w Bydgoszczy po raz pierwszy od wielu lat wyrusza znowu w objazd po Pomorzu i to z znakomitą, doskonale graną i cieszącą się w Bydgoszczy wielkim powodzeniem komedią muzyczną „Pst, Janie!...” Zespół, pozostający pod kierownictwem reżysera Michała Tatrzańskiego, wyjeżdża 1 lipca i odwiedzi kolejno: Toruń, Inowrocław, Włocławek i Ciechocinek.

Od 9 lipca br. zespół bydgoski na zaproszenie dyrekcji wileńskiego teatru „Lutnia” będzie grał komedię „Pst, Janie!...” przez dwa tygodnie we Wilnie. Będzie to pierwszy występ teatru bydgoskiego na Kresach Wschodnich.

W skład zespołu wchodzi wybitni artyści Teatru Miejskiego pp. Arczyńska, Brochocka, Dytrych, Kierczyński, Leśniowski, Rewkowski, Tatrzański, Winczewski. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach Aleksandra Gajdeckiego.

**Maturzyści Liceum Handlowego.**

W Liceum Handlowym koedukacyjnym Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy nastąpiło rozdanie świadectw ukończenia 73 absolwentom i absolwentkom, którzy złożyli egzamin maturalny.

Świadectwa otrzymali: Bieñkowska Jadwiga, Bogusławska Zofia, Buczkowski Włodzimierz, Cwiówna Gołda, Czerniachczówna Krystyna, Derucka Janina, Domachowski Witold, Dukatówna Janina, Duczyński Stefan, Dwornik Bolesław, Dzielińska Izabela, Finke Stefan, Frostówna Gerda, Głiszczynski Alojzy, Gładyszówna Genowefa, Gruchała-Wesierska Irena, Gorzkowska Renata, Grzelanka Felicja, Hildebrand Stanisław, Huzarski Igor, Januszewski Brunon, Jeziorowski Benon, Jakubowski Sylwester, Karaszewski Dyonizy, Karłówna Elfrieda, Kinczanka Eufemia, Klonowska Daniela, Kłodzianka Joanna, Kłosińska Aniela, Krygierówna Agata, Kusówna Leokadia, Kuszyński Stefan, Lewandowski Witold, Liberda Arno, Ligazewski Witold, Lisewska Urszula, Lisiewiczówna Marianna, Magdańska Maria, Menke Stanisław, Michalska Maria, Murach Albin, Muszanka Matylda, Nahłowska Nanna, Biemyski Tadeusz, Nowak Edward, Orkiszewski Leon, Pietras Tadeusz, Piotrowski Edmund, Porendowska Olga, Prylińska Ewa, Puskiewicz Jan, Reimann Leon, Rosinek Franciszek, Ryłkówna Wanda, Schüttenhelm Wojciech, Siudowski Marceli, Skoczynska Wanda, Skrzypczakówna Teresa, Skwarski Witold, Stranz Edmund, Straussen Paweł, Styczeń Edward, Szymanowicz Henryk, Szyperski Franciszek, Szwaacka Aleksandra, Taranczewska Irena, Wełniak Edmund, Wiśniewski Alfons, Wolnikówna Jadwiga, Wrzesiński Leonard, Zieliński Alfons, Żukowski Ludwik, Zarzycka Krystyna.

— **Zamiast kwiatów na trumnę śp. Jadwigi Tabakowej** składają A. Godnowie 5 zł dla Konferencji Panów św. Wincentego a Paulo parafii Księży Misjonarzy na Bielawkach.

— **Egzamin dyplomowy drogistowski** w szkole drogeryjnej w Bydgoszczy odbył się pod przewodnictwem prezesa B. Kiedrowskiego. Do egzaminu zgłosiło się 16 kandydatów. Wszyscy egzamin złożyli. Są to pp.: Kowalewski Lucjan, Bina Arkadiusz, Kozłowski Henryk, Lachowski Jan, Młodzik Edmund, Przybył Bonifacy, Ziolkiewicz Edmund, Grulke Edward, Herter Erich, Jeske Hans, Kozłowski Zbigniew, Mazurek Antoni, Mrówczyński Witold, Ratajczak Kazimierz, Stoppel Jan, Urbach Jan. Powyżsi absolwenci zdali także egzamin z trucznoznawstwa.

— **Na rowerach z Częstochowy do morza.** Wczoraj wieczorem przyjechali do Bydgoszczy rowerami 30 uczniów rzemieślniczej szkoły dokształcającej z Częstochowy. Młodzieńcy zatrzymali się na Starym Rynku. Sprawozdawcy naszemu oświadczyli, że wyjechali z Częstochowy w sobotę rano, spiesząc na „Święto Morza” w Gdyni i zawożąc tam ryngraf poświęcony na Jasnej Górze. Do Bydgoszczy przybyli na ogół w dobrej formie.

**„Tydzień Bydgoszczy”  
od 9 do 17 lipca.**

Z inicjatywy bydgoskiego Związku Popierania Turystyki i przy współdziałaniu Ligi Popierania Turystyki, mniejszych władz samorządowych oraz Bydgoskiego Komitetu Towarzystw Wioślarskich odbędzie się w czasie od 9—17 lipca br. „Tydzień Bydgoszczy”.

Ośrodkiem zainteresowań tegorocznego „Tygodnia Bydgoszczy” będą

**Regaty Międzynarodowe,** które się odbędą dnia 10 lipca na torze regatowym pod Bydgoszczą. W regatach zapowiedziały swój udział najlepsze kluby polskie i liczne załogi z Niemiec i Gdańska.

Na terenie samej Bydgoszczy goście będą mieli sposobność zapoznać się z postępiami, jakie poczyniono w dziedzinie rozbudowy miasta, oraz zwiedzić

**wystawę obrazów L. Wyczółkowskiego,** rzeźb **K. Laszczki** (przy ul. Br. Pierackiego nr 8) i **salon malarzy bydgoskich** oraz stałą **galerię obrazów** w Muzeum Miejskim (przy ul. Farnej 1).

Na program „Tygodnia” złoży się ponadto obfity wybór pierwszorzędnych atrakcyjnych **turystycznych: przejażdżki** statkami Lloyd Bydgoskiego do Brdyjścia, Bydg. Koleją Powiatową do uroczej Smukały i Koronowa oraz

**raidy autobusowe** po najpiękniejszych szlakach okolicy, a w szczególności **raid kombinowany** (autobusami do południowej partii Borów Tucholskich, a po przerwie obiadowej w Koronowie spływ łodziami-tratwami Zw. Popierania Turystyki na Brdzie do Smukały). Raidy te organizuje „Orbis” bydgoski każdego czasu przy odpowiedniej liczbie zgłoszeń.

W drugą niedzielę „Tygodnia”, tj. dnia 17 lipca nastąpi

**otwarcie schroniska turystycznego,** mieszczącego się w domu miejskim przy ul. Zygm. Augusta 14 (vis à vis Dworca Gł.).

W czasie trwania „Tygodnia” będą rzeźbiście iluminowane nadające się ku temu obiekty architektoniczne na terenie miasta.

**Ministerstwo Komunikacji** przyznało na czas trwania „Tygodnia”

**50% zniżki kolejowej do Bydgoszczy** i z powrotem na podstawie **kart uczestnictwa,** wydanych przez **Delegaturę Ligi Popierania Turystyki w Toruniu** (cena 2 zł). **Karty uczestnictwa** będą do nabycia na **wszystkich stacjach kolejowych** i w biurach podróży w obrębie Dyrekcji Kolejo-Toruńskiej, Poznańskiej i Warszawskiej, oraz w biurach podróży („Orbis” itd.) na terenie innych Dyrekcji.

**Karty te uprawniać będą,** już bez wymiany na inne legitymacje, do następujących **dalszych ulg:**

- 1. 50% zniżki przy wykupie biletu na trybunę regatową w dniu 10 lipca,
- 2. 50% zniżki przy przejazdach tramwajami i autobusami miejskimi,
- 3. 50% zniżki przy przejazdach statkami Lloyd Bydgoskiego do Brdyjścia i z powrotem,
- 4. 50% zniżki przy przejazdach Bydgoskimi Kolejami Powiatowymi (do Smukały i Koronowa),
- 5. wolnego wstępu na wystawę przy ul. Br. Pierackiego 8 i Muzeum Miejskim przy ul. Farnej 1,
- 6. zwolnienia z 10% podatku hotelowego.

Zniżki, wymienione pod punktami 2—6 obowiązują na cały czas trwania „Tygodnia Bydgoszczy”.

**I w Bydgoszczy żona bezrobotnego powiła trojaczki.**

**Spieszmy z pomocą biedakom!**

Niezwykłym dorobkiem poszczycić się może w Bydgoszczy żona bezrobotnego Józefa Ceranowska, zam. przy ul. Stawowej nr 30 m 11. Wspomniana kobieta, licząca lat 38, wydała ub. niedzieli w tutejszym Szpitalu Miejskim trojaczki na świat, a mianowicie jednego chłopca i dwie dziewczynki tak, że ogółem Ceranowska posiada obecnie dziewięć dzieci. Matka trojaczek czuje się dobrze, jak również i dzieci są zdrowe.

Trojaczki ochrzczone natychmiast w szpitalu, przy czym matkami chrzestnymi były

siostra przełożona Babinówna i siostry akuszerki Zółciówna i Przybyłowska, a ojczymami chrzestnymi byli pp. dr Dziembowski, dr Krzemiński i dr Zynda, którzy złożyli pewne dary pieniężne. Ze względu na wielką nędzę w jakiej znajduje się rodzina bezrobotnego Ceranowskiego, a która powiększona została przez tak poważny przyrost, konieczne jest przyspieszenie z pomocą finansową. Celem ulżenia niedoli tej rodziny i przyjęcia z pomocą matce prosimy o składanie ofiar pieniężnych w kasie „Dziennika Bydgoskiego”.

**Gen. Grzmot-Skotnicki  
na jubileuszu katol. robotników.**

Drugi, niemień świetnie od pierwszego zorganizowany dzień uroczystości jubileuszowych Kat. Tow. Rob. Pol. parafii św. Trójcy rozpoczęło o godz. 9-tej zbiórka towarzystw w ogrodzie p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej, skąd o godz. 9.30 nastąpił wymarsz pochodu do kościoła św. Trójcy na uroczyste nabożeństwo.

O godz. 10-tej odprawił Mszę św. na intencje towarzystwa prezes Związku Kat. Tow. Rob. Pol., **ks. dziekan Płotka** z Poznania w asyście ks. wicepatrona Borzycha i ks. Klimczaka. Kazanie okolicznościowe wygłosił sekretarz gen. Związku ks. dyr. **Matuszczak** z Poznania.

Po nabożeństwie odbyła się defilada towarzystw przed kościołem św. Trójcy przed władzami państwowymi i związkowymi. W defiladzie szczególnie podpadali zastępy młodych.

**Uroczysta akademia.**

W pięknie udekorowanej przez p. Krużyńskiego sali w ogrodzie p. Kowalskiego zgromadziły się o godz. 12-tej liczne rzesze uczestników obchodu, towarzystwa z sztan-

darami, przedstawiciele władz państwowych, duchowieństwo, reprezentanci inteligencji, kupiectwa, rzemiosła i inni goście.

Uroczystość rozpoczęła odpiewaniem przez chór „Moniuszki” pieśni „Gaude Mater Polonia” pod batutą p. **Masłowskiego.**

Akademii zagali prezes towarzystwa p. **Baum** dłuższym przemówieniem, witając dostojnych przedstawicieli władz i gości w osobach wiceprezesa **Nowakowskiego**, ks. dziekana **Płotkę**, ks. kan. **Szulca**, ks. prob. **Skoniecznego**, ks. dyr. **Matuszczaka**, prezesa okręgowego p. **J. Cywińskiego**, red. **Lecha Teskę**, radcę **Beyera**, prezesa **Pałaszewskiego**, prezesa **Kaszubowskiego**, pp. **Mateckiego**, **Piotrowicza**, **Wencła**, inż. **Rupińskiego**, p. **Wawrzyniaka**, prezesa Akcji Katolickiej p. **Gaworzewskiego**, młodzież, przedstawicieli Zw. Powstańców Wlkp. z Bydgoszczy, delegatów z Poznania i liczne miejscowe towarzystwa parafialne.

Po zagajeniu przewodnictwo obrad objął prezes Związku, ks. dziekan **Płotka** z Poznania, witając dłuższym przemówieniem dostojnych gości i drogą a tak dobrze sobie znaną bydgoską brać robotniczą.

Ks. prezes **Płotka** przypomniał zebranym, że przy narodzinach towarzystwa stał jeszcze **polleijant pruski**. Dzisiaj katolickie towarzystwa robotnicze w Bydgoszczy są chlubą Związku. Zdrowy w nich duch katolicki i patriotyczny. Żywym tętnem pulsująca działalność towarzystwa czyni zeń trzon i silną podstawę Związku.

Ks. prezes raduje jubileusz. Te same witają go twarze, ten sam zapał do pracy, ta sama męska postawa towarzystwa wobec wrogich dla Kościoła i państwa żywiołów. Ale trzeba wzmocnić strażę, trzeba pomnożyć szereg członków, by odnieść pełne zwycięstwo nad złem, które się szerzy w Polsce. Robotnik katolicki winien iść zawsze naprzód i wierzyć w swoje własne siły organizacyjne; winien szukać coraz to nowych dróg i środków niezawodnych na białą, jakże dziś trapią świat pracy i cały naród. **Jubileusz towarzystwa winien być nie tylko spojrzaniem w piękną przeszłość, lecz także spojrzaniem w przyszłość katolickiego ruchu robotniczego.**

Piękną deklamację p. „W dzień 25-lecia” wygłosił drh **Wróblewski**. Sprawozdanie z 25-letniej działalności towarzystwa odczytał sekretarz drh **Gaca**.

W czasie odczytywania sprawozdania przybyli na akademię komendant garnizo-

nu p. gen. **Grzmot-Skotnicki** i p. starosta **Julian Suski**, witani przez zebranych niemilknięcymi oklaskami i okrzykami na cześć Armii polskiej.

Przybyłych przedstawiciele władz państwowych powitał następnie bardzo serdecznie ks. prezes **Płotka**. W tej samej chwili przybył na akademię p. red. **Jan Teska**, witany przez przewodniczącego słowami pełnymi uznania, na co sala zareagowała burzą oklasków.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchali następnie zebrani życzeń p. starosty **Suskiego**, który witając zebranych w imieniu rządu i swoim własnym, stwierdził, iż hasło **Bóg i Ojczyzna** dają pełną gwarancję, że ono jest opoką, na której katolicki ruch robotniczy może się oprzeć.

Burzą oklasków przyjęli zebrani przemówienie p. gen. **Grzmot-Skotnickiego**. Jest w Polsce wielki obóz pracy — to wojsko. Drugim obozem pracy dla Polski jest społec-



zeństwo. Ale te dwa obozy muszą zawsze wspólnie myśleć i współpracować rzetelnie. **Honor i Ojczyzna, te słowa wyszły na sztandarach armii polskiej wypracują wielkość i niepodległość Rzeczypospolitej.** Okrzykiem: „Niech żyje Polska, robotnik!” zakończył p. gen. **Grzmot-Skotnicki** swoje przemówienie.

Referat okolicznościowy wygłosił p. **Piotrowicz**, przypominając słowa encykliki **Reverendy Novarum**, iż „obowiązkiem rządzących krajem jest czuwać nad ogółem i jego częściami, ponieważ wedle porządku natury opieką nad nim należy do władzy naczelnej tak dalece, iż dobro pospolite nie jest tylko prawem najwyższym, lecz jest nad to całą przyczyną i celem władzy...” ponieważ z prawa przyrodzonego nie powinien mieć na oku interesu tych, co dzierżą władzę, lecz **dobro tych, co władzy poddani**.”

Zebrani podziękowali mówcy za piękny referat oklaskami.

Zyczenia składali: p. radca **Beyer** w imieniu prezydenta miasta, nauczycielstwa polskiego i dekanalnej akcji katolickiej i p. **Gaworzewski** w imieniu akcji katolickiej przy kościele św. Trójcy.

Dłuższe przemówienie wygłosił p. red. **Jan Teska**. Wspominał na jubileuszu często o mojej pracy i zasługach dla katolickiego świata pracy, jakobym był słupem ognistym rozwielającym nocie niewoli narodowej. **Spełniłem, jak wy, swój obowiązek.** Ale wzrusza mnie widok dawnych starych znajomych. „Dziennik Bydgoski” miał zawsze kolumny otwarte dla **uczciwej pracy społecznej i obywatelskiej.** Będą one i nadal otwarte dla katolickiego ruchu robotniczego. Przyszłość Polski może się opierać tylko na masach. **Mili nam będą ci, którzy uczciwymi idą drogami.**

Jako stary Sokół składam towarzystwu życzenia najserdeczniejsze, bo kadry sokolstwa rekrutowały się z mas robotniczych. I katolicki ruch robotniczy, opierając swoją działalność na zdrowiu moralnym i fizycznym, pokona swoich przeciwników i wrogów, a tego wielkiego zwycięstwa życzę Wam z całego serca.

Dalsze zyczenia składali pp. inż. **Rupiński**, prezes okręgowy p. **Jan Cywiński**, który wzywał do wytrwałości w pracy, życząc towarzystwu, aby dożyło złotego jubileuszu imieniem konferencji prezesów p. **Pałaszewskiego**.

Jako ostatni przemówił prezes Związku ks. **dziekan Płotka**. Jubileusz wasz — mówił ks. prezes — dowodzi, iż również katolicki robotnik wykuwał przyszłość i niepodległość Polski. **Ale patrzmy bystro w koło nas.** Wprawdzie stosunki gospodarcze się poprawiają, bezrobocie się zmniejsza, ale dużo jest jeszcze w Polsce niezadowolonia. **Dążmy do czynu katolickiego, który w życiu społeczno-gospodarczym jest pewną rekojmnią ładu i porządku, zadowolenia i dobrobytu wszystkich.** Pamiętajmy o akcji katolickiej, której fundamentem są nasze towarzystwa robotnicze. Współpracujcie z duchowieństwem stale i wytrwale. Ta współpraca, to siła wasza. Życzę Waw. abyście rośli w siłę moralną i społeczną. **aby potężniały szeregi młodych.** Do was też należy szerzenie znajomości encyklik papieżskich wśród wszystkich sfer społeczeństwa. Rozwijajcie w sobie dwie cnoty chrześcijańskie: **miłość i sprawiedliwość.** Oby siejba jubileuszowych myśli zakiełkowała i wydała bogate plony zgody, jedności i siły. **Pamiętajcie, abyście byli dumą i twierdzą myśli katolickiej, myśli na Wielkim Pomorzu.**

Okrzykiem **Niech żyje Kat. Tow. Rob. Pol.** parafii św. Trójcy w Bydgoszczy — zamknął ks. prezes **Płotka** uroczystą akademię jubileuszową.

Uroczystość zakończono odpiewaniem pieśni „My chcemy Boga”.

— **Zabawa taneczna w Oplawcu.** Tow. sportowe „Gwiazda” urządza w niedzielę, dnia 3 lipca br. zabawę taneczną w sali p. **Szpringera** w Oplawcu. Początek o godz. 15. Przygrywa znany zespół muzyczny **Witthe Jazz Boys**. W ogrodzie strzelanie z wiatrówek i cenne nagrody. Zaprasza się więc wszystkich sympatyków i członków na powyższą imprezę.

Rok założenia 1886. 12145  
**Bank Związku Spółek Zarobkowych S. A.**  
w Poznaniu  
ODDZIAŁ GDYŃSKI, ul. Świętojańska 36, tel. 30-94 i 30-95  
Załatwia wszelkie operacje bankowe ze szczególnym uwzględnieniem inkasa i finansowania interesów towarowych.  
**BANK DEWIZOWY.**

Stan wody w Wiśle, z dnia 27 czerwca. Kraków - 2,96, (2,92), Zawichost + 1,46, (1,42), Warszawa + 1,07, (1,09), Płock + 0,59, (0,74), Toruń + 0,56, (0,73), Fordon + 0,63, (0,78), Chelmo + 0,52, (0,64), Grudziądz + 0,74, (0,87), Korzeniewo + 0,68, (0,94), Piekło + 0,12, (0,17), Tozew + 0,07, (0,15), Einlage + 2,46, (2,47), Schievenhorst + 2,70, (2,68). Temperatura wody + 14,7. (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIELDA ZBOZOWO-TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 27. VI. 1938 r.

Zboża

Przenosi 1 748 g/l 25,00-25,50, II 736 g/l 24,00-24,50. Zyto 21,75-22,00: 00 toa 00,00, Jęcz. brow. 00,00-00,00, jęcz. 678-678 g/l 17,00-17,25, jęcz. 644-650 g/l 16,75-17,00. Owies zadeszczony 18,25-18,75.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna gatunek I wycielgowa 0-30% w/w. 44,00-45,00, mąka pszenna gat. 0-50% w/w. 41,00-42,00, mąka pszenna gatunek I A 0-65% w/w. 38,50-39,50, mąka pszenna gatunek II 80-85% w/w. 00,00-00,00, mąka pszenna gat. III A 50-65% w/w. 00,00-00,00, mąka pszenna gat. III B 65-70% w/w. 00,00-00,00, mąka pszen. razowa 0-95% w/w. 32,50-33,00, mąka żytnia gat. I 0-65% w/w. 31,75-32,25, mąka żytnia gat. II 0-65% w/w. 27,25-28,25, mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska) 31,25-31,75, otręby pszenne miakie stand. 12,25-12,75, otręby pszen. średnie 12,75-13,25, otręby pszenne drobne 13,75-14,25, otręby żytnie z przemiata stand. 13,00-13,50, otręby jęcz. 12,75-13,25, Kasa jęcz. kral. w/w. 25,00-25,50, kasa jęczmienna, peczak w/w. 25,00-25,50, kasa jęczmienna perłowa w/w. 35,50-36,50.

Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasiona i in.

Groch polny 23,00-25,00, Groch Wiktoria 24,00-27,00, Groch zielony (Folger) 24,00-27,00, Wyka jara 00,00-00,00, Peluska 00,00-00,00, Lubin zdity 16,00-18,50, Lubin niesiecki 14,00-14,50, Seradela 00,00-00,00, Rzepak jary b. w. 00,00-00,00, Rzepak ozimy bez worka 00,00-00,00, Siemie lniane 49,00-52,00, Mak niebieski 00,00-00,00, Gorczyca 34,50-37,50, Koniczyzna czerw. bez kan. o czyst. 97%, 000,00-000,00, Koniczyzna biała bez kan. o czyst. 97%, 000,00-000,00, Koniczyzna szwedzka 000,00-000,00, Koniczyzna żółta odzuszona 00,00-00,00, Przelot 95,00-105,00, Rajgras 95,00-100,00, Tymotka czyszczona 35,00-40,00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 21,75-22,25; makuch rzepakowy 15,00-15,75; makuch słonecznikowy 40/42%, 17,75-18,75; sruł sosa 23,25-23,50; ziemiaki pom. 0,00-0,00; ziemiaki nadnotekie 0,00-0,00; ziemiaki fabryczne kg. %, 00,00-00,00; ziemiaki sadzeniaki 0,00-0,00; płatki ziemniaczane 00,00-00,00, wyłki buraczane suszone 0,00-0,00; siana żytnia luzem 0,00-0,00; siana żytnia prasowana 7,00-7,25; siano nadnotekie luzem 8,50-9,25; siano nadnotekie prasowane 9,50-10,25.

BANK POLSKI PLACIL W DNIU 28. 6. 38:

Table with exchange rates for various currencies: dolary amerykańskie (5,27 1/2), dolary kanadyjskie (5,22 1/2), funty szterlingów (26,24), franki szwajcarskie (121,50), franki francuskie (14,62), belgi belgijskie (89,95), liry włoskie (21,80), floreny holenderskie (293,15), korony czeskie (11,50), marki niemieckie (72,-), guldeny gdańskie (99,75).

Zyto wysokości 210 cm przedstawił nam wczoraj rolnik, rodowity Kaszuba p. Klemens Żmuda-Trzebiatowski, zam. w Bydgoszczy. Zyto z kłosem o długości kilkunaściami cm wyhodował p. T. na piaszczystej glebie w Brzozkach-Zamku.



Wiśniewski zwycięża

na pierwszym etapie wyścigu kolarskiego do morza polskiego.

Grudziądz. W poniedziałek rozpoczął się doroczny propagandowy wyścig kolarski do morza polskiego. Pierwszego dnia odbył się etap Warszawa - Grudziądz na dystansie 238 km. Etap ten był bardzo trudny nie tylko ze względu na długi dystans, ale i na dość silny przeciwny wiatr oraz falisty teren na Pomorzu. Szybkość jazdy, która w ciągu pierwszej godziny na asfalcie szosy Warszawa - Modlin wynosiła 32 km na godzinę, spadła w następnych godzinach na złą szosie do 26 km za godz.

Za Modlinem zawodnicy, jadący dotąd zwartą grupą, podzielili się na kilka grup. W czołówce po dwóch godzinach jazdy znajdowali się Wasilewski, Wiśniewski, Bienko, Kielbasa i Starzyński. W ciągu trzech godzin czołówka przebyła 87 km, ca 100 kilometrów przejechała w czasie 3 godz. 25 min.

Po 4 godzinach czołówka przebyła 114 km. Wyścig prowadził Wiśniewski, a za nim jechali Wasilewski i Bienko. Na punkcie odżywczym, zorganizowanym w Sierpcu (124 km od startu), czołówka miała prawie 7 minut przewagi nad Trzankowskim i 9 minut nad grupą Koper, Zagórski, Baranek, Starzyński, Kielbasa, Bizon, Leskie-

wicz i Kudlak. Za czołówką w odległości 15 minut jechał Kapiak Józef, który po drodze dwukrotnie zmieniał gumę.

Na metę w Grudziądz, na której zebrało się bardzo wiele publiczności, gorąco oklaskującej zawodników, przybył jako pierwszy Wiśniewski w czasie 8:45 min. Drugi przybył Wasilewski z różnicą 0,2 sek., trzeci Bienko miał o 0,2 sek. gorszy czas od drugiego. W 8 minut później przybyła druga grupa: 4) Leskiewicz (Łódź), 5) Koper, 6) Kudlak, 7) Trzankowski (Ostrowiec Kielecki). W 3 minuty za drugą grupą przybył do mety Kielbasa, następnie przyjechała czwarta grupa w kolejności: 9) Targoński, 10) Kapiak Józef, 11) Starzyński, 12) Zagórski, 13) Bizon (ostatnie 17 km jechał ze zlamany widelcem), 14) Gołąb, 15) Jankowiak.

Z bardziej znanych zawodników Mieczysław Kapiak zajął 27 miejsce, a Michalak 30. Na pierwszym etapie wycofali się Grochowski (Częstochowa) z powodu złamania widelca i Pietrzykowski z powodu złamania kierownicy.

We wtorek rano nastąpił start do drugiego etapu na trasie Grudziądz - Gdynia.

REPREZENTACI WSZYSTKICH KLUBÓW BYDGOSKICH

wzją udział w powszechnym biegu do morza.

Jak już donosiliśmy - z polecenia dowódcy okręgu korpusu organizuje Okręgowy Urząd WF i PW w dniach 28 i 29 czerwca br. Pierwszy Powszechny Bieg Rozstawny do Morza na dwóch trasach, z których jedna prowadzi również przez Bydgoszcz.

We wtorek 28 czerwca nastąpi w Bydgoszczy około godz. 20,30 zakończenie pierwszego etapu biegu, a w środę dnia 29 bm. punktualnie o godz. 5 rano start do drugiego etapu. Reprezentanci wszystkich klubów bydgoskich zgłoszą się do biegu we wtorek 28 bm. o godz. 19-iej na Nowym Rynku 4 (Miejski Ośrodek WF), po czym po przebraniu się w kostiumy sportowe rozwiezieni będą samochodami ciężarowymi na różne odcinki trasy. Również każdy klub wyznaczy po kilku

przedstawicieli-sportowców na środę, dnia 29 bm. godz. 4,30 rano celem wzięcia udziału w drugim etapie biegu rozstawnego. Zbiórka zawodników również w Miejskim Ośrodku WF. Start biegu nastąpi o godz. 5 z Nowego Rynku w kierunku Ossowej Góry - Nakło.

ZMIANA NA STANOWISKU KAPITANA SPORTOWEGO PZK.

W wyniku zebrania zarządu głównego Polskiego Związku Kajakowego w dniu 24 bm. kapitan sportowy PZK p. kpt. Zenon Malinowski złożył swe stanowisko. Dymisja została przyjęta. Tymczasowo obowiązkiem kapitana sportowego Związku powierzono kapitanowi sportowemu Okręgu Pomorskiego PZK p. de Lorme'owi, który funkcję tę przyjął i będzie już organizował zawody o mistrzostwo Polski, wyznaczone na 9 i 10-ty lipca w Pucku.

JĘDRZEJOWSKA W ĆWIERCFINALE.

London. Jędrzejowska pokonała w poniedziałek Australijkę Morphen 6:3, 6:2. Polka znalazła się w ćwierćfinale mistrzostw Wimbledonu, gdzie walczy z Amerykanką Helen Jacobs.

START KUSOCIŃSKIEGO W WARSZAWIE.

Warszawa. W niedzielę na boisku w parku szkolnym im. Sobieskiego Kusociński startował w ramach zawodów, organizowanych przez zw. sportowy głuchoniemych. Miał on przebiec dystans 5 km, jednak skutkiem pomyłki sędziów przebiegł on o jedno okrażenie (440 m) za mało, a zatem przebiegł 4560 m. Miał on czas 13:55, co wypadło mniej więcej 15:15 na 5 km. Międzyczas na 2 km 5:55, a na 3 km 9:02.

SUKCES POLSKIEGO ZAPASNIKA.

Buenos Aires. W Buenos Aires odbył się turniej o mistrzostwo świata w br. w walce wolno-amerykańskiej. W spotkaniu finałowym atleta polski Karol Nowina-Szczerbiński zwyciężył swego przeciwnika po paru minutach walki.

WYŚCIGI KOLARSKIE W BYDGOSZCZY.

KS Tornado urządza w niedzielę 3 lipca br. na stadionie miejskim w Bydgoszczy międzymiastowe wyścigi kolarskie, połączone z pokazami akrobatycznymi na rowerach, rejami kolarskimi i turniejem piłki rowerowej. Dla zwycięzców cenne premie. Początek o godz. 14. Do zawodów przystąpić będzie orkiestra wojskowa.

O AWANS DO A-KLASY POMORZA.

W niedzielę 3 lipca br. o godz. 17-iej na boisku im. Świtły, rozegrane zostanie spotkanie piłkarskie o wejście do kl. A, pomiędzy mistrzem PAM Kotwicą z Gdyni, a mistrzem grupy I Brdą. Spotkanie zapowiada się bardzo interesująco, bowiem drużyna gdyńska, która jest najpoważniejszym kandydatem do kl. A, będzie za wszelką cenę dążyła do zwycięstwa, natomiast drużyna Brdy, która ostatnio znajduje się w dobrej formie, będzie się starała zdobyć cenne punkty na własnym boisku. A więc należy się spodziewać ciekawej i emocjonującej walki o punkty.

KURSY NAUKI PŁYWANIA.

Miejski Komitet WF i PW wraz z Pomorskim Okręgowym Związkiem Pływackim rozpoczęły w piątek 24 czerwca br. szereg kursów nauki pływania dla dzieci do lat 14-tu. Dalsze zgłoszenia na kursy przyjmowane są w dni nauki na Pływalni Garnizonowej, tj. w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17,30.

Dla klubów sportowych i organizacji wf. kursy rozpoczną się w poniedziałek 4-go lipca br. Zgłoszenia na kursy nadsyłać należy do Miejskiego Ośrodka WF, Nowy Rynek 4. Kluby powinny starać się umożliwić wszystkim swym członkom opanowanie jednego ze stylów pływackich.

BRONIKARSKIE TOWARZYSTWO

WTOREK 28 CZERWCA.

Godz. 15,00: Kat. Koło Pań. Zwiedzenie Zakładu św. Ducha. Zbiórka przy Zbożowym Rynku. O liczny udział prosi zarząd. Godz. 20,00: Bydgoski Chór Męski. Lekcja śpiewu.

ŚRODA 29 CZERWCA.

Godz. 7,30: Sekcja kolarska K. S. K. P. W. Wycieczka kolarska do Ostromecka. Zbiórka uczestników na Nowym Rynku. Godz. 7,30: Pomorski Okręgowy Związek Kolarski. Zbiórka wszystkich kolarzy na Rybim Rynku, skąd wyjazd na wycieczkę okręgową do Ostromecka. Udział biorą wszystkie kluby kolarskie Bydgoszczy, Torunia i Grudziądz. Godz. 15,00: Tow. ośw. „Lech”. Zbiórka w ogrodzie 4 śluzy przy ul. Bronikowskiej. Obecność wszystkich obowiązkowa. Godz. 20,00: Tow. Obywateli i Miłośników Miedzyń. Zebranie plenarne. Ważne sprawy. Kat. Tow. Robotników Polskich, okręg Bydgoszcz. Zbiórka na dworcu w Nakle pod transparentem po przyjeździe pociągu popularnego z Bydgoszczy.

Tow. śpiewu „Lira”. Lekcja śpiewu w lokalu „Bilard-Klubu” przy ul. Jagiellońskiej nr 12. Przygotowujemy o wieczorku, który odbędzie się dnia 2. 7. br. Tow. śpiewu „Chopin”. Lekcja śpiewu w lokalu p. Kowalskiego, ul. Wrocławska 7.

Sprawy sokole

Gniazdo V - wydział żeński. W środę, dnia 29 bm. wycieczka do Rynkowa. Zbiórka o godz. 12,30 przy małym dworcu. Goście i sympatycy mile widziani.

Wielkie ogólne zebranie członków Stronnictwa Pracy

miasta Bydgoszczy i okolicy odbędzie się w czwartek, 30 bm., o godz. 19 na sali p. Kowalskiego, ul. Wrocławska. Referat polityczny wygłosi naczelny redaktor p. Jan Teska. Referat organizacyjny prezes okręgu p. radca Beyer. Wstęp na salę za okazaniem legitymacji stronnictwa wzgl. osobistym zaproszeniem.



Środa, 29 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,15: „Apel polskich marynarzy” - transmisja ze statku wojennego w Gdyni. 7,30: Koncert poranny w wykonaniu orkiestry marynarki wojennej pod dyr. kpt. A. Olszewskiego (z Gdyni przez Toruń). 8,00: Dziennik poranny. 8,15: Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry salonowej rozgłośni poznańskiej pod dyr. Eug. Raabego. W programie muzyka polska. 9,00: Transmisja nabożeństwa z Gdyni (przez Toruń). Kazanie wygłosi ks. biskup morski Stanisław Okoniewski. Po nabożeństwie przemówienie prezesa Ligi Morskiej i Kolonialnej. Nabożeństwo poprzedzi reportaż. 10,40: Claude Debussy: „Morze”, poemat symfoniczny. 11,10: „Serce Władysława IV” - felieton wygłosi prof. M. Limanowski (z Wilna). 11,20: „Morze - tematem piosenki” (płyty). 11,45: Pogadanka aktualna. 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Poranek muzyczny (z Poznania). 13,00: „Dannemora”, wyjątek z powieści Antoniego Kawczyńskiego, odznaczony nagrodą im. M. Szarckiego w roku 1938. Recytuje Kazimierz Pluciński (z Poznania). 13,15: Muzyka obładowa. Tr. z parku Paderewskiego. Wykonawcy: m. orkiestra P. R. oraz Janina Szymulska (sopran) i Mieczysław Salecki (tenor). 15,00: „Miasto Gdynia” - słuchowisko dla dzieci starszych w-g noweli Mieczysława Jarosławskiego - radiof. J. Tępy (z Katowic). 15,30: Audycja dla wsi. 16,30: Kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego i Jerzy Klimaszewski (przyśpiewki). 17,40: Transmisja z życia. 18,00: Powszechny teatr wyobraźni: „Biskup z Miry” w-g Jakuba de Voragine - słuchowisko opracowała Barbara Piwocka. Muzyka Tadeusza Szeligowskiego (z Wilna). 16,30: „Na morskiej fali” - koncert rozrywkowy (ze Lwowa). Tr. z sali kasyna strzelców lwowskich. 20,00: Program na jutro. 20,05: Muzyka taneczna (płyty). 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Pogadanka aktualna. 21,10: „Chopin a Polska Ziemia” (aud. II): „Żniwo młodości” w oprac. W. Hulewicz. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. G. Fitelberga i Henryk Sztompka (fortepian). 21,50: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22,10: „Od Gdyni do New Yorku” - audycja muzyczna. Wy-

konawcy: orkiestra i chór P. R. pod dyr. G. Fitelberga oraz soliści. 22,50: „Capstrzyk polskich marynarzy” - transmisja ze statku wojennego w Gdyni. 23,00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny, pogadanka aktualna w języku francuskim.

ROZGŁOSNIA POMORSKA.

11,20: Z melodią taneczną po Europie (płyty). 17,00: Zjazd katolicki w Nakle. Tr. fragmentu manifestacji organizacji, stowarzyszeń i delegacji przed J. Em. ks. kardynałem dr. Augustem Hlondem, Prymasem Polski. Sprawozdawca ks. red. Florian Kaszubowski. 20,00: Program na jutro. 20,05: Pieśni o morzu w wykonaniu chóru K. P. W. „Hasto” Bydgoszcz pod dyr. Władysława Wittstocka oraz płyty. 20,40: Wiadomości sportowe z Pomorza.

ROZGŁOSNIA POZNAŃSKA.

11,20: Czar melodii (płyty). 20,00: Program na jutro. 20,05: M. Rimski-Korsakow: Scheherazada - suita baletowa (orkiestra symf.). 20,40: Wiadomości sportowe lokałne.

ZAGRANICA.

Lipsk. 19,10: Koncert rozrywkowy. Berlin. 20,00: Koncert rozrywkowy. Praga II. 20,00: „Wesola wojna”, operetka J. Straussa. Budapeszt. 21,50: Koncert radioork. Sztokholm. 22,15: Muzyka taneczna. Tuluz. 22,45: Refreny operetkowe. Florencja. 23,0: Muzyka taneczna. Wrocław. 23,00: Wesola audycja. Monachium. 24,00: Koncert nocny.

Czwartek, 30 czerwca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,20: Muzyka (płyty). 6,45: Gimnastyka. 7,00: Dziennik poranny. 7,15: Orkiestra mandolinistów im. Stanisława Moniuszki z Wejnowca pod dyr. Kazimierza Korczaka (z Katowic). 11,00: Audycja dla poborowych. 11,20: Fragmenty z oper Ryszarda Wagnera (płyty) 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Audycja południowa. 15,15: Audycja dla dzieci. Wielki dzień Julika Horoski - opowiadanie Jerzego Bazarewskiego (z Wilna). 15,30: Skrzyżka ogólna. 15,45: Wiadomości gospodarcze. 16,00: Łódzka orkiestra salonowa pod dyr. Teodora Rydera. 16,45: Spółdzielnia zielarska - pogadanka. 17,00: Muzyka taneczna w wyk. zespołu P.

Rynasa. W przerwie program na jutro. 18,00: „Jan Matejko” - odczyt (z Poznania). 18,10: Pieśni w wykonaniu Wandy Roeslerowej-Stokowskiej (mezzosopran). Akomp. Wład. Raczkowski (z Poznania). 18,30: Teatr wyobraźni: premiera słuchowiska „Pola Elizejskie w-g dialogu Salvadora de Madariaga (Hiszpania). 19,00: Utwory Henryka Melcera w wyk. Heleny Ottawowej (ze Lwowa). 19,20: Pogadanka aktualna. 19,30: „Wesołe miasteczko” - koncert rozrywkowy (ze Lwowa). W przerwach: „Na karuzeli” - skecz W. Budzyńskiego i „Za jedne dziesięć groszy” - monolog Feliksa Zandlera. 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Pogadanka aktualna. 21,00: Audycja dla wsi. 21,00: „Neapol śpiewa” - audycja muzyczno-słowna (z Krakowa). 21,50: Wiadomości sportowe. 22,00: Polska muzyka kameralna (III aud.). 23,00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny, pogadanka aktualna w języku niemieckim.

ROZGŁOSNIA POMORSKA.

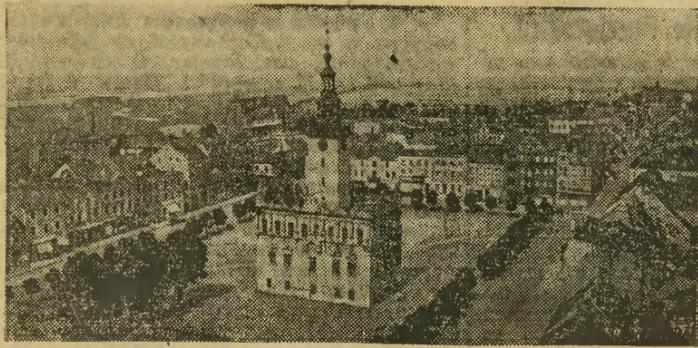
8,00: Koncert rozrywkowy z płyt. 8,55: Wiadomości z Pomorza. 11,20: Muzyka kameralna (płyty). 13,00: Dla każdego coś ładnego (płyty). 17,00: Recytacja fragmentu z powieści Magdaleny Samozwaniec „Małenkie Karo karmila mi żona”. 17,15: Muzyka rozrywkowa (płyty). 17,55: Wiadomości sportowe z Pomorza. 17,55: Program na jutro. 21,00: „Miodobranie” - pogadanka rolnicza w opracowaniu Stanisława Szydłowskiego. 22,00: Polska muzyka kameralna.

ROZGŁOSNIA POZNAŃSKA.

8,00: Melodie Lehara (płyty). 8,55: Pogawędka dla kobiet. 11,20: Artyści rewiewi (płyty). 14,00: Uwertury z operetek Suppigo (płyty). 14,15: Przegląd giełdowy. 14,25: Walce (płyty). W przerwie program na jutro. 15,10: Wiadomości bieżące. 15,30: Na nutę ludową (płyty). 17,00: XII audycja z cyklu „Wielcy kompozytorzy” - Antoni Dvorak (płyty). 21,00: „Będziesz w paszę zaopatrzony, siejąc popiony” - pogadanka rolnicza. 22,00: Wiadomości sportowe lokalne. 22,05: Koncert muzyki rozrywkowej w wykonaniu orkiestry rozgłośni poznańskiej pod kier. Eug. Raabego.

ZAGRANICA.

Deutschlandsender. 19,10: Wesola audycja muzyczna. Bruksela franc. 20,00: „Czar walca”, operetka Oskara Straussa. Saarbrücken. 20,00: Wieczór melodii operowych i operetkowych w wyk. ork. i sol. Florencja. 21,30: Muzyka rozrywkowa. Londyn Reg. 22,25: Muzyka taneczna. Sztokholm. 22,15: Muzyka rozrywkowa. Hilversum II. 23,00: Muzyka lekka. Rzym. 23,15: Muzyka taneczna. Sztuttgart. 24,00: Koncert nocny.



# Zwiedzajcie CHEŁMNO — pomorską Częstochowę

z okazji „Dni Chełmna”  
w czasie od 29. VI. do 10. VII. 1938 r.

(w) Wielkie Pomorze, jedna z najpiękniejszych ziem naszej ojczyzny, to jakby drogocenna perła w skarbcu polskich cudów przyrody. Liczne miasta i miasteczka, wiekowe zabytki, piękne kościoły oraz warownie i zamki — świadkowie walk o polskość Pomorza — nęcą oko i wprost wołają o poznanie.

Do szeregu pięknych i schludnych miast i miasteczek pomorskich, które warto zwiedzić, zaliczyć trzeba malowniczo położone na wysokich wzgórzach prawego brzegu Wisły, w połowie drogi między Toruniem a Grudziądem, miasto **Chełmno**, jedno z najstarszych w Polsce. Opasane starymi murami warownymi (grubości 1 m), które zachowały się nieomal w całości, posiada wygląd poważnej, czcigodnej starożytności. I rzeczywiście Chełmno, była siedziba biskupów, jest grodem starożytnym, legitymującym się X-tym stuleciem. Nazwa miasta jest pochodzenia staropolskiego od chełmu czyli szczytu góry względnie wzgórz, na których powstała najstarsza osada nadrzeczna nad Wisłą, jako warowne grodziszcze. Według tradycji bowiem mieściło się stare Chełmno na 9 pagórkach, które też w swym herbie posiada.

Obecnie Chełmno liczy przeszło 13,500 mieszkańców. Burmistrzem jest p. Leon Klein. Miasto utrzymane jest **bardzo czysto i kulturalnie**. Posiada wszelkie nowoczesne urządzenia zdrowotno-sanitarne i użyteczności publicznej jak: wodociągi, kanalizację, rzeźnię, gazownię i elektryczność. Jest miastem ładnie zabudowanym, z nowoczesnie urządzonej ulicami, zadrzewionymi i ozdobionymi skwerami, wzdłuż których ciągną się piękne wille i inne godne uwagi gmachy urzędowe jak i prywatne.

W Chełmnie **pełno przepięknych zabytków architektonicznych i sztuki**. Ozdobą obszernego rynku jest ratusz, zbudowany w latach 1557—1567, prawdziwe cacko polskiego renesansu, najbardziej charakterystyczny i najpiękniejszy zabytek tego stylu na Pomorzu. Budową swą przypomina on ratusz krakowski oraz poznański, którego jest jakby miniaturowym odbiciem. W sali posiedzeń rady miejskiej dochowały się ścienne malowidła z 1793 roku i kominek obramowany z piaskorzeźbą Herkulesa.

Wśród licznych kościołów gotyckich z XIV i XV wieku najokazalszym jest fara, zbudowana w wspaniałym gotyku w roku 1300. We farze znajduje się  **cudowny obraz Matki Boskiej Chełmińskiej**, przed którym corocznie w dniach odpustu (1 i 2 lipca) modlą się dziesiątki tysięcy pielgrzymów. Wnętrze kościoła posiada szereg okazałych ołtarzy oraz liczne nagrobki i epitafia znanych rodów polskich. Poza tym na uwagę zasługuje Studzienka z cudowną wodą, brama grudziądzka i cały szereg starych domów m. in. dom w stylu barokowym z 19 wieku przy ul. Marsz. Focha nr 21, w którym mieszkał artysta malarz Antoni Piotrowicz.

Bogatych pięknem i wspaniałością zabytków Chełmna nie można ująć w krótkim opisie. Jedynie zwiedzenie ich na miejscu może szerzej zainteresować miłośników przeszłości i turystów.

Sympatyczne Chełmno oczekuje turystów z całej Polski i wita ich całym sercem. W

ramach „Dni Chełmna”, które odbędą się w czasie od 29. 6. do 10. 7. 1938 r. odbędą się cały szereg ciekawych uroczystości. Połączenia komunikacyjne, tak kolejowe jak autobusowe, są bardzo dogodna. W czasie „Dni Chełmna” 50 procentowe zniżki kolejowe. Ceny za noclegi i utrzymanie minimalne.

**Niedziela, dnia 3 lipca 1938 r.:** Międzyokreagowy zlot Katol. Stow. Młodz. Męskiej, Kat. Stow. Czeladzi i Meżów Kat. oraz powiatowy zjazd członków h. Organizacji Wojsk. Pomorza i Straży Ludowej.  
**Poniedziałek, dnia 4 lipca 1938 r.:** Zjazd Związku Restauratorów.  
**Wtorek, dnia 5 lipca 1938 r.:** Premiowanie

uchwałami korporacji miejskich zostanie zlikwidowana.

K. K. O. powiatu chełmińskiego, dysponując własnymi kapitałami jednego miliona złotych, wypłaca wkłady oszczędnościowe natychmiast na każde żądanie i bez ograniczenia sumy.

Oprocentowanie wkładów wynosi: za wypowiedzeniem dziennym 3 1/2 % rocznie za wypowiedzeniem miesięcznym 4 % rocznie za wypowiedzeniem 3-miesięcz. 4 1/4 % rocznie za wypowiedzeniem półrocznym 4 1/2 % rocznie

Kasa przyjmuje wkłady w złotych w złocie i na książeczki na okaziciela. Na książeczki K. K. O. można składać kaucje, pieniądze dla małoletnich, na wadia przetargowe.

**Spółceństwo winno lokować swe oszczędności przede wszystkim do K. K. O. powiatu chełmińskiego, ponieważ z kapitałów tych korzystają jedynie obywatele ziemni chełmińskiej.**

Władze K. K. O. powiatu chełmińskiego udzieliły w roku bieżącym następujących poważniejszych subwencji na cele społeczne:

- 500 zł na Wystawę Rzemieśniczą w Chełmnie (Komitet Dni Chełmna),
- 500 zł na cele przysposobienia wojskowego,
- 200 zł Towarzystwu Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo w Chełmnie.
- 100 zł na biedne dzieci, przyjęte do I Komunii św.,
- 100 zł na L. O. P. P.,
- 100 zł na kupno dzwonu dla fary chełmińskiej

i szereg mniejszych subwencji na ogólną sumę przeszło 600 zł.

Do rady kasy należą pp.: starosta Z. Guzewski — przewodniczący, Józef Licznarski, adwokat — Chełmno, Aleksander Szulc, ziemianin — Napole, dr Bolesław Michalski, notariusz — Chełmno, Franciszek Geppus, rolnik w Trzebielechu, Tomasz Okonek, rolnik w Płachawach, Aleksander Madeja, rolnik w Brukach.

Do komisji rewizyjnej należą: ziemianin Stanisław Łęgowski — Folgowa, ziemianin Józef Potyrała — Czyste, ziemianin Alfons Buczkowski — Kornatowo.



„Dni Chełmna” zainauguruje uroczystość otwarcia wystawy prac rzemieślniczych, którego dokona w imieniu p. wojewody pomorskiego p. kurator Okręgu Szkolnego Pomorskiego. Z ilości zgłoszonych eksponatów wnosić można, że wystawa ta będzie naprawdę imponująca, bowiem obok wytwórczości rzemieślniczej, zademonstrują swoje umiejętności również amatorzy, którzy wystawiają szereg modeli z zakresu sportów wodnych. Ponadto na specjalną uwagę zasługuje dział „Stare Chełmno”, który zobrazuje minioną świetność naszego grodu.

Miłą niespodzianką sprawił komitetowi organizacyjnemu tut. Zakład ss. Miłosierdzia, który zgłosił się do współudziału w wystawie. Będzie więc na co patrzeć, to też spodziewać się należy, że mieszkańcy, zwłaszcza miasta i powiatu chełmińskiego skorzystają z tej tak rzadkiej okazji.

### Program

- Wtorek, dnia 26 czerwca 1938 r.:** godz. 19 koncert i wianki przy Wiśle
- Środa, dnia 29 czerwca 1938 r.:** Święto Piotra i Pawła — Dzień Rzemiosła, Morza i Pieśni.
- Sobota, dnia 2 lipca 1938 r.:** Słynny odpust chełmiński — zwiedzenie wystawy.

okien wystawowych i ogólne zwiedzanie wystawy.

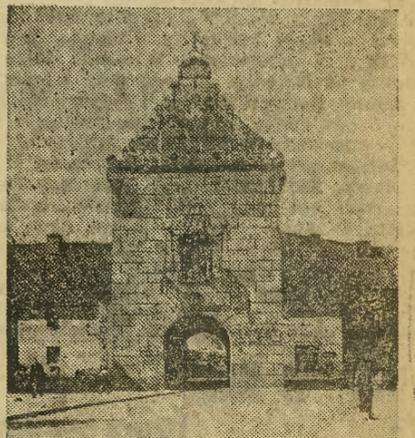
**Środa, dnia 6 lipca 1938 r.:** Koncert orkiestry wojskowej na placu wystawowym  
**Czwartek, dnia 7 lipca 1938 r.:** Premiowanie balkonów i dekoracji kwiatnych — zwiedzenie wystawy.

**Piątek, dnia 8 lipca 1938 r.:** Premiowanie ogródków działkowych.

**Sobota, dnia 9 lipca i niedziela, dnia 10 lipca 1938 r.:** Regaty o mistrzostwo miasta Chełmna i Dzielnicę Pomorskiej Związku Tow. Gimn. „Sokol” w Polsce.

**Komunalna Kasa Oszczędności powiatu chełmińskiego w Chełmnie (obok starostwa)** rozszerzyła w roku bieżącym znacznie akcję kredytową, rozprowadzając do tej pory 1050 pożyczek na przeszło 250.000 zł. Ogólna ilość rozprowadzonych kredytów przekracza obecnie kwotę dwóch milionów złotych.

Dzięki inicjatywie przewodniczącego rady p. starosty Guzewskiego i w porozumieniu z władzami nadzorczymi, przejmie K. K. O. powiatu chełmińskiego pod koniec roku bieżącego agendy tutejszej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności, która zgodnie z



Bramka z obrazem Matki Boskiej Chełmińskiej.

**Dom Bławatów**  
J. MIKOŁAJCZYK I L. TWOROWSKI  
CHEŁMNO (Pom.), Rynek 7  
poleca konfekcje męska po najniższ. cenach.  
Na wszystkie letnie materiały 20% rabatu.

**DOM TOWARZYSTW**  
CHEŁMNO, ulica Św. Jerska 3.  
(2 minuty od dworca)  
poleca czyste i tanie pokoje gościnne, sale do zebrań i zabaw. — Śniadania, obiady, kolacje, zakąski, piwa, wina.

**Józef Grzankowski, Chełmno-Pomorze**  
Rynek 11 — Telefon 45  
Skład kolonialny i restauracja  
Wytwórnia konserw, kiszarnia kapusty i ogórków.  
Węgiel. Brykiety.

**„Gastronomia” RESTAURACJA I KAWIARNIA**  
(Wiaśc. M. L. Badziog)  
Chełmno, ul. Marsz. Focha 24 Tel. 57  
Smaczne i obfite śniadania - obiady - kolacje  
Dobrze pielęgnowane napoje jak: Piwa, wódki, likiery, wina pierwszorędnych firm.  
POKOJE TOWARZYSKIE — BILARD

Papierajcie spółdzielczość kredytową. Przez spółdzielczość do siły i dobrobytu gospodarczego

**BANK LUDOWY**  
zapisana spółdzielnia z ogran. odpowiedzialnością  
Chełmno  
Rynek 20. Rok zał. 1874

Najstarsza instytucja kredytowa w Chełmnie. Popierała dawniej ideę odzyskania niepodległości i gromadzenie polskich kapitałów. — Dzisiaj propaguje spółdzielczość i oszczędność dla dobra życia gospodarczego Odrodzonej Polski.

Przybywający na „Dni Chełmna” znajdą wytchnienie w Cukierni - Kawiarni

**W. FRACKOWSKI - CHEŁMNO**  
ul. Biskupia, róg Rybackiej (naprzeciw poczty)  
Najstarsza w mieście Zał. w 1911 r. Telefon 104

Wyśmienita kawa — duży wybór smacznych ciast własnego wypieku — lody.  
Przy kawiarni bufet bogato zaopatrzone w dobrze pielęgnowane piwa, wódki, likiery i wina.  
W czasie „Dni Chełmna” ceny specjalnie niższe.

**A. PUCZYŃSKI Cukiernia-Kawiarnia**  
Chełmno, ul. Marsz. Focha 1 (róg Rynku)  
Najpopularniejszy lokal na mieście.  
Wyborowa kawa, doskonałe ciastka własnego wyrobu, lody.  
Przy kawiarni bufet restaurac. Wykwintna kuchnia warszawska.  
**CODZIENNE KONCERT ORKIESTRY SALONOWEJ.**

Przybywający na „Dni Chełmna” zamieszkają najlepiej i najtaniej w gruntownie odremontowanym

**Hotelu Centralnym**  
Chełmno, ul. Dworcowa 23  
Telefon nr 16  
Czyste pokoje, wykwintna kuchnia, — rzetelna i sumienna obsługa. —  
Codziennie dancing w ogrodzie.

**A. Skierski — Chełmno, ul. Hallera 4a**  
Telefon 163  
poleca po cenach przystępnych: farby, lakiery, pokosty, smoły, papę, lepnik, cement, gips, żelazo sztabowe, oraz sprzęty kuchenne.  
Murt. Detal.

**RESTAURACJA**  
M. Gołębska, Chełmno, ulica M. Focha 30  
(najstarsza w mieście — rok zał. 1900)  
poleca: dobrze pielęgnow. napoje, zakąski, obiady.  
Lokale do zebrań — Bilard.

**KONCESJONOWANY ZAKŁAD ELEKTRO-TECHNICZNY**  
właśc. JAN KUNZ, państw. egzaminowany fachowiec  
CHEŁMNO, ul. Rynkowa 5.  
wykonuje fachowo po cenach konkurencyjnych wszelkie prace wchodzące w zakres elektrotechniki.  
ROZLEWNI PIWA p. KAMIŃSKI — TELEF. 51

## Informacje „Orbisu”.

15-dniowe i 30-dniowe wycieczki do **Car-  
en Sylwia** (Rumunia) w lipcu 38 r. Koszt  
działu od zł 200.—

15- i 30-dniowa wycieczka do **Warny** w  
lipcu, sierpniu i wrześniu 38 r. Koszt udziału  
od zł 250.—

14- i 24-dniowa wycieczka nad **jezioro  
Salaton** w lipcu i sierpniu. Koszt udziału od  
zł 285.—

Pobyty ryczałtowe 14- i 28-dniowe na  
wybrzeżu ruskim i w Kemeru w lipcu i sierp-  
niu 38 r.

Pobyty ryczałtowe w **Karlsbadzie**.  
66% zniżki kolejowej do Sianek i Sław-  
ka.

Tanie pobyty ryczałtowe w miejscow-  
ciach górskich i klimatycznych.

Wycieczka autobusowa do **Ciechocinka**  
0 lipca 38 r.

Sprzedaż biletów Bydgoskiej Kolejki Po-  
wiatowej.

Informacje i zapisy „Orbis” Bydgoszcz,  
Dworcowa 2, tel. 36-67.

## Przed wyjazdem na urlop na wieś, w góry, nad morze

Szan. Prenumeratory  
zechcą zawiadomić Admi-  
nistrację naszego pisma  
(Bydgoszcz, ulica Poznań-  
ska 12/14) wzgl. agenturę  
o zmianie adresu, by mogli  
bez przerwy otrzymywać  
nadł codziennie „Dzien-  
nik Bydgoski”.

Zmiana adresu bezpłatnie.

### Krzyże zasługi dla bydgoszczan.

P. premier gen. Sławo-  
Skiłkowski nadał za  
zasługi w pracy społecznej **srebrny  
krzyż zasługi**: prezesowi Zw. Inwalidów Ju-  
lianowi Szyperskiemu i profesorowi Czesła-  
nowi Zgodzińskiemu w Bydgoszczy. **Bra-  
zowy krzyż zasługi** otrzymali: Karol By-  
szof, Stanisław Horn, Jadwiga Jagłowa, ku-  
piec Henryk Szymański i Walenty Szymań-  
ski — wszyscy z Bydgoszczy.

Poza tym oznaczono szereg Pomorzan,  
których nazwiska podamy w czwartkowym  
numerze „Dziennika”.

— **Ślub.** Ks. kanonik Schulz pobłogosła-  
wił wczoraj w kościele farnym związek mał-  
żeński zawarty między p. Romaną Siuch-  
nińską a p. notariuszem Witoldem Kurow-  
skim z Grudziądza. Młoda pani pochodzi  
ze znanej, patrycjuszowskiej rodziny byd-  
goskiej i jest córką cenionej społeczniczki  
na niwie charytatywnej p. Marii Siuchnińskiej  
i zmarłego przed trzema laty kupca śp. Mie-  
czysława Siuchnińskiego. Pan notariusz  
Kurowski jest rodowitym Pomorzaniez i  
wybitnym społecznikiem, m. in. prezesem  
Czerwonego Krzyża i Koła Oficerów Rezer-  
wy w Grudziądzu, oraz odznaczony liczny-  
mi orderami, jak Złotym Krzyżem Zasługi  
i in. Z różnych stron napłynęły liczne tele-

gramy gratulacyjne. Do serdecznych ży-  
czeń przyłącza się także redakcja naszego  
pisma: „Szczęść Boże!” na nowej wspólnej  
drodce życia!

— **Kursy wyrobu soków naturalnych**  
(tzw. „płynnego owocu”). Poznańskie Tow.  
Kursów Ogrodniczych w Poznaniu urzą-  
dza w sezonie bieżącym specjalne kursy prze-  
mysłowego wyrobu soków naturalnych, w  
następujących terminach: 1. od 18. VII. do  
30. VII. 1938 r., 2. od 29. VIII. do 10. IX. 1938  
r. Zgłoszenia przyjmuje i informacji ud-  
ziela dyrekcja Towarzystwa, Poznań, Da-  
browskiego 159, tel. 71-46. (12178)

— **Korporacja przedsiębiorców elektro-  
technicznych w Bydgoszczy** postanowiła  
rozszerzyć swą działalność na całe wojew-  
ództwo pomorskie. Taką uchwałę powzięto  
na zjeździe w Bydgoszczy, któremu prze-  
wodniczył inż. B. Ziętak. Przystąpienie do  
korporacji zadeklarowali koncesjonowani  
przedsiębiorcy z Gdyni, Grudziądza, Brod-  
nicy, Inowrocławia i Nakła. Do tymczaso-  
wego komitetu organizacyjnego wybrano o-  
prócz prezesa inż. Ziętaka panów: inż. Bru-  
karzewicza — jako podstarszego, Jankow-  
skiego, Sokołowskiego, Graczkowskiego i  
seniora Seweryna Wojciechowskiego pracu-  
jącego w fachu elektrotechnicznym 40 z gó-  
rą lat.

Zjazd odbył się ub. niedzieli. Zapowie-  
dziana na dzień 29 bm. druga konferencja  
została odwołana.

### Uwaga, cechy i rzemieślnicy!

Dnia 29 czerwca br. tj. w dzień św. Piotra  
i Pawła odbędzie się w **Chełmnie uroczy-  
stość jubileuszowa 75-lecia** istnienia Koła  
Rzemieślników Chrześcijan w Chełmnie o-  
raz **wystawę rzemieślniczej i starego Chełm-  
na**. Uroczystość w Chełmnie ma się stać  
wielką manifestacją rzemiosła pomorskiego.

Jeżeli chcemy, aby nasi koledzy z są-  
siednich powiatów przyjechali gremialnie  
na projektowany **zjazd rzemiosła w Byd-  
goszczy**, to musimy sami wziąć liczny udział  
w święcie rzemiosła chełmińskiego.

Prosimy przeto o wyznaczenie delegacji  
cechowych z pocztami chorągwiowymi ce-  
lem udania się do Chełmna. Wyjazd będzie  
zbiorowy wynajętym autobusem. **Odjazd z  
Bydgoszczy o godz. 7 rano**. Zbiórka chora-  
gwi cechowych i delegacji przed Domem  
Rzemieślniczym. Koszty przejazdu w obie  
strony 3,50 zł od osoby. Powrót wieczorem.

Prosimy o zgłoszenie się możliwie je-  
szcze dziś, we wtorek w sekretariacie zwią-  
zku. Udział w wyjeździe dla cechów obo-  
wiązkowy.

### Walki zapalczywe w Resursie

Dziś 5 ciekawych walk.

Wczorajszy dzień przyniósł nam moc nie-  
spodzianek. Walka Willing—Szczerbiński nie  
została rozegrana, gdyż Szczerbiński ude-  
rzył głową o ścianę i musiano walkę prze-  
rwać. Tornow i Leuschke walki w pierw-  
szym spotkaniu nie rozstrzygnęli. W decy-  
dującym spotkaniu Nilsena z Szymkowskim  
ostatni uchwycił Nilsena w podwójny nel-  
son, uderzając Nilsenem o matę. Podczas  
tego manewru Nilsen upadł tak niefortun-  
nie, że wybił sobie oko, mocno brocząc  
krwią. Pomimo tej niedyspozycji walka to-  
czyła się dalej i w 18 minucie zwyciężył  
Szymkowski. Zehe z Zeisigem spotkania nie  
rozegrali. W decydującej walce Elsnier zwy-  
ciężył Skrockiego w 23 minucie.

Dziś walczą: decydująca Marunke—Elsner,  
decydująca Nilsen—Willing. Szymkowski—  
Leuschke, Zeisig—Skrobisz, Zehe—Garko-  
wienko.

### Tow. Pomocników Fryzjerskich

pod nowym sprężystym kierownictwem za-  
rządu w osobach pp. **Florianą Feglerskiego**  
prezesa, **Marianą Szubargi** — sekretarza  
i **Leona Szmeltera** — skarbnika przeżywało  
dnia 26 czerwca swój wielki dzień. Odbyło  
się bowiem w sali Resursa Kupieckiej **uro-  
czyste zakończenie kursu damskiego czesa-  
nia**.

Tow. Pomocników Fryzjerskich w Byd-  
goszczy jest jedynym towarzystwem na całą  
Polskę, gdzie praca nad dokształceniem za-  
wodowym tak pięknie postępuje i tak  
świetnie daje rezultaty. Wobec zaproszonych  
gości i przy miłym nastroju odbyło się roz-  
danie nagród najlepszym kursistom, któ-  
rych prace oceniała jury w osobach pp.  
**Formanowskiego, Jarzyny i Grochockiego**.

Nagrody, ofiarowane przez Spółdzielnię  
Fryzjerską, Klub Fryzjerek, firmy: Godawa,  
Formanowski i Feglerski, otrzymali w ko-  
lejności panowie: **Józefiak, Zieliński, Smy-  
rek, Wieszczyński, Kania, Światlak, Bi-  
zon**.

W ramach tej uroczystości nastąpiło roz-  
danie dyplomów **członkom zasłużonym** za  
ich wybitne zasługi, położone dla organi-  
zacji i zawodu fryzjerskiego. Dyplomy za-  
sługi otrzymali p. **Irena Gąbłowska**, oraz  
pp. **Wł. Grzymowicz, Ed. Piątek, Alfons Ta-  
sarek i Marian Chlebowski**. Specjalną na-  
godę ufundowaną przez towarzystwo otrzy-  
mał członek honorowy towarzystwa p.  
**Wacław Kaczmarek** w dowód wyjątkowych  
zasług, położonych dla rozwoju towarzystwa  
i zawodu.

— **Uroczystości „Tygodnia Morza” w Byd-  
goszczy** dobiegają końca. Zakończeniem ich  
będą imprezy, które odbędą się w dn. 28 i 29  
czerwca, w jutrzejsze święto. Przypomina-  
my, że dzisiaj, o godz. 17 odbędzie się w  
„Teatralce” koncert orkiestry, połączony z  
popisami chórów i występami artystycznymi.  
O godz. 20 tamże ogłoszenie wyniku  
konkursu za udział w „Tygodniu Morza”.  
Wstęp do ogrodu 50 gr. Z tradycją „Tygo-  
dnia Morza” związane są zabawy ludowe,  
które rozpoczyna się w jutrzejszą środę o  
godzinie 17.30. Zabawy odbędą się na placu  
Wolności i placu Kochanowskiego. Do tań-  
ca przygrywać będą orkiestry organizacyj  
p. w.

— **Miesięczne bilety tramwajowe i auto-  
busowe** nabyć można w biurze tramwajów  
przy ul. Dra Em. Warmińskiego nr 8 (po-  
kój 1) w czasie od godz. 8 do 13-ej i od 15 do  
18-ej. W bydgoskim oddziale Polskiego Biu-  
ra Podróży „Orbis” przy ul. Dworcowej nr 2  
w czasie od godz. 9-ej do 19-ej można otrzy-  
mać tylko bilety na dwurazowy przejazd  
dziennie.

— **Wycieczka do Biskupina**. Z dniem 30  
bm. upływa termin zgłoszenia się na wy-  
cieczkę krajoznawczą do Biskupina, Żnina,  
Gaśawy, Marcinkowa i Wenecji. Wyjazd,  
dnia 3 lipca o godz. 9-tej rano z ul. Gdań-  
skiej 30. Koszt podróży łącznie ze zwiedza-  
niem wykopalisk zł 3,50. Zgłoszenia przyj-  
muje „Biblioteka Nowości TCL”, ul. Gdań-  
ska 30, I. p. od godz. 11—13,30 i od 16—19-ej.

— **Katolickie Stow. Kobiet — Okręg Byd-  
goski — urządza w sobotę, dnia 2 lipca**  
**pielgrzymkę do Chełmna**. Odjazd autobusa-  
mi z placu Kościelnych o godz. 6.30 rano.  
Cena biletu w obie strony 3,50. Bilety na-  
być można w Biurze Pośrednictwa „Sw. Zy-  
ty”, ul. Śniadeckich 34, p. Karłowska — przy  
Farze, p. Jaworska, Jackowskiego 21, p. Li-  
szewska, Henryka Dietza 4.

— **W związku z konkursem śpiewaczym**,  
odbyłym w Solcu Kujawskim, uzupełniamy  
sprawozdanie, stwierdzając, że chórami I  
kategorii są „Harmonia” i „Hasło” w Byd-  
goszczy. Do drugiej kategorii należą: Dzwon,  
Lutnia, Bydgoski Chór Męski i Chopin, zaś  
do trzeciej kategorii należą „Lira” i sołecki  
chór „Moniuszko”.

— **Ostateczne wyniki konkursu okien**  
**wystawowych, urządzonego przez Kupiecki**  
**Instytut Wiedzy Zawodowej przy Naczelnej**  
**Radzie Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego**. Młod-  
zież Gimnazjum Kupieckiego w Bydgosz-  
czy zdobyła II nagrodę w Ogólnopolskim  
Konkursie Urządzenia Okien Wystawowych,  
w którym brała udział młodzież szkół han-  
dlowych, za okno wyróżnione jako pierwsze  
przez komisję sędziowską lokalną pod prze-  
wodnictwem p. radcy Stobieckiego (nr 13) w  
firmie Dom Towarowy Bracia Mateccy. Wyr-  
óżnione uczennice kl. III **Komisarczykó-  
ne Halina i Urszula** uzyskały nagrodę pienię-  
żną w wysokości 50 zł, ponadto wyróż-  
niona firma Bracia Mateccy i Gimnazjum  
Kupieckie bezpłatną prenumeratę Tygodni-  
ka Handlowego. Indywidualne nagrody to-  
warowe przyznała firma Puls S. A. w War-  
szawie uczniom **Chmielnikównie i Piąt-  
kowskiej** za dekorowanie okna w drogerii  
W. Baumgart na Starym Rynku.

— **Druga drużyna harcerek** przy Gimna-  
zjum TSJ zawiadamia, że obraz artysty-ma-  
larza Krystoska został wylosowany na nu-  
mer 16. Szczęśliwy posiadacz losu zechce się  
zgłosić do dyrekcji Gimnazjum, (ul. Kujaw-  
ska) w dniu 2 lipca br. o godz. 11 po odbiór  
obrazu za okazaniem losu.

### Nieszczęśliwe wypadki w Bydgoszczy.

We wczorajszy poniedziałek wydarzyło  
się w Bydgoszczy szereg nieszczęśliwych  
wypadków. I tak uległa nieszczęśliwemu  
wypadkowi 23-letnia pokojowa Ludwika  
Lipkowska (Gdańska 52), której z balkonu  
wspomnianego domu spadł jakiś żelazny  
przedmiot na głowę. Lipkowska straciła  
przytomność na skutek odniesionej gło-  
bokiej rany i przewieziono ją karetką pogoto-  
wia ratunkowego do szpitala św. Floriana.

Podczas pracy przy budowie obiektów  
kolejowych Francusko-Polskiego Tow. Kolej.  
28-letniemu murarzowi Edmundowi Jachec-  
kiemu z Maksymilianowa spadła ciężka sz-  
yna żelazna na nogę, wskutek czego doznał  
zmiażdżenia stopy i okaleczenia ręki. Za-  
wezwaną karetką pogotowia odstawiono  
murarza do lecznicy miejskiej.

Jadąc rowerem ulicą Szubińska, potra-  
cony został przez błotnik przejeżdżającego  
samochodu osobowego 30-letni elektrotechnik  
Kazimierz Pierzchała (Malborska 17), przy  
czym upadając na kamienny bruk ulicy,  
rozbił sobie głowę.

### Stulecie „Bazaru” w Poznaniu

Poznań, 28. 6. Ub. niedzieli obchodzone  
w Poznaniu 100-lecie „Bazaru”. Uroczystość  
miała przebieg podniosły. Po przemówie-  
niach prezesa rady nadzorczej St. Twar-  
dowskiego i prezesa zarządu Lossowa, na-  
stąpiły przemówienia gratulacyjne.

Rozpoczął je wojewoda poznański Maru-  
szewski. Następnie przemawiali ks. prałat  
Pradzyński. Przemawiali jeszcze gen. Ra-  
szewski, prezydent Ratajski. Imieniem pra-  
wników założyciela „Bazaru” Macieja Miel-  
żyńskiego przemawiała hr. Seweryna z  
Mielżyńskich-Mielżyńska. (Warto zapamię-  
tać, że pierwszym dyrektorem „Bazaru”  
poznajskiego w 1838 r. był żołnierz napo-  
leoński Grizinger, który sprowadził się do  
Poznania z Bydgoszczy. — Uw. red.)

### Na plażę - do kąpielni



trykoty, płaszcze, ręczni-  
ki, prześcieradła i kapy  
gumowe w wielkim wy-  
borze poleca 12174

**J. Pilaczyński**  
Bydgoszcz, Gdańska 14/16  
wgmachu Hotelu pod Orłem  
Tel. 3814 i 2138.

### Egzotyczne drzewa masywne

jak: **Mahoń, Orzech, Ore-  
gonpine, Pitchpine,  
Teak, Gabun, Pokholc,  
Balsa i t. p.** (12077  
w największym wyborze

**Bernhard Döring**  
Gdańsk  
Steindamm 16/20.

Plany 7039  
erownictwa, budowniczy  
wski, Jagiellońska 7.

### Rury cementowe do kanalizacji

100x1000  
125x1000  
150x1000  
200x1000  
250x1000  
300x1000  
400x1000  
500x1000  
600x1000

Kolana i odgałęzienia  
Rury studienne  
800x1000  
900x1000  
1000x1000

oraz wszelkie wyroby cementowe  
dostarcza bardzo korzystnie i  
punktualnie

**Fa E. Haw**  
ulica Toruńska nr 1.  
Tel. 3793 Tel. 3793  
(5892)

### Uczeń

ze szkołą handlową potrzebny  
zaraz. Zgłoszenia pisemne z od-  
pisem świadectw do firmy (12165)

**A. Mnichowski**  
Tow. Kolonialne, Delikatesy, Hurt  
i Detal win, wódek i tytoniu  
Damasławek, telef. 6.

### POLECENIA

**Walce młyńskie**  
ryflują Państwowe Zakła-  
dy Przemysłowo-Zbożo-  
we w Bydgoszczy po ce-  
nach konkurencyjnych.  
Wykonanie solidne. (12179)



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

### Portierstwo

z mieszk. Sienkiewicza 28/2

### 2 pokojowe:

k. Bocianowo 18, Matczak.

### 4 pokojowe:

komfort od 15 lipca za-  
możnym, Pomorska 29.

komfort. Promenada 23.

### 4, 3, 2 i 1 pokojowe:

kuch. łaz. Śniadeckich 31/1

### 4-5 pokojowe:

I ptr. odr. Sienkiewicza 13

### Komfortowe

3 pokojowe w willi z wo-  
dnym ogrzewaniem wy-  
dzierżawie, Pomorska 36,  
wiadomość w biurze. (11882)

### 4 pokoje

z kuchnią, z wygodami, na  
II piętrze, przy ul. Gdań-  
skiej, od 1. VII. 38 do  
wynajęcia. Zgłoszenia  
adw. Niedzielski, telefon  
2087. (11994)

### 4 pokoje

z kuchnią, wygodami, od  
zaraz, przy ul. Gdańskiej.  
Wiadomość adw. Niedzielski,  
telefon 2087. (11995)

### Eleganckie 7022

7 pokojowe mieszkanie od  
1. 10. 38 do wynajęcia.  
20 Stycznia 7, portier.

### Mieszkanie

4 pokojowe i dla służby,  
światło elektryczne, gaz,  
od 1. 7. 38 do wynajęcia.  
Słaska 9, gospodarz. (12011)

### 4 pokoje

komfortowe wolne. Świę-  
tojańska 1. 12101

### Oddam

mieszkanie 2 pokoje ku-  
chnią wygodami, słonecz-  
ne za udzielenie pożyczki  
4-5000 złotych, zabezpie-  
czonej hipotecznie w zło-  
cie i uiszczania czynszu  
na czas umówiony. Zgło-  
szenia Dziennik Bydgoski  
pod „B. P.” 12087

### Mieszkanie

3 pokoje wszelki komfort  
do wynajęcia. Dworcowa  
9. (nowy dom) (7072)

**Nowoczesne** (7070)  
5 pokojowe mieszkanie.  
Al. Mickiewicza, tel. 33-80.

### Pokój

kuchnia, Krzywa 26. (12152)

### 3 pokoje 12153

i kuchnię wydzierżawie  
od 1. 7. br. Zgłosić p. Ko-  
walski, ul. Kaszubska 9.

### 5 pokojowe

front, Długa 32. (12168)

### Pokój

kuchnia, Klemensa Jani-  
ckiego 9. 12132

### 2 pokoje

kuchnia, Stara Szkolna  
11-8. 12114

### 2 pokoje 12191

kuchnia meblami centrum  
sprzedam. Adres filia.

### 4 pokoje

wolne. Curie Skłodowskiej  
nr 20. 7068

### Za

półrocznym czynszem po-  
kój kuchnia, Solna 8. 12123

### MIESZKANIA SZUKA

### Poważna

firma poszukuje 3-4 pokoi  
na biura, parter I piętro  
w centrum miasta. Oferty  
pod nr „56.61” Par Poz-  
nań. (12161)

### POŻYCZKI

### 5.000 zł

za 1/2 rocznym wypowie-  
dzeniem, 15% rocznie,  
pewna gwarancja, nota-  
rialnym zapewnieniem,  
poszukuje zakład prze-  
myslny. Oferty filia  
Dziennika „O. 120”. (7075)

### RÓŻNE

### Ostrzegam

przed kupnem heblarki  
Olejarczyka, gdyż jest  
zajęta. Gospodarz, Kordec-  
kiego 13. (12171)

### Roiżdkarz

psychografolog Mężydło  
przyjmuje Dr. Em. War-  
mińskiego 14. (7066)

### Dwóch

panów którzy przechodzi-  
li ulicą Dworcową w po-  
bliżu dworca, dnia 21. VI.  
38 r. godz. 12,30, którzy  
widzieli jak kolejarz ude-  
rzył kobietę w twarz, pro-  
szę o podanie naz-  
wiska do Redakcji Dzien-  
n. Bydg. 12115

### MATRYMONIALNE

### Okazja!

Wielką dobroć serca ko-  
bieta gotówka, która za-  
mążpójściem serio uszczę-  
śliwi szlachetnego umy-  
słowego bezrobotnego po-  
trzydziestce. Zgłoszenia  
Dziennik Bydgoski „Do-  
brość”. 12071

### Kawaler

mający nieruchomość war-  
tości 25.000 złotych bez dłu-  
gów zapozna pannę lub wdo-  
wkę średnich walorach,  
blondynkę. Poważne zgło-  
szenia proszę do Dziennika  
Bydgoskiego pod „Zamiej-  
scowy”. 12150

**Reparacja** (11658  
wszelkiej garderoby dam-  
skiej, męskiej również wy-  
konaniem miarowym,  
tanio. Chrobrego 7, m. 4.

### Stenografii

pisania maszyna, księgo-  
wości, w języku polskim  
i niemieckim. Biuro Ku-  
pieckie Vorreau, ul. Marsz.  
Focha 10. (8185)

### ZAMIANY

POLECENIA

Meble

kupisz zawsze najtaniej tylko u (2812) Bernarda Nowaka Bydgoszcz, Długa 10. Uwaga na imię Bernard

Dywany

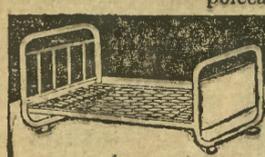
chodniki, wyroby Kokosowe, ceraty, materiały meblowe, tania. M. Szmolke Bydgoszcz, Jezuicka 22, tel. 1301. (5769)

Belki

kantówki oraz szalówki w każdych ilościach dostarcza na budowy Tartak Mariński, Toruńska 95, Tel. 37-92. Specjalność: Suche deski podłogowe i listwy. (4924)

Na sezon letni Łóżka polowe Hamaki Leżaki

9128 poleca



A. Hensel właśc. Sierpiński i Nasprzak Bydgoszcz Dworcowa 4, tel. 3193 Przyjm. asygnały „Kredyt”

Pianino

300, rower 30, maszyny do szycia od 40 zł począwszy. Meble nowe i używane poleca J. Kuberek, Długa 68. (11744)

Tapety

duży wybór, niskie ceny J. Tyczyński, Gdańska nr 40. (10863)



Po niskich cenach poleca B. KACZMAREK ul. Podwale 19 tel. 93-71 (12036)

Dobra

kiszona kapusta poleca Ruszkowski, Szczecińska 10, tel. 1637. (7030)

SPRZEDAŻE

Platformę

stolarską, wózek ręczny sprzedam okazjnie. Cegielnia, Nakielska 137. (7033)

Dom

jednorodzinny z pięknym ogrodem, 5 pokoi i kuchnia, maszynna stajnia, w Pakości (14 km od Inowrocławia) sprzedam z powodów okolicznościowych wraz z przejęciem małej renty za 6.000 zł. Herm. Kühne, Wolsztyn, Poznańska 1. (12163)

Dom

przedam tanio w Bydgoszczy. Informacje Chwytwo 10. (12170)

Lodówka

westfalka, maszyna do szycia, łóżka żelazne, meble „Okazja”, Pomorska 7. (7044)

Sprzedam

tanio sklep kolonialno wódczany, Gdynia, dzielnicą handlową. Oferty Dz. Bydg. Gdynia „Sklep”. (12157)

Zakład fryzjerski

w pełnym biegu w Toruniu, sprzedam. Spieszne oferty Dziennik Bydgoski Toruń, „Prosperujący”. (12158)

Dziennik Ustaw

komplet sprzedam. Kościuszki 9-4. Od godz. 15. (12149)

Rower

męski, damski. Nowe. Okazja. Sniadeckich 41-5. (12127)

Gospodarstwo

33 morgi pszennej ziemi, cena 7.000, Chwytwo 5-8. (12113)

Wózek

dziecięcy sprzedam. Graniczna 5-5. (12109)

Furgon

kryty na gumach, bryczka na gumach, 2 półsory jeden roboczy, jeden wyjazdowy. Fordońska 1. (12108)

Motocykl (12096) Montgomery 350 kb. sprzedam. Trentowskiego 36.

Z powodu 11993 objęcia spadku po rodzicach sprzedam skład rowerów z warsztatem na Pomorz, miasto liczy 24000 mieszkańców nad granicą Gdańską, do objęcia potrzeba 5500 zł. Zgłoszenia pisemne do Dziennika pod „Nr 21”, pośrednicy niewykluczeni.

Kajak sprzedam. Tel. 1302. (11681)

Restauracja sprzedam po przystępnej cenie. Toruń, Sobieskiego nr 56. (11855)

Skład obuwia w Inowrocławiu od dawna zaprowadzony z powodu zmiany stosunków rodzinnych od zaraz do sprzedania. Sw. Ducha 5, skład obuwia. (11746)

Kupujemy 11680 każdej ilości truskawki, maliny, poziomki, agrest. Fabryka Cukrów i Czekolady Bracia Tysler, Bydgoszcz, ul. Dr. Emila Warmańskiego 9.

Beczki śledziówki, w dobrym stanie kupuję. Oferty z podaniem ilości i ceny pod „B. K. II.” do Dziennika Bydg. (12085)

Wpłaca 20 000 na dochodowy dom mieszkalny w śródmieściu, pośrednicy wykluczeni. Oferty pod „Gostówka W.” (12080)

Kupię kolonialkę dobrą, wydzierżawię pustą. Oferty „L.” (12098)

NAUKA

Kursy pisanie na maszynie, stenografii udziela dokładnie na dogodnych warunkach Twardowska Sienkiewicza 30. (11461)

POSADY WOLNE

Agentów 11391 do zbierania zamówień na portrety nowości „Semi-Email” poszukuje na doskonałych warunkach Renesans, Kielce, Pocha 14.

Książkowy(wa) na kilka godzin dziennie może się zgłosić. Zgłoszenia pod „500” filia Dworcowa. (7021)

Uczennicę do szycia. Nowogrodzka 10-2. (12119)

Młodsza (12100) buchalterka potrzebna. Zgłoszenia osobiste życiorysem Król. Jadwigi 15-1.

Czeladnik krawiecki potrzebny zaraz. Marciniak, Gdynia, Gdańska 1. (12054)

Ucznia z ukończoną szkołą handlową lub wydziałową poszukuje F-ma St. Szukalski, Dworcowa 8. (11919)

Uczeń z średnim wykształceniem gimnazjalnym od 1 lipca br. potrzebny. Drogeria Centralna, H. Janicki, Wyrzysk. (12037)

Książkowa (żurn. am.), pracowita, samodzielna od zaraz potrzebna. Przedsiębiorstwo handlowe, wioska. Oferty pod „Sumienna”. (12079)

Bufetowa 7033 obeznana z „Ekspresem” zaraz potrzebna. Firma „Berend”, Dworcowa 6.

Służąca uczeźwa potrzebna najchętniej ze wsi, umiejąca gotować. Cieszkowskiego 4-3. (7073)

Ekspedientka (7055) potrzebna z kaucją od 1 lipca. Oferty wysokością kaucji do filii pod „F 46”.

Fryzjer damsko-męski, trwała, wodna, żelazkowa zaraz na stałe. Roemer, Więcbork. (12154)

Marszantka samodzielna siła od zaraz potrzebna. Chic Parisien, Bydgoszcz, Sniadeckich 7. Telefon 2335. (7064)

Osoba inteligentna, która może zastąpić panią domu w każdym zakresie, w średnim wieku, zaufana, do starszego małżeństwa, względnie samotnej pani lub pana, z dobrymi rekomendacjami, przyjmie posadę. Oferty proszę pod „Stacha” do Dzien. Bydgoskiego. (11812)

DZIERŻAWY

Wydzierżawie względnie sprzedam z powodu starości i choroby, w miejscowości rolniczej, dom parterowy z ogrodem, 15 drzew owocowych, duży m podwórzem, z warsztatem rolniczo-słusarskim 150m², wszelkimi urządzeniami, to karką, wiertarką, kuźnią, odlewnią metali itd. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski pod „Powód” (12120)

Domek rodzinny z małym ogrodem w pobliżu tramwaju od zaraz wezmę w dzierżawę lub od 1. IX. br. Riemer, Bydgoszcz, Gdańska 7. (11737)

Piekarnię z kolonialką wydzierżawię z zaraz, Egzystencja zapewniona. E. Uzarski, Łabiszyn. (7025)

Piekarnię dobrze prosperującą odstąpię od zaraz z powodu wyjazdu, adres wskaże Dzien. (11893)

Lokale handlowe na I piętrze, przy ul. Gdańskiej od zaraz do wynajęcia. Wiadomość adw. Niedzielski, tel. 2087. (11996)

„NACHTIGAL”



EXTRA Golden-Crown

Czerwone opakowanie 25 g zł 0,85 50 g zł 1,60 Według smaku angielskiego

POKOJE WOLNE

Pokój frontowy, słoneczny, I ptr. 1. VII. także małżeństwu. Poznańska 4-5. (12146)

Pokój jasny, słoneczny, łazienka z utrzymaniem pierwszorzędnym od 1. VII. także na czas przejściowy. Sw. Floriana 3-8. (11961)

Pokój z urządzeniem kuchni dla małżeństwa. Unii Lubelskiej 7 m. 3 (przy głównym dworcu). (11849)

Pokój do wynajęcia. Mazowiecka 23, m. 4. (7027)

Umeblowany 7029 utrzymaniem, bez. Wawrzyniaka 13, Bielawki.

Elegancki lub skromny. Petersona 12-2. (7032)

Duży próżny pokój, osobne wejście wynajmę. Kozielskiego 30-4. (7011)

Pokój umeblowany. Wiatrakowa 17-4. (12088)

Pokój 7034 Sienkiewicza 31, m. 3.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Królowej Jadwigi 2, m. 8. (12087)

Umeblowany osobne wejście. Podgórna 5-2. (12106)

Pokój 12099 Grodzka 8-14.

Umeblowany solidnemu panu z utrzymaniem. Weyssenhoffa 7, m. 7. (12104)

Pokój elektryczne światło. Długa 74-2. (12147)

Pokój oddzielne wejście. Sienkiewicza 23-7. (12111)

Pokój 12117 Nakielska 19-6.

Komfortowy Słowackiego 1, m. 6. Tel. 10-59. (12121)

Niekrepujący Zbożowy Rynek 10-2. (12110)

Umeblowany niekrepujący, słoneczny, gotowaniem. Kujawska 56. (12123)

Umeblowany 12130 łazienka. Garbary 19-3.

Pokój z łazienką. Sw. Trójcy 35, m. 14. (12118)

Pokój mała kuchnia do wynajęcia. Keyńska 4a. (12094)

MIESZKANIA SZUKA

Mieszkanie 2-3 z kuchnią poszukuję od 15. 7. Zgłoszenia pod „W. L.” filia. (7024)

Mieszkanie dwupokojowe kuchnią szuka urzędnik kawaler z matką. Filia „Od lipca”. (7028)

RÓŻNE

Autotransport.

Przeprowadzki, przewozy towarów w całej Polsce, samochody 4-8 tonowe. Bydgoszcz Jagiellońska 25 tel. 10-81. (11986)

Baczność!

Podróźni znajdą u Hoffmanna, Skarszewy (Pom.), ul. Zamkowa 1 tanie i dobre lokum również garaż. (11840)

25

groszy strona przepisywania na maszynie także techniczne. Twardowska Sienkiewicza 30. (11462)

Grafolog

„Jasnowidz” Król. Jadwigi 13-6. (12081)

Szlachetny tynek fasadowy „Terrana”

gdzie nie ma zastępstwa, dostarcza wprost przedsiębiorstwo „Terrana”. Oborniki, telefon 43. (11317)

Jasnowidz

Lewando przyjmuje: Pomorska 42-1. (7007)

Dwie

przyjaciółki wesole, niezależne, pragną poznać dwóch panów, cel towarzyski. Oferty pod „Wesołe” filia. (7056)

LETNISKA

Krynica

Pensjonat chrześcijański „Krakowianka” w centrum, koło kościoła i Nowych Łazienek. Ceny umiarkowane. Domowa kuchnia na masle - na żądanie dietetyczna. Zarząd: Irena Zbierchowska. (11641)

Dwie panie

poszukują letniska w borach Tucholskich, możliwie nad szlakiem Bydgoszcz-Gdynia, 2-3 tyg. w lipca, ewtl. leśniczówce. Łaskawe zgłoszenia proszę pod „Wycieczki” nr 73” do Dziennika Bydg. (12068)

Letnisko

tanie, utrzymaniem bez. Adres Dziennik Bydgoski. (12151)

Bydgoszcz w czerwcu 1938

Mostowa 12, tel. 1552

Ze względu na to, że w najnowszej Książce Telefonicznej Okręgu Bydgoskiego nie uwzględniono jeszcze naszej firmy, podajemy poniżej nalepkę z dokładnym adresem i telefonem. Aby uniknąć mylnych połączeń i zbędnych informacji, prosimy wyciąć nalepkę i umieścić ją w Książce Telefonicznej Okręgu Bydgoskiego pod lit. P. na stronie 23 możliwie na dolnym marginesie.

Uprzejmie zwracamy uwagę na to, że zlecenia ogłoszeniowe przyjmujemy także telefonicznie, jak również na wezwanie telefoniczne wysyłamy przedstawiciela celem omówienia spraw reklamowych.

„PAR” POLSKA AGENCJA REKLAMY Franciszek Krajna

PAR Polska Agencja Reklamy 1552 FRANCISZEK KRAJNA Bydgoszcz - ulica Mostowa 12

Bławatnik

starszy ekspedient-dekorator potrzebny od 1. 9. 1938 r. do składu bławatów i konfekcji. Reflektuje li tylko na siłę wybitnie fachową. Oferty wraz odpisami świadectw. Bławaty - Konfekcja, B. Ruszyński, Wejherowo, ul. Sobieskiego 5. (12083)

Przyjme

2 malarzy młodszych. Ziółkiewicz, Kwiatowa 2. (12116)

Potrzebna młodsza ekspedientka

do filii farbiarni i pralni chem. w Bydgoszczy. Reflektuje się na siłę fachową względnie z branży bławatno - konfekcyjnej. Zgłoszenia z odpisami świadectw i fotografii składać pod „Ekspedientka” do Agencji Reklam Prasowej, Dworcowa 54. (12061)

Młodszy

pomocnik kominiarski potrzebny zaraz. Pohl, Gdynia, Serpentina 5. (12156)

Pracowitą

samodzielną gotowaniem przyjmę. Gdańska 86-1. (7067)

Bufetowa

oraz chłopak potrzebni. Ogród Teatralny. (7071)

Służąca

umiejąca samodzielnie gotować i do wszelkich prac domowych z dobrymi poleceniami od zaraz potrzebna. Zgłoszenia Zboż. Rynek 4 m. 3 lub drogeria. (12122)

Monter

na naprawę wag, potrzebny Fabisz, Grudziądz, Pierrickiego 50. (12183)

POSADY POSZUKUJĄ

Szukam posługi na cały dzień. Of. Dziennik „Posługa”. (12095)



W dniu 26 czerwca 1938 r. zasnęła w Bogu zaopatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka śp.

z Rybków

# Antonina Wasikowa

przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. z domu żałoby przy ul. Św. Katarzyny 5, o godz. 17-ej.

O smutnym obrzędzie donosi w ciężkiej żałobie

**Rodzina.**

Toruń, dnia 27 czerwca 1938 r.

12159

Wyroby firmy Kulinar do nabycia w wszystkich składach spożywczych.



Cotowanie od dnia 30. VI. 38 w wszystkich składach spożywczych.

**Gdańsk-Sopoty**

**Międzynarodowe wyścigi**  
3, 10, 17 lipca

445 zgłosz. z Niemiec, Polski, Danii, Szwecji i Gdańska.

**Gdańskie Tow. Jeźdźców**  
(Danziger Reitverein).

12177)

**Koło Adwokatów w Bydgoszczy**

zawiadamia iż w czasie wakacji od 1 lipca do 1 września wszystkie w Bydgoszczy kancelarie adwokackie czynne będą wyłącznie od 8,30 do 3-ciej po poł. bez przerwy.

**Zarząd Koła Adwokatów w Bydgoszczy.**

12175)

**Zniwiarki „DEERING“**

najnowsze modelu, z dyszlem stalowym i stołem stalowym, z dużym stalowym rozdzielaczem zewnętrznym „Torpedo“, z trybami pracującymi w kąpieli oliwnej.

**Kosiarki „DEERING“**

z smarowaniem centralnym, z łożyskami kulkowymi na wale korbowym i przy głowicy targańca, z dyszlem stalowym.

**Wiążalaki „DEERING“ — Grabie konne „DEERING“ Przetrzęsacze siana „DEERING“**

Kamienie toczakowe, wózki przednie — oraz wszelkie części zapasowe do maszyn żniwnych. (11451)

**Bracia RAMME, Bydgoszcz**  
ul. Grunwaldzka 24. Tel. 3076 i 3079.

Z dnem 1 lipca

**wznawiam przyjęcia**

**Dr med. Wł. Włodarczyk**

Bydgoszcz, Poznańska 9  
telefon 2260

9—11 i 3<sup>1/2</sup>—4<sup>1/2</sup> (12097)

**Meble**

solidne najtaniej 8010

**Centrala Mebli**

właśc.: Łucja Małecka  
Długa 42.

Gwoździe, druty, siatki, narzędzia ogrodnicze oryginalne Wolf'a

**Juliusz Musolt**

T. z o. p. 4116  
Bydgoszcz  
ul. Gdańska 7.

**Tapety**

najtańsze źródło

**Zb. Waligórski**

Bydgoszcz, ul. Gdańska 12  
telefon 1223 (9477)

Przyjmuję asygnaty „Kredyt“.

Pierwszorzędnej jakości wanny kotły tarki

do prania w wielkim wyborze po cenach korzystnych poleca 11253

**Fr. Kaczmarek**  
Długa 64.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

## Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

### SPRZEDAŻE

- Delikatesy** okazjnie sprzedam w centrum 3500. Wiadomość Dziennik. 7076
- Sprzedam** tanio dwukołowy rower dziecięcy. Wełniany Rynek 6, m. 2. 12141
- Rower** sprzedam. Ks. Skorupki nr 77, m. 2. (7041)
- Koń** szory, wóz handlarski. Sniadeckich 32, restauracja. (7052)
- Skład** bielizny, galanterii tanio sprzedam. Adres Filia Dziennika. 7060
- Sprzedam** dziecięcy wózek skrzynkowy. Gdańska 16/12. (7065)
- Pianina** Pfitzenreuter, Pomorska 27. 7036
- Smoking** mała figura, 35 zł. Pomorska 14 m 8. (12182)

### Repertuar kin bydgoskich:

- KRYSTAL:** Dziś wielka premiera czołowego filmu muzycznego „Barkarola” z Lidą Baarową, Willi Birglem i G. Fröhlichem. Pieśni z opowieści Hoffmanna. Nadprogram.
- MARYSIEŃKA:** „Przy Kominku” Alfred Rode i „Jej Obrońcy” Flip i Flap.
- APOLLO:** Dziś podwójny program „Postrach Mongoli” z Jackiem Holtem i „Ofiary wielkiego miasta” z R. Dixem.
- KAPITOL** ul. Marcinkowskiego 4: 2 szlagierowe filmy i „Tajemnica złotego miasta” i „Truxa”.
- BALTYK:** „Północ wola” i film z legii cudzoziemskiej „Pod dwiema flagami”.

### Maszyna

- do sycia 55 zł. Pomorska 46. (7054)
- Motor ropny** 1/2 roku czynny, fabryka-tu Ruston & Hornsby Ltd, Lincoln Anglia o mocy 35 KM. korzystnie do oddania. Zgłoszenia kierować do firmy „Vulcan” Poznańska Fabryka Maszyn Sp. z ogr. odp. Poznań, ul. Warszawska nr 39, telefon 53-23. (12160)
- Rower** chłopięcy dwukołowy. Pomorska 3, m. 5. (7046)
- Dywan** 3x4, lustro tremo. Markwarta. 22—3. (12169)
- Maszyny** obróbki drzewa, motorami. Poznańska 21—4. 12134

### Krowę

wysoko celną I klasa sprzedam. Szubińska 33. (7078)

### Miódarkę

sprzedam Niegolewskiego nr 32. (12124)

### KUPNA

- Potrzebuję** pas do lokomobili w dobrym stanie, szerokość 15 cm, długość 30 metr. z sierści wielbłądziej. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski Inowrocław. (12186)
- Budynku** na młyn śródniej wielkości, próżnego poszukuje Lewandowska, Poznań, Górna Włoda 74. (12188)
- Motor** 1060 ca 1 KM 1000—1100 obrotów na prąd stały 220 volt, zaraz kupię. Jabłoński, Plac Kościeleckich 4.

### NAUKA

- Kurs** kucia koni przy urzędowej szkole w Grudziądzu, rozpoczyna się z dniem 1. VII. br. Zgł. przyjmuje Józef Dominik, kierownik techniczny, Grudziądz, Mickiewicza 42. (12184)

### POSADY WOLNE

- Pisarz-kasjer** potrzebny zaraz na majątek 600 ha, samotny w wieku około lat 40, z dłuższą praktyką w maj. rolnych do prowadzenia księgowości gospodarczej, załatwiania korespondencji, pisania na maszynie oraz nadzór podwórze. Wymagana jest kaucja. Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem nadesłać Czajkowski, Płochocin p. Wąrlubie. (12164)
- Uczniwa** z szyciem do lekkich prac lub dzieci. Of. pod „Szukam”. (12135)

### Urządnik gospodarczy

samotny, długoletnie świadectwa, potrzebny zaraz do maj. 700 mórg. Oferty z odpisami świadectw podaniem ostatecznych skromnych warunków Dzien. Bydg. pod „M. E 1”. (12167)

### Rutynowana

ksiązkowa do samodzielnego prowadzenia kontokorentu potrzebna od 1. 7. br. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia składać do firmy „Pasamon”. 12192

### Chłopak

uczniwy do posyłek z rowerem potrzebny. R. Wiśniewski, Rynek Marsz. Piłsudskiego 6. (7043)

**Teraz czas do zaprawiania Aparatów**

do konserwowania, szkła do zapraw, puszek blaszane i maszynki do zamykania puszek poleca w wielkim wyborze

**F. Kreski** Bydgoszcz Gdańsko 9

### Uczeń

szewski potrzebny. Gdańska 1. (7042)

### Uczennica

rzeźnicza potrzebna, życiorys. Pod „A. M. Z”. (12178)

### Uczeń

stolarski potrzebny. Dworcowa 42. (7080)

### Poszukuję

rutynowanej propagandzistki, władającej językiem polskim i niemieckim, dla artykułów spożywczych. Zgłoszenia osobiście dnia 28 b. m. ulica Bernardyńska 3 m. 2 od godz. 15—18. (12180)

### Czetadnik

piekarsko-cukierniczy zaraz. Kosznik, piekarnia-cukiernia, Kościerzyna ul. Gdańska 10. (12176)

### Portierstwo

oddam, Sniadeckich 13—1. (12112)

### POSADY POSZUKUJĄ

### Panna

inteligentna, kilkuletnia praktyką, w handlu również dobra, oszczędna gospodyni, za skromnym wynagrodzeniem poprowadzi interes lub gospodarstwo o wzorowo. Oferty filia Dzien. „Pierwszorzędna siła”. (12136)

### DZIERŻAWY

**Przedzierżawienie** aleii. Gromada Osiek m/N. wydzierżawia aleje owocową ca 400 drzew jabłoni dnia 2. VII. w sobotę rb. o godz. 16 w lokalu p. Cichasza, najwięcej dającym. Warunki dzierżawy ogłoszone zostaną w dniu dzierżawy. Zarząd Gromadzki. (12187)

### Poszukuję

dzierżawy wiatraka lub małego wodnego mlyna. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „B. 62”. 12198

### Skład

obszerny w śródmieściu nadający się na skład mebli lub inną branżę z dużym oknem wystawowym zaraz wynajmę. Zgł. Toruń, Kopernika 24, tel. 17-11. (12162)

### Lokal

pierwszorzędny do wydzierżawienia, miasteczko powiatowym, nadający się na każdą branżę. Pożądana jest drogeria. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „Lokal”. (12195)

### Skład

wynajęcia. Sniadeckich 32. (7051)

### Wydzierżawie

w dużej kościelnej wiosce skład kolonialno spożywczy zaraz, miesięczna dzierżawa 30 złotych. Adres wskaże Dziennik. (12197)

### Warsztat

ze szopami z doprowadzeniem zapędu elektrycznego od zaraz do wynajęcia. Niegolewskiego 11. (12126)

### POKOJE WOLNE

**Pokój** (7085) Piotra Skargi 11 m. 4.

**Komfortowy** Cieszkowskiego 1—5. (7079)

**Umeblowany** pokój 15 zł. Paderewskiego 22, m. 10. 7048

**Pokój** wynajmę. Cieszkowskiego 1, m. 8. (7049)

**Pokój** słoneczny utrzymaniem, także przyjezdny. Gdańska 55—4. (7040)

**Pokój** ładny, utrzymaniem bez, także przyjezdny. Cieszkowskiego 4—3. (7074)

**Pokój** za 10 zł, wspólny od 1. 7. Długa 9—5. (12138)

**Pokoje** umeblowane, niekrepujące wynajmę, także przyjezdny. Ul. Siemiradzkiego 10—1. (12189)

**2 pokoje** umeblowane z kuchnią do wynajęcia. Bocianowo 35, m. 5. (7061)

**Umeblowany** używaniem kuchni, centrum, samotnej pani wolny Adres Filia. 12190

**Umeblowany** także małżeństwu, Gdańska 87-5. 7057

**Mały** pokój. Zduny 2-11. (7047)

**Pokój** 12194 umeblowany, Długosza 5-5

**Pokój** elegancko umeblowany. Kościszki 4—6. (7062)

**1—2** 7088 umeblowany do wynajęcia, Plac Piastowski 4-5.

**Słoneczny** z balkonem, godziny 4-6. Gdańska 42—8. (7058)

**Balkonowy** (7069) utrzymaniem. Zduny 13—3

**Pokój** umeblowany. Świętojańska nr 16/6. (7077)

**Pokój** 1 lub 2 łóżka. Gimnazjalna 6 m. 2. (7058)

**Próżny** pokój z osobnym wejściem dla jednej osoby do wynajęcia od 1. VII. 1838 r. Pomorska 42—8. (12123)

### POKOJU POSZUKUJĄ

**Pokoju** umeblowanego taniego poszukuje Bielawki. Oferty pod „P. K. 2”. (12103)

**Poszukuje** próżnego pokoju od 1 lipca, płace z góry. Oferty filia „M”. (7045)

### WŁAŚNIE DLATEGO



— Nie rozumiem ciebie: sam nie masz z czego żyć, a chcesz się żenić.  
— Właśnie dlatego chcę się żenić, że nie mam z czego żyć.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lin., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203 713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.

